



DZIŚ SPORTOWY24

PAWEŁCZAK I DUDEK NA PODIUM SGP

Str. 24

ZŁOTO SIATKARZY W LN

Str. 22

REMIS OLIMPII, PORAŻKA ZAWISZY

Str. 23

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 178 (23.688) | Nakład: 7.732 | Wydanie 3 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 3.08.2026

78
lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Grudziądz

Dwa wypadki balonowe w jeden poranek. Załoga wypadła z kosza

Nagle podmuchy wiatru porwały balony. Do jednego wypadku doszło podczas startu, do drugiego przy lądowaniu. Są poszkodowani
Str. 6

Świadczenie

Dodatek pielęgnacyjny wliczą do limitu renty wdowiej

56 tysięcy osób w regionie pobiera rentę wdowią. Warto wiedzieć, co się wlicza do jej limitu. ZUS wyjaśnia
Str. 3

Polityka

Prof. Chwedoruk: Morawiecki nie jest już nikomu potrzebny...

...ale były premier (i jego ponad 40 „szabel”) - zdaje się - nie powiedział wcale ostatniego słowa...
Str. 8-10



FOT. PAWEŁ SUPERNIAK

Zmiany w prawie unijnym

Daj drugie życie zepsutej pralce. Unia namawia do napraw i zmienia prawo

Lucyna Talaśka-Klich

Od kilku dni obowiązuje unijna dyrektywa „Prawo do naprawy”, która ma zachęcić do naprawy sprzętu zamiast jego wymiany. Zyska nie tylko środowisko, ale także konsumenci i fachowcy. - Oby prawo było respektowane - mówią jedni i drudzy.

- Bardzo dobrze, że Unia wprowadziła takie przepisy, bo na rynku jest coraz więcej „jednorazówek”, których nikt nie chce albo nie może naprawiać

- mówi pan Andrzej z Torunia, specjalizujący się w naprawie lodówek i pralek. - Niektórzy nawet nie pytają o koszt naprawy po gwarancji, wolą kupić nowy sprzęt. Bywa jednak, że chińskiej tandety nawet nie da się zreperować. Bywa, że brakuje części, a czasami jest tak jakby „operowało się trupą” - po rozkręceniu chińszczyzny widać, że nic się nie da zrobić.

„Obecnie, gdy produkt taki jak odkurzacz lub pralka psuje się lub jest wadliwy, łatwiej jest się go pozbyć i kupić nowy niż zlecić jego naprawę. Dzieje się tak, ponieważ naprawa jest często droższa i bardziej kłopotliwa

niż kupno nowego produktu, a czasami wręcz niemożliwa” - czytamy na unijnej stronie. „Przedwczesne pozbywanie się towarów nadających się do naprawy skutkuje co roku wytwarzaniem ogromnych ilości odpadów i zużywaniem zasobów”.

Dlatego UE wprowadziła prawo, które ma sprzyjać naprawie produktu, a nie zakupowi nowego.

Unijne przepisy mają m.in.: zachęcić konsumentów do łatwiejszej, tańszej i szybszej naprawy wadliwych produktów; zaoferować producentom zachęty do wytwarzania produktów, które działają dłużej

i mogą być naprawiane, ponownie wykorzystywane; zwiększyć atrakcyjność sektora napraw i stworzyć miejsca pracy w Europie; ograniczyć ilość odpadów i zużycie surowców krytycznych.

Przepisy promujące naprawę towarów weszły w życie już 30 lipca 2024 roku, a państwa członkowskie miały przenieść je do prawa krajowego do 31 lipca 2026 r. Polska nie zdążyła wprowadzić ich w tym terminie, ale jest szansa na przyjęcie projektu przez Radę Ministrów w trzecim kwartale tego roku. ©©

Więcej na str. 3

Grudziądz

Festiwal teatrów ulicznych pod gołym niebem i... pod dachem



FOT. PIOTR BILSKI

Grudziądzki Festiwal Teatrów Ulicznych „Maska” był kulturalnym wydarzeniem weekendu w mieście. Pierwsze spektakle obejrzelśmy w piątkowy wieczór, wśród nich było przedstawienie „Ćmy” teatru „Fuzja” na Rynku (na zdjęciu). Najbardziej rozbudowany program przygotowano na sobotę. Tego dnia poranne warsztaty dla dzieci odbyły się - zgodnie z planem - na podwórkach ul. Mickiewicza, ale popołudniowe spektakle - z powodu nadciągającej ulewy - przeniesiono do budynku teatru, co, niestety, odebrało im część uroku. Niedzielne wydarzenia odbyły się zgodnie z planem. **Więcej na www.pomorska.pl/grudziadz**

POLECAMY

JUTRO Ile musi zarabiać 40-latek, by mieć 4 tys. zł emerytury ŚRODA Czy jesteś meteopatą?

3.08.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny: Lidia, Nikodem, Kamelia, Piotr, Szczepan
Telefon alarmowy: 112

Moim zdaniem
felieton



Marek Mazurkiewicz: Prezydenckie weto stało się narzędziem politycznej konfrontacji

Niedawno Karol Nawrocki kolejny raz skorzystał ze swojej najważniejszej prerogatywy - prezydenckiego weta. Tym razem odmówił złożenia podpisu pod dwoma ustawami - o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu oraz powiązanej z nią ustawy, której celem miało być wprowadzenie nowych regulacji do polskiego systemu prawnego. Prace nad nimi rozpoczęły się w październiku 2024 r.

Pierwotnie był to projekt o rejestrowanych związkach partnerskich, ale w toku wielomiesięcznych prac legislacyjnych stopniowo tracił ideologiczny i obyczajowy ciężar. Mimo to obóz prezydencki sprzeciwił się ustawie, wskazując m.in. na zagrożenie zrównania statusu związków nieformalnych z małżeństwem.

Prezydent Nawrocki w pierwszym roku urzędowania zastosował weto już czterdzieści jeden razy, aż trzykrotnie w odniesieniu do ustaw, które miały uregulować rynek kryptowalut. Tyle samo ustaw łącznie zawetowali prezydenci Lech Kaczyński, Bronisław Komorowski i Andrzej Duda, choć ich kadencje trwały razem blisko dwie dekady.

Jeśli urzędujący prezydent „utrzyma tempo” wetowania, ok. jednej czwartej uchwalanych przez obecny Sejm ustaw trafi do kosza.

Prerogatywa weta jest jednym z „bezpieczników” naszej demokracji, ale stała się narzędziem politycznej konfrontacji.

Przegląd ustaw, pod którymi prezydent odmówił złożenia podpisu, wskazuje, że do kosza trafiły głównie te, których znaczenie dało się wpleść w spór między Pałacem Prezydenckim a Kancelarią Premiera.

AUTOPROMOCJA



tel. 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

POGODA



dzisiaj
24°C/13°C



jutro
28°C/13°C



Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-
Narloch
Lucyna Tańska-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca
Adam Szczęśniak

www.pomorska.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Zuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.pomorska.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami
niniejszego regulaminu.

ROZMOWA

Gregorczyk-Abram: instrumentarium RPO nie może być ignorowane

Jacek Pawlicki (PAP)

Silne instrumentarium Rzecznika Praw Obywatelskich nie może być ignorowane; będę robiła wszystko, aby nie było ono ignorowane przez władzę - ktokolwiek by jej nie sprawował - mówi Rzecznik Praw Obywatelskich mec. Sylwia Gregorczyk-Abram.

Dlaczego zdecydowała się pani kandydować na RPO?

Ponad 20 lat zajmuję się ochroną praw człowieka - jako adwokatka i jako aktywistka. Każdego dnia spotykałam się z ludźmi, których państwo zawiodło, którzy zderzali się z obojętnością instytucji, których godność przesłaniały procedury. Uznałam, że właśnie stanowisko RPO pozwoli mi na to, by zaangażować się mocniej i bardziej systemowo w ochronę praw człowieka. RPO pełni urząd w imieniu obywateli - to jest potężny mandat i potężna legitymacja do tego, by stać na straży tego, aby państwo od ochrony praw i wolności obywateli nie odchodziło. Konstytucja daje rzecznikowi konkretne narzędzia, z którymi można krok po kroku naprawiać różne niedoskonałości systemu, w odpowiedni sposób reagować w sytuacji zderzenia obywatela z państwem, czy zaniedbań różnych instytucji. To m.in. możliwość żądania wszczęcia spraw z urzędu, przystępowanie do postępowań, nadzwyczajne środki zaskarżenia w sprawach cywilnych, karnych czy administracyjnych, żądanie wszczęcia postępowań administracyjnych, wyjaśnień od każdego z organów, wystąpienia generalne. Tak silne instrumentarium nie może być ignorowane. I będę robiła wszystko, aby nie było ono ignorowane przez władzę, ktokolwiek by tej władzy oczywiście nie sprawował.



FOT. MACIEJ ZIENKIEWICZ/WIKIPEDIA

Sylwia Gregorczyk-Abram:
- Swoje poglądy z momentem złożenia ślubowania chowam głęboko do szuflady.

Kadencja każdego RPO jest w pewien sposób definiowana przez okoliczności sprawowania tego urzędu. W przypadku prof. Adama Bodnara była to kwestia praworządności, prof. Marcina Wiącka - kryzysu humanitarnego na granicy polsko-białoruskiej i uchodźców z Ukrainy. Co może być tym wielkim tematem w czasie pani kadencji?

Te kwestie są aktualne. Oczywiście nie mamy tak głębokiego kryzysu praworządności jak kilka lat temu, jesteśmy w procesie jej odbudowywania, ale to wciąż jedno z największych wyzwań. Podobnie jak sytuacja na granicy polsko-białoruskiej i gwarancje z tym związane, kwestie, które punktował profesor Wiącek, między innymi te związane z procedurą składania wniosków o ochronę międzynarodową nadal są aktualne. Na pewno Biuro RPO będzie się tymi kwestiami zajmować. Nie chciałabym przewidywać, jakie będzie moje największe wyzwanie. Jestem gotowa na każde.

Urząd RPO opisany jest w Konstytucji i ustawie, wiemy, po co jest i w jakich ramach działa. Ale historia tego stanowiska pokazuje, że wiele zależy też od osobowości i światopoglądu rzecznika.

Od światopoglądu chyba jednak nie. A na pewno zrobię wszystko, żeby tak nie było. Ja swój światopogląd, swoje poglądy i wcześniejsze zaangażowanie z momentem złożenia ślubowania, a w zasadzie już, chowam głęboko do szuflady. Interesuje mnie tylko konstytucja i dobro obywateli. Żadne moje wcześniejsze wypowiedzi czy działania na pewno nie będą miały wpływu na to, w jaki sposób będę wykonywała ten urząd. Z pewnością każdy rzecznik szuka własnego stylu. Ja też tego stylu, między innymi w komunikacji, będę poszukiwać. Kluczowa będzie dla mnie komunikacja z obywatelami. Chciałabym, żeby wiedzieli, czym się Biuro RPO zajmuje. Zawsze prowadziłam komunikację blisko obywatela i chciałabym ten model przenieść do tego urzędu.

Jak rozumieć tę deklarację, że poglądy chowa teraz pani to szuflady?

Rzecznik powinien tak wykonywać i tak komunikować swoje działania, żeby żaden obywatel nie miał wątpliwości, że jest to działanie niezależne. Jest to działanie dla dobra obywateli, nie dla dobra konkretnej partii politycznej czy ugrupowania politycznego. Ale oczywiście zabieram ze sobą do Biura RPO całe swoje doświadczenie zarówno zawodowe jak i aktywistyczne, ono jest bardzo cenne. Tylko tym „genem aktywistki” muszę umiejętnie gospodarować, rozumiejąc nowe wyzwania i swoją nową rolę.

ŚWIADCZENIA

Dodatek pielęgnacyjny wliczą do limitu renty wdowiej

Małgorzata Stempinska

56 tysięcy osób w naszym regionie pobiera rentę wdowią. Daje nam to ósme miejsce w kraju. Warto wiedzieć, co się wlicza do jej limitu. ZUS wyjaśnia.

Skontaktowała się z nami Czytelniczka z powiatu grudziądzkiego.

- Od ponad roku pobieram rentę wdowią. W sierpniu skończę 75 lat i dostanę dodatek pielęgnacyjny. Czy będzie on wliczany do limitu renty wdowiej? Czy mogę przez niego stracić rentę? Dodam, że moja renta wdowią wynosi 4876 zł brutto - mówi pani Janina.

Limit renty to prawie 6000 zł

Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego wyjaśnia, że dodatek pielęgnacyjny jest wliczany do limitu renty wdowiej. - Jeśli łączna kwota pobieranych świadczeń w ramach renty wdowiej wynosi 4876 zł brutto, to po doliczeniu dodatku pielęgnacyjnego w wysokości 366,68 zł brutto będzie to 5242,68 zł



W przypadku przekroczenia limitu renty wdowiej łączna kwota świadczeń zostanie pomniejszona o kwotę przekroczenia

brutto. Kwota ta nie przekracza obowiązującego limitu, który obecnie wynosi 5935,47 zł brutto. Oznacza to, że samo przyznanie dodatku pielęgnacyjnego nie spowoduje utraty prawa do renty wdowiej - mówi Krystyna Michałek.

Jak dodaje, suma świadczeń wypłacanych w zbiegu nie może przekroczyć kwoty stanowiącej trzykrotność najniższej emerytury. Do tego limitu wlicza się również świadczenia wypłacane przez instytucje zagraniczne

oraz inne niż jednorazowe świadczenia i dodatki przyznane na podstawie ustawy emerytalnej lub odrębnych przepisów, wypłacane łącznie ze świadczeniami uwzględnianymi przy ustalaniu renty wdowiej.

W przypadku przekroczenia limitu łączna kwota świadczeń zostanie pomniejszona o kwotę przekroczenia. W pierwszej kolejności pomniejszeniu podlegają świadczenia finansowane z budżetu państwa. Jeżeli natomiast renta rodzinna lub własne

świadczenie jest równe limitowi albo go przekracza, renta wdowią nie przysługuje. W takiej sytuacji wypłacane jest jedno świadczenie - wyższe lub wybrane przez osobę uprawnioną.

Do limitu świadczeń w zbiegu nie wlicza się m.in.:

- świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji,
- rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego,
- dodatkowego świadczenia rocznego,
- kolejnego dodatkowego świadczenia rocznego,
- świadczenia wyrównawczego dla działaczy opozycji antykomunistycznej lub osób represjonowanych z powodów politycznych,
- świadczenia wyrównawczego dla osób uprawnionych do wcześniejszej
- emerytury z tytułu opieki nad dziećmi wymagającymi stałej opieki,
- refundacji opłaconej na ubezpieczenie pojazdów samochodowych (OC/AC),
- świadczenia wspierającego,

- zasiłku pielęgnacyjnego,
- zasiłku stałego z pomocy społecznej.

Najwięcej rent wdowich na Mazowszu

Poprosiliśmy ZUS o informację ile osób w naszym regionie pobiera rentę wdowią i jak Kujawsko-Pomorskie wypada w tej kwestii na tle kraju.

Jak się okazuje, w całej Polsce miesięcznie rentę wdowią otrzymuje ponad 993 tys. osób. W Kujawsko-Pomorskiem jest ich 56 tys., co daje nam ósme miejsce w kraju.

Najwięcej rent wdowich ZUS wypłaca miesięcznie na Mazowszu - ponad 121 tys. i na Śląsku - 117,7 tys. Kolejne miejsca w zestawieniu zajmują: Wielkopolska - 91,6 tys., Małopolska - 82,7 tys., Łódzkie - 80,1, Dolny Śląsk - 76,9 tys. i Podkarpackie - 57 tys.

Za nami w zestawieniu są: Lubelszczyzna - 55,3 tys., Pomorze - 55,2 tys., Pomorze Zachodnie - 45 tys., Świętokrzyskie - 38,8 tys., Warmia i Mazury - 35,6 tys., Lubuskie - 27,6 tys., Opolszczyzna - 26,7 tys. i Poodlasie - 26 tys. ©©

PRZEPISY

Lepiej naprawić pralkę czy lodówkę niż kupić nową. Unia zachęca

Lucyna Talaśka-Klich

Naprawić czy wyrzucić zepsutą sprzęt i kupić nowy? Konsument wciąż będzie miał wybór, jednak jeśli zdecyduje się na naprawę, zyska m.in. na przedłużeniu gwarancji o rok. Tak zapisano w unijnej dyrektywie „Prawo do naprawy”.

- Czasami to aż mnie trzęsie, gdy przywozimy nową lodówkę, a zabieramy „starą”, chociaż jeszcze w pełni sprawna, bo właścicielom mieszkania znudził się kolor mebli w kuchni i wszystko zmieniają - mówi pan Andrzej z Torunia, który po godzinach pracy w sklepie ze sprzętem AGD naprawia przede wszystkim lodówki i pralki. - Kolor lodówki nie pasuje, więc zamiast wymienić jej panele frontowe, to kupuję nowe. Niektórzy mają za dużo pieniędzy i za mało myślą o środowisku!

Z kolei pan Tomasz z Bydgoszczy - który reperuje m.in. zmywarki - uważa, że na naprawy najczęściej decydują się przedstawiciele tzw. klasy średniej. I nie chodzi tylko o świadomość. Bo najmniej zamożni konsumenci często kupują towary najtańsze. - To są takie jednora-



Jeśli „Prawo do naprawy” będzie respektowane, konsumenci zyskają

pują nowe. A elektrośmięci przybywa! Dlatego bardzo podoba mi się ta idea, żeby zachęcać do napraw.

Plusy dla konsumentów

W dyrektywie „Prawo do naprawy” zapisano m.in. przysługujące konsumentom prawo do żądania, aby producent naprawił produkty, które zgodnie z przepisami UE z technicznego punktu widzenia nadają się do naprawy (np. pralki, odkurzacze czy telefony komórkowe). Naprawa powinna być wykonana w rozsądnym terminie i - o ile nie jest świadczona nieodpłatnie - po rozsądnej cenie.

W 2027 r. ma powstać unijna platforma napraw, z sekcjami dla każdego

państwa członkowskiego, co pomoże konsumentom w znalezieniu ofert i dotarciu do fachowców.

Podmioty zajmujące się naprawą, będą mogły oferować konsumentom bezpłatny europejski formularz z informacjami na temat np.: warunków naprawy, czasu koniecznego do jej wykonania, cen, produktów zamiennych.

Na stronie unijnej zapisano: (...) W przepisach utrzymano prawo konsumentów do wyboru między naprawą a wymianą produktów wadliwych w okresie obowiązywania odpowiedzialności sprzedawcy przewidzianym w gwarancji. Jeśli konsument zdecyduje się na naprawę,

okres odpowiedzialności sprzedawcy zostanie przedłużony co najmniej o 12 miesięcy od momentu naprawy.

Lepiej dla rzemieślników

Pan Jarek z powiatu bydgoskiego, który przed laty prowadził rodzinny punkt napraw sprzętu RTV i AGD, zwraca uwagę, że spora grupa fachowców może wrócić na rynek pracy: - Teraz niektórzy są w szarej strefie. Mają dużą wiedzę i umiejętności, ale ze względu na brak opłacalności utrzymania punktów usługowych, dziś dorabiają sobie na boku. Jeżdżą do domów klientów, nie wystawiają faktur, przyjmują tylko gotówkę. Bo tylko nieliczni znaleźli posadę w serwisach gwarancyjnych albo w sklepach ze sprzętem. Niektórzy musieli się przekwalifikować. Może teraz wrócą do zawodu?

Jak podaje Michał Cabański z bydgoskiego Urzędu Statystycznego, 30.06.2026 r. w Kujawsko-Pomorskiem było 208 podmiotów zajmujących się naprawą i konserwacją urządzeń gospodarstwa domowego oraz sprzętu do użytku domowego i ogrodniczego. Pięć lat wcześniej było ich 214.

Jacek Treła, prezes zarządu Kujawsko-Pomorskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy:

- Uważam, że „Prawo do naprawy” to krok w dobrym kierunku dla gospodarki, w tym dla rzemiosła. Zobowiązanie producentów do zapewnienia dostępu do części zamiennych, dokumentacji technicznej i możliwości naprawy po okresie gwarancyjnym daje niezależnym serwisom AGD realną szansę na rozwój. To oznacza więcej zleceń dla lokalnych zakładów rzemieślniczych, nowe miejsca pracy oraz większą konkurencję na rynku usług.

Prezes Treła dodaje: - Jednocześnie samo prawo nie rozwiąże wszystkich problemów. Kluczowe będzie to, czy producenci rzeczywiście zapewnią części w rozsądnych cenach, dostęp do informacji serwisowych i nie będą utrudniać napraw poprzez rozwiązanie techniczne lub programowe. Jeśli przepisy będą skutecznie egzekwowane, mogą znacząco poprawić sytuację wielu firm rzemieślniczych z branży AGD, a konsumenci zyskają tańsze naprawy i dłuższą żywotność sprzętu. To także dobry krok w stronę ekologii z czego wielu z nas nie zdaje sobie sprawy. Liczymy na więcej takich przemyślanych decyzji, by za chwilę nie zabrakło nam fachowców dzięki którym może funkcjonować zdrowa gospodarka. ©©

AFERA W KRUSZYNIE KRAJEŃSKIM

Przypadkowo miał udostępnić pliki porno uczniom

Maciej Czerniak

Prokuratura w Nakle nadzoruje postępowanie w sprawie ujawnienia szokujących treści, do których dostęp mieli uczniowie w szkolnej świetlicy w podstawówce w Kruszyńcu. Jeden z pracowników szkoły już nie pracuje.

Do zdarzenia, które jest przedmiotem prowadzonego śledztwa, doszło 18 czerwca. Dzieci przebywające w świetlicy w Szkole Podstawowej im. kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kruszyńcu dostały do zabawy tablety. Zaalarmowały

szkolną kadrę, że na jednym z urządzeń uczeń młodszej klasy znalazł pliki o charakterze pornograficznym.

- Faktycznie, w tej sprawie jest prowadzone postępowanie, na razie jednak dla dobra prowadzonych czynności nie udzielamy szczegółowych informacji dotyczących zdarzenia - mówi prok. Piotr Glanc, szef Prokuratury Rejonowej w Nakle nad Notecią.

W postępowaniu, póki co, nie postawiono jeszcze nikomu zarzutów. Podkreśla też, że na pewno nie można mówić tu o „intencjonalnym” udostępnieniu dzieciom nieodpowiednich treści, a raczej „braku ostrożności”.

Nastąpiły za to konsekwencje kadrowe w szkole.

- Zaraz po ujawnieniu zdarzenia podjęłam decyzję o odsunięciu jednego z pracowników obsługi technicznej od wykonywania obowiązków. Zresztą ta osoba już nie pracuje w naszej szkole - mówi Małgorzata Wojnowska, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Kruszyńcu. - Natychmiast zawiadomiłam odpowiednie organy i instytucje, łącznie z policją, Urzędem Gminy Sicienka i bydgoskim kuratorium oświaty.

Dyrektorka szkoły również zastrzega, że nie może obecnie udzielać szerszych informacji na temat okoliczności



FOT. TOMASZ BOLTZDROJE ILLUSTRACYJNE

Policja sprawdza, jak doszło do udostępnienia treści pornograficznych

zdarzenia. Potwierdza natomiast, iż istotnie chodziło o pliki o charakterze pornograficznym. Stanowczo za to de-

mentuje pogłoski, jakoby chodziło o pornografię dziecięcą.

Z naszych ustaleń wynika, że prawdopodobnie do incydentu doszło, gdy jeden z pracowników, który miał wcześniej dostęp do urządzeń elektronicznych (tych samych, jakie dostali później uczniowie), nie wylogował się ze swojego dysku „w chmurze”. Dzięki temu uczniowie mogli mieć dostęp do treści wyświetlanych przez pracownika i między innymi do jego historii przeglądania stron internetowych. Nagłośnienie zdarzenia w social mediach spowodowało dyskusje i niepokój wśród rodziców uczniów kruszyńskiej podstawówki.

- Spotkałam się z rodzicami na zebraniu w tej sprawie. Odpowiadałam na pytania oraz udzielałam wszelkich informacji, które mogłam przekazać - mówi dyr. Wojnowska. - Zdarzenie kwalifikujemy jako naruszenie bezpieczeństwa dzieci i traktujemy poważnie, podjęliśmy wszelkie wymagane kroki, informując o sprawie odpowiednie organy.

- Najważniejsze jest dla nas dobro dzieci mając to na uwadze uważam, że zupełnie niepotrzebny jest szum, jaki wyznikał w tej sprawie. Zamiast szukać sensacji, lepiej czekać na konkretne ustalenia odpowiednich instytucji - dodaje dyrektor. ©©

PRZYRODA

Zdewastowali Jaskinię Bajka. „To mogą być nieodwracalne uszkodzenia”

Agnieszka Romanowicz

Nadleśnictwo Żołędowo informuje o dewastacji Jaskini Bajka, która leży na zachodnim zboczu Fordońskiej Doliny Wiśły. - Usunięcie jaskrawych napisów z tak kruchoj i porowatej struktury skalnej będzie niezwykle trudne - martwią się leśnicy. Proszą o pomoc z znalezieniu sprawców.

- Z przykrością i oburzeniem informujemy o akcie wandalizmu, do którego doszło w ostatnim czasie na terenie geologicznego pomnika przyrody: Jaskini Bajka w Gądeczu. Ściany piaskowcowych

skał zostały zniszczone jaskrawą farbą w sprayu. O sprawie jako pierwszy zaalarmował pan Bogusław Ensminger. Dziękujemy za czujność i reakcję! - podaje Nadleśnictwo Żołędowo.

Leśnicy podkreślają, że to nie jest zwykła skała, lecz pomnik przyrody nieożywionej.

Jaskinia podlega też ochronie w ramach europejskiej sieci Natura 2000. Stanowi cenny mikroekosystem oraz schronienie dla chronionych gatunków zwierząt.

- Bajka jest ewenementem na skalę całego regionu. Powstała w delikatnych, podatnych na uszkodzenia piaskowcach spajanych węglanem wapnia - tłumaczą.



FOT. BOGUSŁAW ENSMINGER

Zniszczenia na wejściu do Jaskini Bajka w Gądeczu

Usuwanie farby z tak kruchoj i porowatej struktury skalnej jest niezwykle trudne.

- Agresywne środki chemiczne lub mechaniczne czyszczenie mogą bezpowrotnie uszkodzić jej po-

wierzchnię - martwią się leśnicy.

O zdarzeniu zostały powiadomione organy ścigania oraz instytucje odpowiedzialne za ochronę środowiska.

- Apelujemy do wszystkich spacerowiczów i miłośników tutejszej przyrody: jeśli posiadacie jakiegokolwiek informacje mogące pomóc w ustaleniu sprawców tego aktu wandalizmu, prosimy

o kontakt z Nadleśnictwem Żołędowo lub policją.

Zniszczenie lub uszkodzenie formy ochrony przyrody, jaką jest pomnik przyrody i obszar Natura 2000, nie jest wykroczeniem niskiej wagi, lecz przestępstwem przeciwko środowisku.

Sprawcom grożą surowe konsekwencje prawne, w tym wysokie grzywny oraz kara pozbawienia wolności.

To kolejny akt wandalizmu w lasach regionu. 18 lipca na terenie Nadleśnictwa Szubin ktoś zdarł korę z 11 zdrowych sosen.

Leśnicy są pewni, że drzewa trzeba będzie wyciąć. Straż Leśna Nadleśnictwa Szubin prosi o informacje mogące pomóc w ustaleniu sprawcy. ©©

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544836



ENERGIA

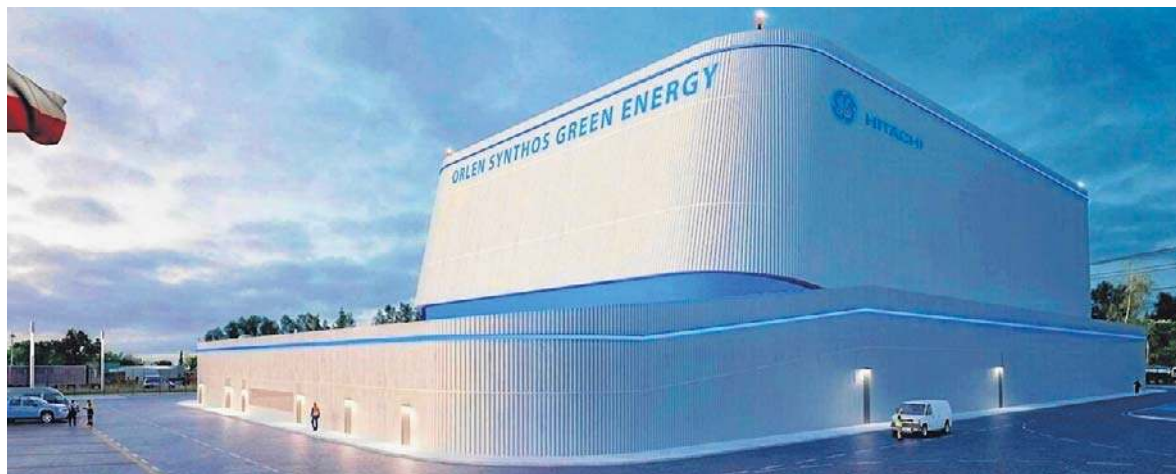
Elektrownia jądrowa we Włocławku coraz bliżej

Adam Willma

Trwają badania środowiskowe w sprawie budowy małych reaktorów jądrowych. Włocławek podpisał porozumienie z Orlen Synthos Green Energy, a spółka przygotowuje dokumentację potrzebną do uzyskania kolejnych zgód. Dołączyć może Polski Fundusz Rozwoju.

Włocławek ma być pierwszym miastem w Polsce, w którym powstanie mały reaktor jądrowy BWRX-300. W planach jest nawet sześć takich bloków - każdy po 300 MW. Elektrownia ma dostarczać prąd i ciepło mieszkańcom oraz miejscowym zakładom.

Spółka przygotowująca inwestycję ma już zgodę rządu na dalsze prace i wytyczne dotyczące badań wpływu elektrowni na środowisko. Obecnie sprawdzane są m.in. warunki gruntowe, dostęp do wody, otoczenie przyrodnicze i bezpieczeństwo wybranej lokalizacji. Wyniki będą potrzebne do przygotowania dokumentów wymaganych przed budową. Do rozpoczęcia prac budowlanych jeszcze daleko - inwestycja nie ma na razie ze-



FOT. ORLEN SYNTHOS

Elektrownia ma dostarczać prąd i ciepło mieszkańcom i firmom. Tania i stabilna energia ma w założeniu zachęcać do inwestowania we Włocławku w zakłady przemysłowe i centra danych

zwolenia na rozpoczęcie prac ani ostatecznej zgody na wydanie pieniędzy.

Pod koniec czerwca Włocławek podpisał z Orlen Synthos Green Energy porozumienie dotyczące współpracy przy inwestycji. Miasto i spółka mają wspólnie informować mieszkańców o kolejnych etapach projektu. Planowane są także spotkania i działania edukacyjne, a we Włocławku ma powstać centrum informacyjne. Mieszkańcy będą mogli dowiedzieć

się tam, jak działa reaktor, jakie zabezpieczenia są stosowane i na jakim etapie znajduje się inwestycja.

Orlen i Synthos mają po połowie udziałów w spółce przygotowującej projekt. Nadal jednak trwają ustalenia, kto będzie podejmował najważniejsze decyzje w sprawie finansowania, pilnowanie kosztów, terminy, wybór rozwiązań technicznych i odpowiedzialność za bezpieczeństwo elektrowni. Orlenowi zależy na jak naj-

wiejszym wpływie na inwestycję, bo w przyszłości może być właścicielem reaktorów i odpowiadać za ich pracę.

Według ustaleń „Rzeczpospolitej” do inwestycji może wejść Polski Fundusz Rozwoju. Mógłby dołożyć pieniądze i zwiększyć kontrolę państwa nad projektem. Miałby też pomóc w ustaleniu, kto ponosi koszty i ryzyko związane z budową. Decyzja jednak jeszcze nie zapadła, a Orlen zastrzega, że wejście kolejnego partnera nie

może utrudnić ani spowolnić podejmowania decyzji.

OSGE wystąpiła o objęcie programu specjalnym systemem wsparcia, nazywanym kontraktem różnicowym. Oznaczałoby to ustalenie ceny energii, która pozwoliłaby inwestorowi spłacać koszty budowy. Gdy cena prądu na rynku byłaby niższa, państwo dopłacałoby różnicę, z kolei gdyby była wyższa, inwestor oddawałby nadwyżkę. Wniosek dotyczy 14 reaktorów planowanych we Włocławku, Stawach Monowskich k. Oświęcimia i Stalowej Woli. Na takie wsparcie musi zgodzić się państwo, a prawdopodobnie także Komisja Europejska. Nie wiadomo jeszcze, ile miałyby ono kosztować.

OSGE zapowiada uruchomienie pierwszego reaktora we Włocławku w 2032. Według firmy, jeden reaktor ma dać pracę blisko 200 osobom. Dodatkowe miejsca mogą powstać w firmach budowlanych, serwisowych i transportowych. Wpływy z podatków w przypadku jednego bloku miałyby wynieść ponad 8 mln z PIT, 80 mln z CIT i ponad 360 tys. z podatku od nieruchomości rocznie (PIT i CIT są dzielone między budżet państwa i samorządy). ©

NASZA AKCJA

Ty też możesz dołożyć swój wagonik do Pociągu Marzeń!

Ruszyła kolejna edycja naszej wakacyjnej akcji. Zanim jednak Pociąg Marzeń zabierze dzieci na upragniony wypoczynek, wspólnymi siłami musimy go rozpedzić.

„Pociąg Marzeń” to ogólnopolska akcja, która od lat przynosi uśmiech na dziecięcych twarzach. Pomagamy podopiecznym wybranych fundacji i stowarzyszeń, dzieciom z rodzin w trudnej sytuacji i małym pacjentom szpitali i hospicjów. W ramach tej pomocy finansujemy im letnie wyjazdy, podczas których wiele z nich po raz pierwszy w życiu widzi polskie morze lub spędza czas w górach. Finansujemy również sprzęt sportowy, rehabilitacyjny i wszelką niezbędną pomoc, której potrzebują.

Jednak, aby nasz pociąg mógł wyruszyć w podróż, potrzebuje wagoników. A te przyłączane są do niego dzięki firmom i partnerom - darczyńcom decydującym się

na pomoc. Im jest ich więcej, tym więcej potrzebujących zostanie objętych akcją.

W ramach podziękowania, na wykupionym wagoniku umieszczamy logotyp firmy. Pociąg z doczepionymi wagonikami symbolicznie przejeżdża przez całą Polskę - pojawia się na łamach dzienników regionalnych oraz lokalnych serwisów internetowych należących do Polska Press Grupy, dzięki czemu jest widoczny dla milionów naszych czytelników.

To nie tylko nasz ukłon w stronę darczyńców, ale także zachęta dla innych przedsiębiorców, by dołączali do naszego łańcucha dobra.

Za nami organizacja wielu edycji „Pociągu Marzeń”, które przyniosły w sumie ponad 3 mln złotych na wsparcie działań realizowanych przez fundacje. Dzięki tym pieniądzom setki dzieci mogły wyjechać na wakacje. Dla wielu z nich były to pierwsze wakacje w życiu! Był to też finansowy zastrzyk pozwalający

zakupić fundacjom niezbędny sprzęt rehabilitacyjny, sportowy, czy medyczny.

Kujawsko-Pomorski oddział Polska Press Grupy już od lat wspiera podopiecznych Fundacji „Okruszek Szczęścia” z Lubicza Dolnego, działającej na rzecz dzieci, młodzieży, potrzebujących rodzin i osób niepełnosprawnych.

Jej działalność nie ogranicza się wyłącznie do udzielania pomocy - fundacja tworzy przestrzeń do rozwoju, integracji i budowania relacji między mieszkańcami regionu.

W ubiegłym roku dzięki środkom przekazanych przez naszych sponsorów, podopieczni fundacji mogli wyjechać na wypoczynek w polskich górach. Tegoroczna zbiórka pomoże zrealizować im kolejne wakacyjne marzenia!

Osoby pragnące dołączyć się do akcji mogą kontaktować się z jej koordynatorem pod numerem 605 651 968.

AUTOREKLAMA

0011554213

Pociąg Marzeń

DOŁĄCZ DO AKCJI

605 651 968

Fundacja Pomocy Społecznej
"Okruszek Szczęścia"

WYPADEK

„Był straszny hałas”. Wypadki balonów z Grudziądza

(ŁS, DD)

Nagle podmuchy wiatru spowodowały dwa wypadki balonów. W Grudziądzu przy starcie, a pod miastem podczas lądowania. Ucierpieli lotnicy.

Piątkowy poranek zapisał się czarnymi zgłoskami w historii grudziądzkiego baloniarstwa. Doszło do dwóch wypadków, w których poważnie uszkodzone zostały dwa balony.

Załoga wypadła z balonowego kosza

Do pierwszego wypadku doszło około g. 5.30 w Słupie (gm. Gruta), podczas lądowania.

- Bardzo silny podmuch wiatru zepchnął balon i ten uderzył koszem w drzewo. Wtedy pilot i dwie pasażerki wypadły z kosza. Na szczęście wysokość była już niewielka - o przebiegu zdarzenia mówi Beata Gurbin, z Fundacji Lotniczy Grudziądz, do której należy ten balon. I dodaje, że wszyscy uczestnicy wypadku zostali przewiezieni do szpitala: pilot ma złamaną nogę, a pasażerki nie odniosły poważnych obrażeń.

Balon uderzył w ziemię, po czym bez załogi odleciał.

- Nagle na kilka sekund zerwał się bardzo silny wiatr i usłyszałam straszny hałas.

Przestraszyłam się, bo o różnych rzeczach teraz w telewizji się słyszy - relacjonowała „Pomorskiej” Katarzyna Kurzyńska, ze Słupa.

To na jej łące doszło do wypadku balonowego. - Za domem mamy wysokie topole, szumiały bardzo głośno. Powiedziałam do męża, że to chyba burza, a on zobaczył odlatujący balon. Wznosił się bardzo szybko, teraz już wiemy, że był już pusty.

Balon przeleciał ok. 2,5 km i zwił na drzewach w lesie. Tam znaleźli go policjanci.

Wiatr porwał balon na linię energetyczną

Wypadkowi przy starcie uległ z kolei balon Grudziądzkiego Klubu Balonowego.

Podczas jego napelniania, w wyniku gwałtownego podmuchu wiatru, zerwał się z lin i został zniesiony na linię energetyczną. Członkowie załogi próbowali go opanować, ale nie zdołali tego zrobić. W koszu nikogo nie było.

Niestety, powłoka balonu została zniszczona: podarta i przypalona. Strata to tym większa, że jest był to balon niedawno kupiony przez samorząd miasta i noszący nazwę Grudziądz.

Postępowania prowadzi komisja ds. badania wypadków lotniczych oraz policja.

©P



Balon, z którego wypadły trzy osoby, przeleciał bez załogi około 2,5 kilometra. W palniku wciąż płonął ogień

INWESTYCJE

Czwarty krąg Opery Nova ma być gotowy do końca 2026

Jarosław Więclawski

Trwa budowa czwartego kręgu Opery Nova w Bydgoszczy. Zakończenie wszystkich prac planowane jest do końca 2026 r. Jesienią do użytku powinien zostać oddany podziemny parking. Sprawdzamy, jak wygląda postęp robót na miejscu.

Jak informuje Opera Nova, w czerwcu na miejscu kontynuowano intensywne prace wykończeniowe, instalacyjne oraz elewacyjne. Największe wyzwaniem pozostaje koordynacja wszystkich zadań i prowadzenie robót jednocześnie w wielu strefach budynku. Istotnym elementem było zachowanie ciągłości prac przy montażu fasady oraz przygotowanie kolejnych pomieszczeń do robót wykończeniowych.

Plany na najbliższy czas to dalszy montaż instalacji technicznych, okładzin akustycznych oraz zabudów ściennych. Kontynuowane będą także roboty malarskie, wykończeniowe i przy elewacji, a także układanie posadzek oraz montaż sufitów podwieszanych.

Za realizację inwestycji odpowiada firma Budimex. Sejmik województwa oraz władze Bydgoszczy przewidywały na wykonanie zadania w budżetach łącznie blisko 115 mln zł. W marcu 2024 r. Opera Nova otrzymała wsparcie finansowe w wysokości ponad 24 mln zł w ramach programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 (FenIKS). Ostateczny koszt budowy ma zamknąć się w okolicach 190 mln zł.

W kwietniu Opera Nova ogłosiła konkurs na oddanie w dzierżawę nowego parkingu. Łącznie będzie tam 211



Umowę podpisano w styczniu 2023 r. Za realizację inwestycji odpowiada firma Budimex. Ostateczny koszt budowy IV kręgu ma zamknąć się w okolicach 190 mln zł

stanowisk, w tym dwa do ładowania samochodów elektrycznych i 6 dla osób z niepełnosprawnościami.

Niedługo tu zaparkujesz

Data oddania parkingu do użytku jest coraz bliższa - przewidziane jest to w trzecim kwartale 2026 r., choć w ogłoszeniu zaznaczono, że termin może ulec przedłużeniu, lecz nie większym niż 6 miesięcy.

„Dwukondygnacyjny parking podziemny przy Operze Nova dostępny będzie z ulicy Karmelickiej, z wjazdem w jej dolnej części w rejonie bulwaru rzeki Brdy. Parking częściowo otwarty będzie na przestrzeń bulwaru, co da możliwość jego naturalnego przewietrzania. Wjazd do parkingu ulokowany będzie na pierwszym poziomie podziemnym, drugi poziom będzie całkowicie zagłębiony. Parking zaopatrzony będzie w komunikację pionową, w skład której wchodzi klatki schodowe i windy. Parking połączony będzie funkcjonalnie z budynkiem głównym Opery Nova” - informowano w ogłoszeniu konkursowym.

- W związku z zakończeniem III etapu postępowania konkursowego, pragniemy serdecznie podziękować za

Państwa udział w konkursie oraz za trud włożony w przygotowanie i złożenie oferty. Jednocześnie informujemy, że zgodnie z punktem 2.9 Ogłoszenia konkursowego, do dalszych negocjacji skierowano ofertę firmy Interparking Polska sp. z o.o. - przekazano 15 lipca.

W czerwcu podpisano z kolei umowę dotyczącą budowy przejścia dla pieszych z sygnalizacją świetlną na skrzyżowaniu Karmelickiej i Focha. Ma ono poprawić bezpieczeństwo, usprawnić przekraczanie ruchliwej ulicy oraz ułatwić wyjazd z parkingu pod IV kręgiem Opery Nova. Wykonawca ma czas na realizację zadania do końca września.

Co będzie w środku?

Umowę na budowę IV kręgu Opery Nova podpisano w styczniu 2023 r. Wówczas zakładano zakończenie prac

Aktualnie termin zakończenia robót budowlanych i wyposażeniowych to 27 grudnia 2026 r. Data ta nie jest równoznaczna z oddaniem budynku do użytku

w maju 2025 r. Aktualnie termin zakończenia robót budowlanych i wyposażeniowych to 27 grudnia 2026 r. Jak niedawno w Polskim Radiu PiK tłumaczył Maciej Figas, dyrektor Opery Nova, data ta nie jest równoznaczna z oddaniem budynku do użytku, bo pozostanie etap odbiorów. Na razie trudno określić jak długi potrwa.

Czwarty krąg będzie połączony z głównym gmachem na wysokości pierwszego piętra. Na 4 kondygnacjach budynku przewidziano m.in.:

- salę prób scenicznych z wielofunkcyjnym rozwiązaniem widowni, sceny, orkiestronu, zapadni i innych elementów związanych z technologią sali; maksymalna liczba widzów - 485 osób;
- przestrzeń wielofunkcyjną stanowiącą poszerzenie foyer budynku głównego Opery;
- przestrzeń wystawienniczą;
- salę kinową o bardzo wysokich parametrach obrazu i dźwięku; maksymalna liczba widzów - 205;
- powierzchnie dopełniające o funkcji gastronomicznej, technicznej i zaplecza, w tym także taras widokowy od strony rzeki z widokiem na katedrę i Wyspę Młyńską.

©P

AKCJA CHARYTATYWNA

0111544798



ŚLEDZTWO

Poważne błędy toruskiej policji w sprawie snajpera! Zgłoszenia bagatelizowano

Małgorzata Oberlan

Zaniedbania w przesłuchaniach ważnych świadków i przeszukaniach - to m.in. wytknął w lipcu sąd toruskiej policji w sprawie snajpera, który latem ub.r przy ul. Warszawskiej strzelał do motocyklistów. Lista błędów jest jednak dłuższa.

21 lipca Sąd Rejonowy w Toruniu przychylił się do argumentów postrzelonego w oko dziennikarza Marcina Lewickiego i jego adwokata Michała Jakubaszka. Umożliwione zimną br. śledztwo w sprawie strzelania do motocyklistów nakazał Prokuraturze Rejonowej Toruń Centrum wznowić i kontynuować. Dając konkretne wskazówki, jakie czynności jeszcze należy wykonać. Wynikają one z zaniedbań policji, które sędzia Mariola Adamczyk wy-punktowała.

Poznaliśmy listę tych zaniedbań. Są na niej elementy szokujące. Dotyczą m.in. przesłuchań ważnych świadków, istotnego przeszukania i analizy danych telekomunikacyjnych, a także - tak to ujmijmy - chaosu w zebranych materiale dowodowym. Szczegółów na tym etapie do publicznej wiadomości nie podajemy z uwagi na dobro śledztwa oraz obowiązującą nadal tajemnicę postępowania - tego przestrzegamy. Ujawnienie ich będzie możliwe po ostatecznym zakończeniu sprawy.

Adwokat Michał Jakubaszek przypomina, że postępowanie w sprawie strzelania wszczęto dopiero po nagłośnieniu sprawy przez dziennikarza - i to w skali ogólnopolskiej. On postrzelony został w połowie sierpnia, a tymczasem



Strzelano najprawdopodobniej z tej kamienicy

strzelano już do innych motocyklistów w lipcu.

- Zaniedbań w tej sprawie było bardzo dużo i to już na wstępnym etapie. Okazały się brzemienne w skutkach. Motocykliści wcześniej niż dziennikarz postrzeleni w tym samym rejonie ulic zgłaszali to policji. Policjanci jednak nie przyjmowali tych sygnałów jako zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Pokrzywdzeni słyszeli o „odłamkach” czy „owadach”, gdy tymczasem w ich stronę strzelano śrutem. Policjanci nie rejestrowali tych zdarzeń w systemie. Przez to także postrzelenie w sierpniu kolejnej osoby (przed Marcinem Lewickim) zbagatelizowano - mówi nam adwokat.

Decyzja o podjęciu na nowo postępowania ogłoszona w lipcu przez sąd jest prawomocna. Nie przysługuje na nią zażalenie. Prokuratura jej nie podważa, nie dyskutuje.

- Oczywiście, dostosujemy się do tej decyzji sądu, jak również wytycznych co do czynności i materiału dowodowego - przekazała prokurator Izabela Oliver. ©©

OSZUSTWA

Afera nad Bałtykiem. Wyrok na biznesmena w Toruniu

Małgorzata Oberlan

Hotel „4 Kolory” we Władysławowie miał być największy nad Bałtykiem. Nigdy nie powstał. 120 pokrzywdzonych inwestorów dochodzi sprawiedliwości w Warszawie. W Toruniu natomiast zakończył się proces biznesmena Dariusza G., prezesa spółki „4 Kolory Idea”, oskarżonego o próbę oszukania toruskiej skarbówki. - Winny! - orzekł sąd.

Afera z hotelem „4 kolory” we Władysławowie głośna była w całym kraju. Ciągnie się od lat, ale do dziś nie została rozliczona. Ten, mający być największym hotelem nad Bałtykiem, obiekt nigdy nie powstał. Zainwestowało w niego grube miliony złotych około 400 osób - lokując pieniądze w przyszłych apartamentach. „Wspaniałą” inwestycję proponowały im m.in. banki.

Od listopada 2024 roku w Sądzie Okręgowym w Warszawie toczy się proces części pokrzywdzonych. 120 osób zrzeszonych w specjalnym stowarzyszeniu domaga się zwrotu straconych 86 mln zł.

W Sądzie Okręgowym w Toruniu natomiast w maju ub.r rozpoczął proces znanego biznesmena Dariusza G., byłego już prezesa spółki „4 Kolory Idea”. Oskarżony był o próbę oszustwa - wyłudzenia zwrotu podatku VAT za nieruchomości we Władysławowie z I Urzędu Skarbowego.

I - uwaga - było już jego drugi proces w Toruniu. W pierwszym został uniewinniony.

Znany biznesmen chciał wyłudzić u nas 1,8 mln zł

Teraz jednak znany biznesmen został skazany. Poinformowała o tym



Tak miał wyglądać hotel, który nigdy nie powstał

w specjalnym komunikacie 29 lipca Prokuratura Okręgowa w Toruniu. To jej determinacja doprowadziła do drugiego procesu i skazania.

Dariusz G. uznany został przez Sąd Okręgowy w Toruniu za winnego próby wyłudzenia 1,8 mln zł. Chodziło o zwrot rzekomo nadpłaconego podatku VAT od transakcji zakupu ziemi we Władysławowie za ponad 9 mln zł. Biznesmen wtedy podawał nieprawdziwe dane dotyczące wartości gruntu. Celu nie osiągnął, bo skarbówka się zorientowała w przekręcie. Działo się to wszystko roku 2012.

- Dariusza G. skazano na karę roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat tytułem próby, grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 30 zł. Orzekł także obowiązek informowania sądu na piśmie raz na 6 miesięcy o przebiegu okresu próby - poinformowała prokurator Izabela Oliver, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Jak to z hotelem „4 Kolory” we Władysławowie było

To miał być największy hotel w Polsce: powstawał we Władysławowie na 4,5 hektarowej działce i planowany był na 1000 pokoi. Nigdy jednak nie powstał. Na lodzie zostały setki osób, które zainwestowały w jego apartamenty dziesiątki milionów złotych łącznie. Inwestycja realizowana była w tzw. systemie condohotel, co oznacza, że dla każdego z planowanych 1000 pokoi poszukiwano indywidualnego inwestora, który miał stać się jego właścicielem, korzystać z niego oraz zarabiać na jego wynajmie turystom.

Sprawa ciągnie się od ponad 15 lat. Wtedy, czyli w 2011 r., sprzedano większość lokali w mającej przynieść gwarantowane zyski. Prokuratura Regionalna w Gdańsku od lat też prowadzi postępowanie w sprawie feralnego hotelu.

Budowa hotelu we Władysławowie wprawdzie ruszyła, ale nigdy nie została ukończona. Spółka, która miała go wybudować, także już nie istnieje. W 2023 roku uprawomocniło się jej wykreślenie z rejestru. ©©

REKLAMA

0011547864

OGLĄDAJ

TVP | info

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

WWW.TVP.INFO/POLSKANATAK

ORGANIZATORZY AKCJI

POLITYKA

Prof. Chwedoruk: Morawiecki nie jest już nikomu w polskiej polityce potrzebny

Dorota Kowalska

Jarosław Kaczyński wie, że jego kapitałem jest czas. Każdy tydzień przybliżający do wyborów wzmacnia Kaczyńskiego i osłabia każdego wewnętrznego frondystę. Bo skąd wziąć ludzi i pieniądze na wybory, jeśli się nie ma za sobą struktur partyjnych? Im bliżej wyborów, tym Jarosław Kaczyński może sobie pozwolić na większą asertywność - mówi prof. Rafał Chwedoruk, politolog, komentator polityczny.

Panie profesorze, w Prawie i Sprawiedliwości chyba dawno nie było tak wielkiego kryzysu, prawda?

Powiedziałbym, że kryzys w polityce jest stanem permanentnym. W obecnej polskiej polityce owe kryzysy dotyczą stabilnego systemu partyjnego i większość z nich nie zagraża istnieniu głównych partii. W dłuższym horyzoncie czasowym mogą zagrażać wynikowi w najbliższych wyborach. Natomiast niewątpliwie od lat 2010-2012, od momentu rozłamów w postaci PJN-u oraz Solidarnej Polski Ziobry, to jest najbardziej spektakularna sytuacja. W tym sensie, że pojawiła się grupa działaczy - choć tak na dobrą sprawę z poważnych nazwisk oprócz Morawieckiego mocniej ujawniły się tylko dwie osoby - która artykułuje symboliczny wymiar swoich oczekiwań na zeewnątrz, a domyślamy się, że chodzi też o zestaw oczekiwań, który nie jest ujawniany opinii publicznej, a który jest solą polityki. Jeszcze nie jesteśmy jednak w takim momencie, w którym moglibyśmy powiedzieć, że w PiS-ie doszło do rozłamu, że powstał z części klubu parlamentarnego oddzielny klub parlamentarny, że doszło do podziałów w samorządach lokalnych. W tym, co się dzieje, widziałbym, po pierwsze, ciąg rozliczeń, do których tak naprawdę na serio nie doszło w PiS-ie po 15 października i po drugie, dramatyczną



Chwedoruk: - Niewątpliwie od lat 2010-2012, od momentu rozłamów w postaci PJN-u oraz Solidarnej Polski Ziobry, to jest najbardziej spektakularna sytuacja

walkę Mateusza Morawieckiego o polityczne przeżycie w sytuacji, w której nie jest już tak naprawdę nikomu w polskiej polityce do niczego potrzebny.

Uważa pan, że Mateusz Morawiecki nie jest już nikomu w polskiej polityce do niczego potrzebny? Mocna teza!

Mateusz Morawiecki zrobił w PiS-ie karierę deus ex machina. Pracował w bankowości, mimo że miał przeszłość na prawicy, to jednak jego awanse były zaskoczeniem czy wręcz szokiem dla wielu działaczy. Mateusz Morawiecki w PiS-ie mógł zatem mieć tylko jedną misję po premierostwie Beaty Szydło. Taki klasyczny polityczny zwrot: pewną wyrazistością, prostolinijnością polityki zdobywamy serca wyborców, ale potem, żeby utrzymać to, co wywalczyliśmy, musimy się przesunąć do środka. I Morawiecki miał być tym, który zneutralizuje siłę mobilizacji

przeciwko PiS-owi, mobilizacji wielkomiejskich, liberalnych wyborców, który uczyni tę partię poważniejszą w przestrzeni międzynarodowej, wreszcie pokaże inne, bardziej technokratyczne oblicze rządu. Z tego wszystkiego nic nie wyszło. Nie tyle zresztą za sprawą samego Morawieckiego, bo okazał się być dość sprawnym politykiem.

To dlaczego nie wyszło?

Nie wyszło dlatego, że musiał jako premier żyrować agendę radykalną, taką, która utwardzała PiS, pogłębiała dotychczasowe poparcie wśród tych samych grup wyborców. W efekcie dzisiaj, Morawiecki nie jest idealnym kandydatem na reformatora PiS-u, bo kojarzy się z rządami tej partii. Jest kompletnie niepotrzebny tym, którzy uważają, że niczego nie należy w PiS-ie zmieniać, że trzeba czekać na premię za konsekwencję, wierność poglądom i krytykę rządu.

Morawiecki w ogóle jest w tej partii traktowany jako obcy przez część działaczy. Wreszcie większości PiS-u przeszkadza, bo stoi na drodze ewentualnych negocjacji z Konfederacją. Konfederacja swoich wyborców socjalizowała przeciw w kontrze do rządu Mateusza Morawieckiego. PSL-owi też nie jest do niczego w tym momencie szczególnie potrzebny, bo cóż może zrobić Morawiecki? PSL swoje relacje z prawicą opiera na ośrodku prezydenckim.

Mimo wszystko za Morawieckim stoi czterdziestu parlamentarzystów i kilku europosłów, to jest jednak sporo!

Kto za nim stoi, to się dopiero okaże. Zachowując wszelkie proporcje, to jest tak jak z wypowiedzią dla mediów, a potem z zeznaniami w sądzie pod przysięgą. Niekoniecznie jedno równa się drugiemu. I tak samo tutaj -

czymś innym jest sugerowanie przez kilku polityków, że stoi za nimi potężna armia czterdziestu pięciu posłów, a czymś innym będzie decyzja o opuszczeniu partii na kilkanaście miesięcy przed wyborami.

Mnie zastanawia jeszcze jedna sprawa: dlaczego Jarosław Kaczyński wyciągnął temat stowarzyszeń właśnie teraz? Przecież kilka miesięcy temu, kiedy okazało się, że powstają, pogroził palcem i odpuścił, machnął ręką. Teraz wraca do tematu. Dlaczego, pan zdaniem?

Generalnie, Jarosław Kaczyński po 15 października hermetyzował partię. Chciał wzorem sytuacji po porażce w 2007 skonsolidować ją, radykalizować. Wkleił partię w różne spory zewnętrzne, które były i są w większości wypadków przegrane, natomiast mobilizują wyborców. I wydawało się, że ta taktyka zadziałała, bo doholował PiS do zwycięstwa w wyborach prezydenckich. Ale po tych wyborach okazało się, że te głosy, jakie padły na Nawrockiego w II turze, to były bardziej głosy przeciwko Tuszkowi niż za PiS-em. Realne poparcie dla PiS-u ujawniła I tura. Sondaże teraz Prawa i Sprawiedliwości nie rozpieszczają. Na kanwie sytuacji na Ukrainie rośnie Grzegorz Braun. Cały czas też Konfederacja utrzymuje bardzo wysokie notowania. To przywróciło stan frustracji w partii. Natomiast Jarosław Kaczyński w konflikcie z każdym w PiS-ie ma jeden atut.

Jaki to atut?

Długopis. Długopis, którym będzie podpisywał listy w wyborach do Sejmu. PiS ma, mimo dużego osłabienia, wciąż potężne poparcie, ma ogólnokrajowe struktury, ma klub parlamentarny i ma zasoby finansowe. Nikt inny w takiej skali tego na prawicy nie ma, a już na pewno nie będą tego mieli rozłamowcy. Jarosław Kaczyński, mówiąc krótko, wie, że jego kapitałem

jest czas. Każdy tydzień przybliżający do wyborów wzmacnia Kaczyńskiego i osłabia każdego wewnętrznego frondystę. Bo skąd wziąć ludzi i pieniądze na wybory, jeśli się nie ma za sobą struktur partyjnych? Im bliżej wyborów, tym Jarosław Kaczyński może sobie pozwolić na większą asertywność.

A Mateusz Morawiecki?

On nie ma już czasu. Może sobie pozwalać na publiczne frondy dotąd, dopóki jest rozpoznawalny w opinii publicznej, dotąd, dopóki większość opinii publicznej pamięta, że to były premier. Po następnych wyborach Mateusz Morawiecki, o ile właśnie nie dojdzie do wywrócenia stolika na prawicy, będzie postacią zupełnie drugoplanową. Mówiąc w skrócie: on ten stolik musi wywracać teraz. Stabilizacja tego stolika jest dla niego bardzo niekorzystna. Myślę, że Morawiecki próbuje teraz wykorzystać fakt, że wielu działaczy PiS-u zaczyna się bać o swoje miejsca na listach, o to, czy przy mniejszym zapewne klubie parlamentarnym w przyszłym parlamencie starczy dla nich miejsc. Jarosław Kaczyński mówiąc symbolicznie, otworzył drzwi i powiedział: „Chciecie, to wychodźcie”. Wiedząc, że nie za bardzo mają dokąd pójść, bo chyba koalicję z PSL-em w wykonaniu ludzi Morawieckiego możemy traktować jako mrzonki.

Dobrze, ale ta strategia Kaczyńskiego, żeby radykalizować partię, żeby mianować Przemysława Czarnka ewentualnym przyszłym premierem, nie przynosi efektów. Notowania PiS-u są słabe, rosną Konfederacje. Wydaje się, że w tym wyścigu o wyborców Brauna i Konfederacji Kaczyński jest tym przegranym.

Niewątpliwie misja Czarnka nie przynosi, póki co, efektów. Zwłaszcza kontekst ukraiński nie sprzyja

PiS-owi, bo ta partia musi głosić poglądy sprzeczne z własną polityką w czasach, gdy rządziła Polską. Więc wielu wyborców może sobie myśleć: Dlaczego oni nie mówili tego wszystkiego wtedy, kiedy mogli coś zrobić? Gdzie była polska polityka wobec Ukrainy przez siedem lat do wybuchu wojny i przez rok trwania wojny? Wtedy PiS w zasadzie nie różnił się od Platformy swoim podejściem do Ukrainy i w kwestiach polityki gospodarczej, i w kwestiach polityki historycznej. I dlatego, jak sądzę, Jarosław Kaczyński uznał, że polityk postrzegany jako radykalny, człowiek z Lubelszczyzny, gdzie straty na rzecz Brauna były szczególnie duże w wyborach prezydenckich, temu podoła. Myślę, że tak naprawdę za wcześniej jeszcze, by oceniać w pełni tak zwany efekt Czarnka. Jeśli cokolwiek miałyby się tutaj rozstrzygnąć, to wtedy, kiedy zakończyłaby się wojna, bo wówczas jeden z głównych czynników powodujących odpływ wyborców PiS-u do partii na prawo od niej przestałby funkcjonować. W tym momencie wojna za naszą wschodnią granicą wciąż trwa i Czarnek nie zmienia niekorzystnych dla PiS trendów. Dla mnie ewidentne było od początku, że nie chodzi o jego premierostwo, tylko chodzi o to, żeby podjąć polemikę z po raz pierwszy istniejącą w dziejach i to podwójną konkurencją na prawo od PiS-u.

Nowłaśnie, bo chyba poraz pierwszy od wielu, wielu lat zliczone głosy Konfederacji i Brauna to więcej niż poparcie dla PiS-u.

Mówimy o jednym sondażu. Oczywiście nie zdziwię, gdyby do takiego scenariusza mogło dojść. Natomiast pamiętajmy, że ten topniejący skądinąd elektorat PiS-u to jednak elektorat w olbrzymim stopniu opierający się na bezwzględnej lojalności wobec tej partii. To są często wyborcy, którzy mają z sobą kilka elekcji, gdy głosowali na PiS. Natomiast elektorat Brauna to w dużym stopniu elektorat sytuacyjny: rozczarowani mężczyźni w średnim i starszym wieku głosujący na PiS, którzy nie mogli się pogodzić z jego polityką, szczególnie wobec Ukrainy. W przypadku Konfederacji Mentzena, to często młodzi ludzie o skrajnie rynkowych

poglądach albo w ogóle niezainteresowani polityką. To są ruchome piaski. Tu nikt niczego nie może być niczego pewny do końca. Co zresztą pokazał rok 2023: notowania Konfederacji latem w procentach były prawie dwukrotnie wyższe niż te, które finalnie miały miejsce w wyborach. Więc na ile trwałe są tego typu migracje w tym momencie trudno powiedzieć, ponieważ partie protestu, a takimi bez wątpienia są i Braun, i w mniejszym stopniu również Konfederacja to partie, które są bardzo silnie uzależnione od bieżącej koniunktury. Jedno wydarzenie może to wszystko zmienić.

Tylko, jakby się ten kryzys w PiS-ie nie skończył, to pokazuje jedną rzecz: jak bardzo ta partia jest podzielona. Myślę, że wielu wyborców, także PiS-u zszokowała wymianą zdań na portalach społecznościowych między politykami wciąż tej samej partii, bo jak jeden z nich słusznie zauważył, to ryszotok.

W Polsce liderzy partyjni absolutnie nie są pogodzeni z ideą frakcyjności. Idea, którą jest zupełnie normalna we współczesnej demokracji, w wielkich zachodnich partiach politycznych istnieją zinstytucjonalizowane, dopuszczane przez statuty partii frakcje. W Polsce to się zdarza w mniejszych partiach, ale też nie jest zbyt chętnie wykorzystywane. Coś, co powinno być normalnym dialogiem między różnymi nurtami wewnątrz partii, staje się jakąś niewyobrażalną sensacją. To nie jest tak, że wyborcy PiS-u doświadczają tego pierwszy raz.

Zwracam uwagę na język. Takiego języka w dyskusji między politykami tej samej partii chyba dawno nie widzieliśmy.

Oj, nie, nie. Politycy zmieniają swój język, bo jest na to popyt. Chcieliśmy gimnazjum, to je mamy. Chcieliśmy amerykańskiej polityki, przeniesienia modelu jej uprawiania z USA, to je mamy. To, absolutnie, moim zdaniem, nie jest jeszcze taki poziom, który o czymkolwiek by świadczył. To raczej skutek, nadbudowa, a przyczyny tkwią w sporze, czy PiS ma trwać takim, jakim był, czekając, aż problemy tego rządu przy-

niosą mu znów władzę, czy też PiS musi zmienić wszystko - od prezesa partii po wiele elementów programu. O to tak naprawdę toczy się spór. I oczywiście w jego tle jest kwestia miejsc biorących na listach wyborczych.

Jarosław Kaczyński chyba dawno nie był w tak trudnej sytuacji, prawda?

Myślę, że był w takiej sytuacji w 2023 roku, po utracie władzy. Partia w różnym stopniu opierała swoją potęgę na zasobach publicznych, bo miała inny typ działacza i elektoratu niż druga strona barykady. I te zasoby w dużym stopniu straciła. Na dodatek przed PiS-em był wtedy cały cykl wyborów, a zwłaszcza w samorządowych PiS nigdy sobie dobrze nie radził, a i w europejskich bywało różnie. W wyborach samorządowych PiS stracił większość swoich dominium, ale utrzymał dość dużo sejmików. W wyborach europejskich było już trochę gorzej. To były najbardziej krytyczne momenty dla tej partii. W tej chwili, Jarosław Kaczyński pewnie dałby dużo, żeby przyspieszyć bieg czasu, bo każdy kolejny tydzień osłabia wewnętrznych frondystów PiS-u, a umacnia długopis w rękach Jarosława Kaczyńskiego. I atak Morawieckiego świadczy o tym, że on zdaje sobie sprawę z istnienia takiego mechanizmu.

To, co się dzieje w PiS-ie świadczy o tym, że sama pozycja Jarosława Kaczyńskiego słabnie? Bo kiedyś raczej trudno by sobie było taką sytuację wyobrazić.

Tak jak nawet najwięksi przeciwnicy Jarosława Kaczyńskiego nie odmawiają mu zdolności do stawiania trafnych strategicznych diagnoz, które umożliwiał PiS-owi zwycięstwa, tak na poziomie taktyki jego kariera znacząco jest niebywałymi wręcz błędami. Warto pamiętać, że to jest polityk, który wylansował Lecha Wałęsę do roli prezydenta. To była fatalna prezydentura. Zresztą, Jarosław Kaczyński szybko stał się wrogiem numer jeden Wałęsy. To jest polityk, który wylansował Kazimierza Marcinkiewicza do roli premiera. Dalsze losy Kazimierza Marcinkiewicza pominiemy milczeniem. To

jest polityk, który wylansował Zbigniewa Ziobrę i przez kilkanaście lat płacił rachunki za problemy ze Zbigniewem Ziobrą. To jest polityk, który wszedł w koalicję z Romanem Giertychem, przejął wyborców LPR-u, ale jednocześnie przejął stereotypy endeckie, które zaczęły być przypisywane PiS-owi, za co PiS płaci rachunki do dzisiaj. To jest polityk, który wylansował Kluzik-Rostkowską i Kowala. I moglibyśmy mnożyć kolejne nazwiska. To, że historia z Morawieckim tak wygląda jak wygląda, nie powinno stanowić zaskoczenia. Zresztą chyba wielu starych działaczy PiS-u przestrzegało Jarosława Kaczyńskiego przed taką perspektywą. Niewątpliwie spośród różnych przeciwników Jarosława Kaczyńskiego, Mateusz Morawiecki jest jednym z poważniejszych, ale myślę, że dużo poważniejsze było odejście Ziobry, ponieważ Ziobro proponował stworzenie kopii PiS-u tylko bez Kaczyńskiego. Natomiast, dokąd chce iść Mateusz Morawiecki, trudno powiedzieć, bo elektoratu pomiędzy PiS-em a Platformą po prostu nie ma. Są elektoraty obok tych partii, ale nie pomiędzy.

Panie profesorze, cokolwiek by się nie stało, jak ta historia by się nie zakończyła, to osłabienie dla PiS-u?

Sytuacja, w której w Sejmie pojawiłyby się cztery kluby prawicowe, byłaby groteską. Europa jest przechylona w prawo, ale nie aż tak. Niewątpliwie taka sytuacja byłaby jakimś prezentem dla drugiej strony. Start czterech komitetów prawicowych w wyborach w skali ogólnokrajowej oznaczałby, że prawdopodobnie dwa z nich byłyby zagrożone absencją w kolejnym Sejmie, a co najmniej jeden niemal na pewno znalazłby się pod progiem wyborczym. A każdy głos przy podziale mandatów według reguły D'Hondta oddany na partię, która nie zdobywa pięciu procent poparcia, nie

Mateusz Morawiecki nie jest idealnym kandydatem na reformatora PiS, bo kojarzy się z rządami tej partii

RAFAŁ CHWEDORUK
politolog

wchodzi do Sejmu, jest faktycznie głosem oddanym na tego, kto jest pierwszy, a pierwsza najprawdopodobniej będzie Koalicja Obywatelska. Nic nie wskazuje na to, zwłaszcza wobec kryzysu PiS-u, żeby tak się nie stało. Jak sądzę, od początku Donald Tusk po katastrofie w wyborach prezydenckich na tym opierał swoją strategię. Zakładał, że Koalicja Obywatelska, wchłaniając resztki wyborców Trzeciej Drogi, utrwali status partii numer jeden. Lewica z Czarzastym w roli marszałka utrzyma stan posiadania, a być może nawet wyprzedzi któryś z mniejszych komitetów prawicowych i w ten sposób pojawi się szansa na utrzymanie władzy. Oczywiście, że dla PiS-u jest to sam w sobie poważny dylemat, co zrobić i jakie będą tego efekty wyborcze. Niewątpliwie wyborcy Morawieckiego byłiby niemal wyłącznie wyborcami PiS-u. Ale jeszcze raz podkreślam - czynnik czasu będzie bardzo istotny. Morawiecki może mówić o CPK, a tak naprawdę, kogo w ostatecznej instancji obchodzi CPK? Natomiast PiS konsekwentnie licytujący się w różnych radykalnych treściach z Konfederacjami, będzie przynajmniej słyszany publicznie.

Pytanie w tym wszystkim, co z ludowcami? Bo są pod progiem wyborczym.

Mamy jeden sondaż z pięcioprocentowym poparciem dla PSL-u, co jak sądzę, jest pochodną wyekspozowania przez Donalda Tuska PSL-u jako partii, która będzie asertywna wobec Ukrainy, bo ludowcy ze względu na swoją historię, ze względu na to, że to chłopcy byli w dużym stopniu ofiarami zachodnio-ukraińskiego nacjonalizmu, był do tego bardziej predestynowany. W latach 90. ludowcy byli bardzo aktywni w przypominaniu o tragedii Wołynia i innych skutkach ukraińskiego nacjonalizmu. Natomiast ludowcy stoją przed dylematem. Mogą próbować znaleźć jakiegoś egzotycznego sojusznika, niegdyś był nim Kukiz, a potem Hołownia. Tyle tylko, że nie widać zbyttnio w przestrzeni publicznej jakiegokolwiek podmiotu, który dałby PSL-owi te brakujące dwa czy trzy procent, żeby być pewnym wejścia do Sejmu, bo żyjemy w bardzo stabilnym systemie partyjnym. Mogą wystartować

na wspólnych listach z Koalicją Obywatelską. To byłby precedens. Po raz pierwszy PSL nie wystartowałoby de facto samo w wyborach. KO i PSL należą do jednej międzynarodówki. Są przyzwyczajeni do współpracy, a elektorat głosujący na ludowców w 2019 i 2023 roku był w dużym stopniu elektorat byłych wyborców Platformy Obywatelskiej. Każdy tydzień przybliża ludowców do startu z Koalicją Obywatelską, co w zasadzie gwarantowałoby tej liście pierwsze miejsce w wyborach, a ludowcom własny klub parlamentarny. Tuskowi z kolei łatwiej byłoby ewaluować ku centrum, a wobec przesunięcia się w różnych sprawach nastrojów bardziej na prawo, to byłby oczekiwany ruch. Więc ludowcy stoją przed pytaniem, czy podjąć ponownie ryzyko samodzielnego startu, czy też zadowolili się statusem mniejszego koalicjanta, ale za to takiego, który na pewno będzie miał swój klub parlamentarny.

Lewica pójdzie do wyborów razem?

Nie, nie sądzę. Dlatego, że walcząc o poparcie nieprzekraczające 10 procent, tak naprawdę olbrzymia część polityków Lewicy w poszczególnych okręgach wyborczych nie będzie miała interesu w tym, żeby pojawili się tam politycy z kręgu Adriana Zandberga. Wreszcie sam Zandberg chyba przyjął strategię prób wejścia gdzieś pomiędzy koalicję rządzącą a opozycję. Na razie zresztą, bez specjalnych efektów. Razem nie wpisało się jak dotąd w grę interesów wielkich grup społecznych, nie jest w stanie obsłużyć masowych oczekiwań. Nie sądzę jednak, aby kierownictwo tej partii zmieniło swoje podejście.

Przed nami jeszcze ponad rok do wyborów parlamentarnych, a już sporo się dzieje i chyba tak już zostanie.

Na pewno to, co dzieje się dzisiaj w PiS-ie, kolejne decyzje prezesa Kaczyńskiego i Mateusza Morawieckiego w jakimś stopniu dadzą nam odpowiedź na pytanie, jak przed wyborami będzie wyglądała prawa strona sceny politycznej i w jakiej konfiguracji pójdzie do tych wyborów. Wobec niewielkiej, ale trwałej przewagi prawicy, wpłynie to też na decyzje o formie startu KO i Lewicy.

FOKUS

POLITYKA

Grill Mateusza Morawieckiego. Walka o wyborców właśnie się zaczęła

Mateusz Morawiecki, po tym jak z ponad 40 politykami wyszedł z PiS i założył własny klub parlamentarny, walczy o wyborców. Zaczęło się od grilla, ale to dopiero początek.

Dorota Kowalska

Rozłam w PiS stał się faktem i choć stronnicy Jarosława Kaczyńskiego twierdzą, że Mateusz Morawiecki i jego ludzie wciąż należą do partii, ci poszli już własną drogą. Były premier założył nowy klub parlamentarny Rozwój Plus, a w piątek – w dniu ostatniego posiedzenia Sejmu przed wakacjami – rozpalil przysłowiowego grilla, bo tak nazwano konferencję „Rozwój Plus Wy”. Ci, którzy tam byli, mówią tak: sporo ludzi, atmosfera niby sielankowa, dużo słów, mało konkretów, potworny upał.

– Różne twarze tutaj widzę. Bardzo dziękuję, że jesteście z nami na tym festiwalu idei i pomysłów stowarzyszenia Rozwój Plus. Przede wszystkim są głęboko we mnie dwa podstawowe uczucia: pierwsze to ogromna wdzięczność, że mimo tego skwaru tutaj jesteście. Drugie uczucie to uczucie dumy, bo widzę tutaj ludzi przede mną, którzy są targani niepohamowaną ambicją, która ma popchnąć naszą ojczyznę wysoko i daleko w przód – rozpoczął Morawiecki.

Następnie były premier wskazał, na jakich obszarach skupi się jego stowarzyszenie, gdzie będzie chciał pracować, szukać nowych rozwiązań. Wymienił choćby kwestię rozwiązania kryzysu demograficznego.

Nie bez powodu było też o migracji w kontekście wydarzeń w Ceucie.



Mateusz Morawiecki podczas wydarzenia „Rozwój + Wy”, spotkania członków Stowarzyszenia „Rozwój Plus” z sympatykami inicjatywy

Morawiecki mówił też, że Polska „wtedy odnosiła sukces, gdy była odważna” i przekonywał, iż uczestnicy spotkania są ludźmi odważnymi.

Na grillu Morawieckiego pojawili się politycy, nie tylko z klubu parlamentarnego Rozwój Plus, była chociażby wyrzucona niedawno z PiS za niepłacenie składek Janina Goss, o której media przez lata pisały, że jest przyjaciółką Kaczyńskiego i szarą eminencją partii, czy niezrzeszony poseł Marcin Józefaciuk. Byli dziennikarze, eksperci, ale też potencjalni

wyborcy. Odbłyło się sporo debat i spotkań eksperckich.

Pomiędzy debatami i dyskusjami na uczestników czekał grill, czy stół do ping-ponga. Dla dzieci postawiono wielką dmuchaną zjeżdżalnię i mały namiotik z animacjami. Można też było uzupełnić domową biblioteczkę i kupić kilka książek.

Polityków Prawa i Sprawiedliwości na grillu jednak nie było. – Jedni grillują, inni pracują. Mamy plan, mamy strategię, obieramy kurs i idziemy do przodu – przekonywał

30 lipca rzecznik PiS Rafał Bochenek.

Paweł Szrot z PiS stwierdził, że grille urządza sobie prywatnie w gronie rodziny i znajomych.

Przemysław Czarnek, kandydat PiS na przyszłego premiera, przekazał, że czas wolny będzie spędzał z wnukiem. Na spotkanie u Morawieckiego się nie wybierał.

Piknik „Rozwój Plus Wy” to pierwsza inicjatywa Morawieckiego i jego ludzi po tym, jak ogłosił powstanie klubu parlamentarnego swojego stowarzyszenia w Sejmie. Kolejne spotkanie – 15 października, w rocznicę ostatnich wyborów parlamentarnych. W nim udział ma wziąć już nie tysiąc, a kilka tysięcy osób, przynajmniej tak zakładają organizatorzy.

Widać wyraźnie, że Morawiecki po największy w historii rozłamie w Prawie i Sprawiedliwości, walczy o wyborców. Dzisiaj sondaże dają stowarzyszeniu Rozwój Plus 6-7 procent poparcia.

Morawiecki wie, że walczy o przetrwanie. Za niewiele ponad rok musi wystartować w wyborach i dostać się do Sejmu.

Pytanie, czy Morawiecki pójdzie do wyborów sam, czy będzie szukał koalicjanta. Na razie bowiem nic nie wskazuje na to, aby przed wyborami miał połączyć siły z Prawem i Sprawiedliwością. (PAP)

KRÓTKO

Wrocław

Ranił nożem kobietę. Został zatrzymany

Policja zatrzymała 18-letniego mężczyznę, który w sobotę wieczorem ciężko ranił nożem 30-letnią kobietę. Do zdarzenia doszło około godziny 21 na ul. Gagarina na wrocławskim osiedlu Muchobór. Kobieta została zaatakowana nożem przez 18-letniego mężczyznę. W stanie zagrożącym życiu przebywa w szpitalu – powiedziała podkomisarz Aleksandra Freus, rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu. Napastnik został ujęty przez policję tuż po zdarzeniu. Policjantka przekazała, że 18-letni mężczyzna to obywatel Ukrainy, a ofiara to Polka.

Suwałki

Poszukiwany listem gończym - zatrzymany

Policja zatrzymała w niedzielę nad ranem na przejściu granicznym w Kołbaskowie (Zachodniopomorskie) 30-latkę ściganego listem gończym. Prokuratura Rejonowa w Suwałkach (Podlaskie) wydała za mężczyzną list gończy, po tym jak kilka dni wcześniej potrafił przechodzącego przez oznakowane przejście 31-letniego pieszego i uciekł z miejsca zdarzenia. Zatrzymany trafił do aresztu w Suwałkach. Zostaną mu przedstawione zarzuty.

Skrajna Rzeżuchowa Turnia

Polski wspinacz zginął w Tatrach Wysokich

W sobotę po południu centrum operacyjne HZS otrzymało wiadomość telefoniczną o upadku wspinacza w rejonie Skrajnej Rzeżuchowej Turni. Kobieta, która przekazała informację, nie miała z taternikiem żadnego kontaktu. Na miejsce przyleciał śmigłowiec ratowniczy. Niestety, lekarz stwierdził zgon 37-letniego polskiego alpinisty. (PAP)



FOT. PL LINKEDIN.COM

Mimo zamrożonego budżetu na naukę, w ostatnich 4 latach aż 2/3 dyscyplin naukowych w Polsce poprawiło swoją pozycję międzynarodową

PROF. ZBIGNIEW KAŁOL
szef Komisji Ewaluacji Nauki

GDAŃSK

Pożar altany. Strażacy znaleźli dwa ciała

Martyna Kucybała

Dwie osoby zginęły, a trzy zostały ranne w wyniku pożaru altany na terenie rodzinnych ogrodów działkowych przy ul. Meteorytovej w Gdańsku.

W sobotę, 1 sierpnia, przed godz. 23 strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze altany na terenie rodzinnych ogrodów działkowych przy ul. Mete-

orytovej w Gdańsku. – Przed przybyciem zastępów z płonącego obiektu ewakuowały się dwie osoby: kobiety w wieku 56 i 18 lat. Obie doznały oparzeń oraz podtrzymały się dymem i zostały przekazane zespołom ratownictwa medycznego. Do szpitala trafiła również 86-letnia kobieta – poinformował mł. asp. Dawid Westrych z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku.

Po opanowaniu ognia strażacy przystąpili do przeszukiwania pogorzeliska. W trakcie prowadzonych działań natrafili na zwęglone ciało mężczyzny. Chwilę później odnaleziono również drugie ciało – najprawdopodobniej kobiety.

ŁÓDZKIE

Pędził hulajnogą 80 km/h. Wpadł w ręce policji

Alina Mazurska

80 km/h osiągnął 24-latek jadący hulajnogą po terenie zabudowanym w podłódzkim Rzgowie. Mężczyzna został zatrzymany. Za przekroczenie prędkości odpowie przed sądem.

Jak przekazała w niedzielę asp. Aneta Kotynia z Komendy Powiatowej Łódź-Wschód, 29 lipca koleszkow-

scy policjanci wydziału ruchu drogowego prowadzili pomiar prędkości na terenie Rzgowa. Około godz. 9 zauważyli mężczyznę poruszającego się hulajnogą elektryczną. Pomiar prędkości jednoślada wskazał 80 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h.

24-letni kierujący hulajnogą został zatrzymany do kontroli drogowej. Według funkcjonariuszy był świadomy prędkości, jaką uzyskał, i przyznał, że dokonywał modyfikacji jednoślada. Mężczyzna był trzeźwy. Jego pojazd został zatrzymany przez policjantów. Za swoje zachowanie 24-latek odpowie przed sądem. (PAP)

USA

Trump odwołał uderzenie na Iran. Warunek: szybkie zawarcie porozumienia

Karolina Wrońska

Prezydent USA ogłosił w sobotę, że zgodził się wstrzymać uderzenie na Iran. Uwarunkował to możliwością szybkiego zawarcia porozumienia z Teheranem zakładającego otwarcie cieśniny Ormuz i neutralizację zagrożenia nuklearnego ze strony Iranu.

Trump napisał na platformie Truth Social, że USA są gotowe do przeprowadzenia potężnego uderzenia na Iran, ale na prośbę Iranu i innych państw Bliskiego Wschodu wstrzymały ataki, gdyż uzgodniono ogólne ramy potencjalnego porozumienia pokojowego.

„W związku z tą prośbą zgodziłem się, dla dobra świata, jak również mając na uwadze przetrwanie (...) prosperującego Iranu, na odwołanie ataku, pod warunkiem że będziemy w stanie szybko zawrzeć porozumienie” – oświadczył prezydent USA.

„Obejmowałoby ono natychmiastowe, całkowite i pełne otwarcie cieśniny Ormuz oraz zakończenie irańskiego zagrożenia nuklearnego” – zaznaczył Trump. „Państwo Izrael przyłącza się do mnie w tym zobowiązaniu” – dodał.

Administracja USA wydała wcześniej ostrzeżenie dla Amerykanów przebywających na Bliskim Wschodzie, by przygotowali się na możliwą

eskalację. Media spekulowały, że Izrael i USA mogą w ten weekend przeprowadzić jeden z najsilniejszych jak dotąd ataków na infrastrukturę energetyczną w Iranie.

Teheran groził odwetem i uderzeniami w obiekty infrastruktury krytycznej w Izraelu i państwach Zatoki Perskiej – przekazały w sobotę irańskie agencje prasowe Tasnim i Fars.

USA i Izrael rozpoczęły wojnę przeciw Iranowi 28 lutego br. Izrael wycofał się z bezpośredniego udziału w konflikcie zbrojnym po zatwierdzeniu w kwietniu zawieszeniu broni. USA i Iran kontynuowały nieregularne, wzajemne ataki. W czerwcu Waszyngton i Teheran podpisały wstępny rozejm, który jednak był wielokrotnie naruszany. (PAP)



Trump na prośbę Iranu i innych państw Bliskiego Wschodu odwołał atak na Iran

PERU

Rozbił się samolot z turystami na pokładzie. Zginęło 13 osób

Alina Mazurska

13 osób zginęło w sobotę w katastrofie niewielkiego samolotu, z pokładu którego zagraniczni turyści mieli oglądać słynne rysunki z Nasca na południu Peru – podały miejscowe media. Według agencji Andina wśród ofiar są turyści z Włoch, Niemiec i Hiszpanii.

Samolot należący do firmy Aerodiana wystartował z lotniska w mieście Pisco i rozbił się na polu około 6 km od miasta Nasca (Nazca) wperuwiańskim regionie Ica. Nikt nie przeżył – podała dziennik „La Republica”, cytując władze Nasca.

Na pokładzie maszyny było dwóch pilotów i 11 turystów. Władze nie ogłosiły jak dotąd tożsamości ofiar, ale peruwiańska agencja prasowa Andina

podała, powołując się na jednego ze strażaków, że było wśród nich dwoje Niemców, dwoje Hiszpanów i siedmiu Włochów.

– Na miejsce katastrofy udadzą się biegli z Limy, by wyjaśnić przyczyny wypadku – poinformował przedstawiciel Generalnej Dyrekcji Lotnictwa Cywilnego (DGAC).

Geoglify z Nasca – gigantyczne rysunki i figury geometryczne wyrzeźbione w ziemi na pustynnych płaskowyżach – są jedną z największych atrakcji turystycznych Peru. Co roku przyciągają około 100 tysięcy turystów, którzy zwykle oglądają je z lotu ptaka, z pokładu niewielkich samolotów.

W piątek przeloty nad liniami z Nasca zostały tymczasowo zawieszone z powodu porywistych wiatrów, które przewróciły w okolicy kilka drzew – podała telewizja TV Peru. (PAP)

RADA UE

Przywódcy krajów unijnych spotkają się w sprawie Ceuty

Alina Mazurska

Irlandia, która sprawuje obecnie prezydencję w Radzie UE, zwoła na wtorek nadzwyczajną videokonferencję unijnych ministrów ds. wewnętrznych i sprawiedliwości, żeby omówić rozwój sytuacji w Ceucie.

Do zorganizowania pilnej narady wezwał wcześniej w liście do unijnych przywódców premier Hiszpanii Pedro Sanchez. Podobny apel wystosowali, w odrębnym liście, przywódcy 22 państw UE, w tym premier Donald Tusk.

W sobotnim wpisie na X szef MSWiA Marcin Kierwiński poinformował, że Polska weźmie aktywny udział w specjalnym posiedzeniu Rady UE ds. wewnętrznych. „Przedstawimy nasze doświadczenie z ochrony granic zewnętrznych UE oraz dostosowywania prawa do wyzwań migracyjnych. Ochrona granic musi być priorytetem, a państwa je strzegące muszą mieć wsparcie UE” – podkreślił Kierwiński.

O działaniach, jakie Polska podjęła w walce z nielegalną migracją, przypomniał w piątek na X premier Donald Tusk. „Polska zaostrzyła prawo azylowe, procedury na granicach i zbudowała skuteczne zapory na granicy z Białorusią, która jest wschodnią granicą Unii. Zainwestowaliśmy miliardy euro i zaangażowaliśmy tysiące żołnierzy, policjantów i strażników granicznych. Hiszpania musi wziąć z nas przykład, jeśli Schengen ma przetrwać” – napisał szef polskiego rządu.

Irlandia zorganizowała w sobotę także posiedzenie w ramach unijnego mechanizmu Zintegrowanej Reakcji Politycznej na Kryzysy (IPCR), służą-



Hiszpański resort spraw wewnętrznych poinformował, że zdecydowana większość migrantów wróciła już do Maroka

cego koordynacji działań państw członkowskich i instytucji UE w sytuacjach kryzysowych. Wzięli w nim udział eksperci państw członkowskich. W poniedziałek sytuację w Ceucie omówią unijni ambasadorowie; to spotkanie również zaplanowano w formie online.

Premier Hiszpanii zarzucił w sobotę egoizm części państw Unii i zaapelował o solidarność w sprawie Ceuty. W piśmie skierowanym do szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen, przewodniczącego Rady Europejskiej Antonio Costy i premiera Irlandii Micheala Martina Sanchez zaapelował o pilną videokonferencję szefów MSW.

Drugi list, również do unijnych przywódców, zainicjowały szefowe rządów Włoch i Danii Giorgia Meloni i Mette Frederiksen. Oprócz nich pod listem podpisali się przywódcy 20 państw, w tym Polski (wśród sygnatariuszy nie ma przywódców Ir-

landii, gdyż jej premier jest jednym z adresatów, Hiszpanii, której sprawa dotyczy, a także Francji, Luksemburga i Portugalii).

Liderzy 22 państw podkreślili w liście, że są zdeterminowani, by zapobiegać próbom podważania integralności granic zewnętrznych Wspólnoty. Również zwrócili się o zwołanie pilnej narady ministrów spraw wewnętrznych. Wskazali, że ministrowie powinni w szczególności rozważyć kwestie zwiększonego wsparcia ze strony Frontexu i skuteczności współpracy Unii Europejskiej z Marokiem.

W ostatnich dniach do Ceuty, hiszpańskiej enklawy w Afryce Północnej, przedostało się w niekontrolowany sposób blisko 60 tysięcy migrantów z Maroka. W piątek wieczorem hiszpański resort spraw wewnętrznych poinformował, że zdecydowana większość migrantów wróciła już do Maroka. (PAP)

WĘGRY

Sytuacja energetyczna. Najbliższe pięć dni krytyczne

Karolina Wrońska

Premier Węgier Peter Magyar oświadczył w niedzielę, że kraj czeka w ciągu najbliższych pięciu dni krytyczny okres. Prognozowana fala upałów zbiegnie się w czasie z całkowitym wyłączeniem jedynej na Węgrzech elektrowni jądrowej.

– Sieć energetyczna i usługi publiczne zostaną w najbliższych dniach poddane ogromnemu obciążeniu – ostrzegł szef rządu w nagraniu za-

mieszczonym na Facebooku, apelując o przedsiębiorstw, samorządów i gospodarstw domowych o znaczne ograniczenie zużycia energii elektrycznej w godzinach wieczornego szczytu.

Magyar poinformował ostatniej nocy, że w niedzielę, po raz pierwszy od 44 lat, elektrownia jądrowa w Paksu zostanie całkowicie zamknięta z powodu niskiego poziomu wody w Dunaju.

Obecnie siłownia pracuje na poziomie nieco ponad 10 procent standardowych możliwości.

W sobotę wieczorem weszło w życie rządowe rozporządzenie, które umożliwia odłączenie dużych odbiorców przemysłowych od sieci energetycznej, jeśli nie spełnią oni wymogów dotyczących ograniczenia zużycia energii.

– Gospodarstwa domowe znajdują się na końcu łańcucha ograniczeń – zapewnił Magyar. – Ciężar ten w pierwszej kolejności poniosą państwo, duże przedsiębiorstwa, zakłady przemysłowe oraz instytucje, które mogą przesunąć w czasie zużycie energii – zaznaczył premier. (PAP)

Grudziądz

• **Kontakt:**
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

INWESTYCJE

Na budowie sali koncertowej szkoły muzycznej trwa przygotowanie fundamentów

(PB,DD)

Uczniowie na wakacjach, a przy szkole muzycznej praca wre. Trwają roboty związane z budową fundamentów budynku sali koncertowej. Na pierwszy koncert powinniśmy się tutaj wybrać za rok.

Gdy wakacje w pełni, na placu budowy sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Grudziądzu przerwy nie ma. To jedna z największych inwestycji w obiekty edukacyjne trwająca aktualnie w Grudziądzu, nie jest jednak finansowana przez samorząd tylko ministerialne Centrum Edukacji Artystycznej.

Fundamenty muszą być wyjątkowo mocne

Roboty na terenie przylegającym do zabytkowego budynku grudziądzkiej szkoły muzycznej, przy ul. Armii Krajowej ruszyły już na początku czerwca. I jak dotąd nie wyszły z ziemi, co bynajmniej nie oznacza, że nic nie zrobiono.

Dużo czasu zajęły budowlancom rozbudowane prace ziemne, szczególnie przygotowanie podstawy fundamentów pod filary, na których opierać się będzie sala koncertowa.

Fundamenty pod filarami muszą być wyjątkowo mocne, więc ich podstawę wykonano z kilkumetrowych pali umieszczonych w ziemi. Otwory pod nie wydrążono potężną wiertnicą, a następnie wypełniono stalowym zbrojeniem i betonem.

Teraz budowlancy wykonują wierzchnią część fundamentów, a dopiero po tym będą rosły mury obiektu.

Pierwszy koncert? Za rok

Przypomnijmy, że do przetargu na zbudowanie sali koncertowej szkoły muzycznej w Grudziądzu stanęło aż 9 firm. Wybrano ofertę najtańszą - spółki Firma Budowlana Fijałkowski i S-Ka z Torunia, która zaoferowała wykonanie robót za nieco ponad 16 mln zł.

Na wykonanie prac budowlancy mają 400 dni od podpisania umowy, a to oznacza, że prace powinni zakończyć za około rok. ©©



Budowę nowej sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej prowadzi Firma Budowlana Fijałkowski i S-Ka z Torunia

KRÓTKO

Zaproszenie

Trening pamięci

W filii Biblioteki Miejskiej na osiedlu Lotnisko, na wtorek zaplanowano spotkanie dla wszystkich chętnych, aby w miłej atmosferze potrenować swój umysł. Zajęcia mają

na celu poprawić pracę mózgu, koncentrację, wyobraźnię i logiczne myślenie. Liczba miejsc ograniczona, szczegółowe informacje można uzyskać w bibliotece przy ul. Nauczycielskiej 19 oraz pod nr tel. 56 46 395 26.

(DX)

SPOŁECZEŃSTWO

Co sądzicie o migrantach? Miasto prowadzi ankietę

Daniel Dreyer

Grudziądzanie i przebywający w mieście cudzoziemcy mogą wziąć udział w konsultacjach społecznych na temat migracji. Pytania dotyczą m.in. poczucia bezpieczeństwa, potencjalnych zysków i zagrożeń wynikających z rosnącej w mieście liczby migrantów. A także pomysłów na łatwiejszą integrację „nowych mieszkańców”.

Liczba mieszkańców Grudziądza spada od dawna. Za to „gołym okiem” widać, że w ostatnich latach znacząco rośnie liczba cudzoziemców. Są to głównie osoby z Ukrainy i Białorusi, ale nie tylko, bo także z Azji oraz Ameryki Południowej.

Migracja - także w Grudziądzu - staje się zagadnieniem coraz większej wagi. Dotychczas w naszym mieście nie była ona szczegółowo badana, miasto nie ma analiz na temat tego zjawiska. Ale to właśnie się zmienia.

Zbierają dane do dokumentu na temat migracji

Właśnie trwają konsultacje społeczne dotyczące migrantów i migracji w Grudziądzu. - Prowadzone są na potrzeby opracowania dokumentu strategicznego, którego głównym celem jest zdiagnozowanie tego powszechnego zjawiska w Grudziądzu i zarządzanie procesem migracji - informuje Karol Piernicki, rzecznik prezydenta Grudziądza.

Konsultacje prowadzone są w formie ankiet online. I to w trzech częściach: dla mieszkańców, dla przebywających w Grudziądzu cudzoziemców oraz dla instytucji. Ankietę dla cudzoziemców przygotowano po ukraińsku i angielsku.

Czego dotyczą pytania w ankietach?

Na ankietę składają się zarówno pytania zamknięte jak i otwarte - w tych można podzielić się własnymi pomysłami.

Grudziądzanie pytani są m.in. o to co skłania mieszkańców do wyjazdu z miasta, o ocenę tego czy Grudziądz jest miastem otwartym na nowych mieszkańców także z innych krajów, czy mają kontakty



Ankietę na temat migracji w Grudziądzu wypełnić można na stronie internetowej grudziadz.konsultacjejst.pl

z osobami innej narodowości i jakie są to doświadczenia. Czy mają obawy związane z imigracją, a także o to jakie działania mogłyby najbardziej pomóc w integracji nowych mieszkańców i cudzoziemców w Grudziądzu, a także czy ich obecność może mieć pozytywny wpływ na miasto.

Cudzoziemcy pytani są m.in. o to jaki jest powód ich pobytu w Grudziądzu, jak go oceniają, o relacje z mieszkańcami, jakie mają trudności, jakiego wsparcia oczekują i o to co mogłoby im pomóc w zintegrowaniu się z mieszkańcami. W części otwartej mogą napisać co miasto Grudziądz powinno zrobić, aby cudzoziemcom żyło się tu lepiej.

Przedstawiciele instytucji pytani są m.in. jak często mają kontakt z migrantami, jakie z ich perspektywy potrzeby oni mają i jakie działania powinny zostać podjęte w pierwszej kolejności. Także o to jakie są - z perspektywy instytucji - szanse i ryzyka związane z migracją i co należy poprawić we współpracy między instytucjami.

Zarówno Grudziądzanie, jak i cudzoziemcy pytani są o to czy czują się bezpiecznie w naszym mieście.

Analiza migracji to część programu „Zróbmy klimat”

Stworzenie dokumentu, który ma określić zasady zarządzania migracją oraz integracji cudzoziemców, aby przeciwdziałać kryzysowi demograficznemu i wzmacniać kapitał społeczny Grudziądza, jest jednym z zadań w ramach programu „Zróbmy Klimat”, na który miasto

- przypomnijmy - pozyskało około 75 milionów złotych dofinansowania w ramach Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast. O tym, że taki dokument ma powstać „Gazeta Pomorska” pisała już w marcu bieżącego roku.

- Co istotne, obszar ten został wysoko punktowno oraz merytorycznie oceniony przy tworzeniu listy rankingowej, na podstawie której Grudziądz uzyskał wielomilionowe dofinansowanie na szerokie działania oraz zadania inwestycyjne w ramach projektu „Zróbmy klimat” - podkreśla Karol Piernicki, rzecznik prezydenta Grudziądza.

Przypomnijmy, że w ramach programu „Zróbmy klimat” realizowane będą liczne inwestycje na terenie miasta, a wśród nich budowa Centrum Edukacji Przyrodniczej, rewitalizacja parków, rozbudowa infrastruktury przy szkołach podstawowych.

Czas na złożenie ankiety mamy do końca wakacji

Ankietę na temat migracji w Grudziądzu wypełnić można na stronie internetowej grudziadz.konsultacjejst.pl Druki otrzymać można w biurze obsługi ratusza. Konsultacje społeczne w tej sprawie będą trwały do 31 sierpnia.

Grudziądzcy urzędnicy zapewniają, że wyniki ankiety mają charakter poufny. Odpowiedzi zostaną wykorzystane wyłącznie w formie zbiorczej, na potrzeby opracowania diagnozy i dokumentu strategicznego.

©©

Toruń

SPOTKANIE

Aktywność w większym gronie pozytywnie wpływa na zdrowie i samopoczucie

Joanna Maciejewska

Występy, zawody sportowe, zajęcia plastyczne i taneczna zabawa - tak wyglądała integracja uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy Caritas Diecezji Toruńskiej.

W Środowiskowym Dom Samopomocy w Toruniu zorganizowano wydarzenie mające na celu integrację uczestników. Spotkanie „Razem w ruchu - Integracyjne Spotkanie Sportowo Taneczne” było okazją do prezentacji przygotowanych występów, zabawy na parkiecie, udziału w zajęciach plastycznych i konkurencjach sportowo-rekreacyjnych. Wszystko dostosowano do możliwości uczestników.

Nie zabrakło uśmiechu, zdrowej rywalizacji i wzajemnego dopingu. Wspólna aktywność sprzyjała integracji, rozwijaniu współpracy oraz wzmacnianiu poczucia wspólnoty.

- Spotkanie było również okazją do zaprezentowania działalności Środowiskowego Domu Samopomocy oraz promocji podejmowanych przez placówkę działań na rzecz aktywizacji społecznej i rehabilitacji uczestników. Tego typu inicjatywy pokazują, jak ważną rolę odgrywa SDS w tworzeniu przestrzeni sprzyjających rozwojowi, integracji i aktywnemu uczestnictwu w życiu społecznym - mówi Patrycja Wierchowaska, terapeutka ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Toruniu.

Przedsięwzięcie sfinansowane zostało z budżetu miasta. ©©



W spotkaniu w Środowiskowym Domu Samopomocy Caritas Diecezji Toruńskiej uczestniczyła między innymi pani Danuta

BUDOWNICTWO

Tak będzie się mieszkało „Pod Dębową Górą”

Marek Nienartowicz

W pierwszej połowie sierpnia zacznie się zasiedlanie 94 mieszkań komunalnych, które powstały w budynkach wzniesionych na osiedlu „Pod Dębową Górą”.

Osiedle „Pod Dębową Górą” to inwestycja miejskiej spółki - Toruńskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Wzniesionych tu zostało osiem budynków. Ogółem jest w nich 228 mieszkań. W pięciu budynkach są 134 mieszkania społeczne, z tzw. partycypacją, czyli udziałem finansowym lokatorów w kosztach inwestycji. Są zasiedlone od kilku miesięcy.

Pozostałe trzy budynki to te z 94 mieszkaniami komunalnymi.

- Te mieszkania są przeznaczone dla najemców ujętych na listach mieszkaniowych oraz zamieszkujących w zasobie gminnym - wyjaśnia Beata Żółtowska, prezes TTBS.

Zajrzeliśmy do tych budynków i znajdujących się w nich mieszkań. Są już prawie gotowe do zasiedlenia. Trwają w nich ostatnie prace wykończeniowe i porządkowe. Zasiedlanie budynków prawdopodobnie rozpocznie się w pierwszej połowie sierpnia.

W bloku przy Batorego 67a są 24 mieszkania. To lokale dla seniorów, czyli osób po 60. roku życia. Ze względu na nich każde piętro oznaczone jest dużym, pionowym zdjęciem z kwiatami. To słoneczniki, maki. Takie oznaczenie ma ułatwić



Wykończenia mieszkań dogląda Luiza Wajs, inspektor nadzoru TTBS

seniorom orientację wewnątrz budynku.

W bloku przy Batorego 67 jest 18 mieszkań. W części został posadowiony na palach, z powodu niskiego poziomu wód gruntowych. Dlatego też komórki lokatorskie umieszczono na półpiętrach.

Budynek przy Batorego 71b jest największy. Są tu cztery klatki schodowe i 52 mieszkania oraz podziemne garaże.

Mieszkania w tych trzech budynkach są głównie dwu- i trzypokojowe, z kuchniami. Niektóre z lokali dla seniorów mają aneksy kuchenne.

Każde mieszkanie wykończono w formule „pod klucz”. Są panele na podłogach, płytki w na podłogach i ścianach oraz armatura sanitarna w łazienkach. W kuchniach znajdują się kuchenki elektryczne. Posadzki w mieszkaniach dla seniorów

są wyłożone wykładziną PCV, którą łatwiej im będzie utrzymać w czystości.

We wszystkich budynkach są windy.

- Budynki mają podwyższoną izolacyjność akustyczną i zostały przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Charakteryzują się również energooszczędnością: to izolacyjność cieplna według standardu obowiązującego od końca 2020 - wyjaśnia prezes Beata Żółtowska.

Kto zamieszka w 94 lokalach komunalnych na osiedlu „Pod Dębową Górą”? Nabór lokatorów zainteresowanych ich przydziałem i zawarciem umowy najmu prowadziło w maju Biuro Mieszkalnictwa Urzędu Miasta Torunia. Jego zasady określała specjalnie przygotowany na tę okazję regulamin oraz uchwała Rady Miasta Torunia. ©©

REKLAMA 0011562578

WÓJT GMINY STOLNO informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Stolno oraz na stronie internetowej pod adresem www.bip.stolno.com.pl na okres 21 dni, począwszy od dnia **3 sierpnia 2026 r.** został wywieszony i opublikowany wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia na rzecz dotychczasowych dzierżawców na okres do 3 lat.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Stolno, Stolno 112, 86-212 Stolno, pokój nr 8 lub tel. pod nr (56)677-09-20.

REKLAMA 0011562294

Załącznik nr 1 do Zarządzenia Burmistrza

BURMISTRZ ŚWIECIA ogłasza

Świecia nr 1018/26 z dnia 30 lipca 2026 r.

przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę gruntu położonego w Świeciu przy ul. Polskiego Czerwonego Krzyża

ADRES NIERUCHOMOŚCI	NR DZIAŁKI	POW. DZIERŻAWY	NR KW	CENA WYWOŁAWCZA OPLATY ROCZNEJ	WYSOKOŚĆ WADIUM	PRZEZNACZENIE W PLANIE ZAGOSPODAROWANIA	OPIS NIERUCHOMOŚCI	SPOSÓB ZAGOSPODAROWANIA	OKRES UMOWY
Świecie ul. Polskiego Czerwonego Krzyża	2145/3	0,1009 ha	BY15/0002/7959/5	48,23 zł	10,00 zł	J010 KDZ Teren przeznaczony do funkcji komunikacyjnej – droga zbiorcza (ulica PCK) J014 KDW Teren przeznaczony do funkcji komunikacyjnej – drogi wewnętrzne J32 ML Teren przeznaczony do funkcji mieszkaniowej jednorodzinnej	Uprawy rolne	Uprawy rolne	do 3 lat

Nieruchomość stanowiąca przedmiot przetargu nie jest obciążona ograniczonym prawem rzeczowym i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nią. Przetarg odbędzie się **16 września 2026 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Świeciu w sali nr 32.** Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości określonej w ogłoszeniu, z oznaczeniem działki, której dotyczy, w kasie Urzędu, bądź na rachunek Urzędu Miejskiego w Świeciu ulokowany w BANKU MILLENNIUM S.A. nr 19 1160 2202 0000 0000 6089 7935 do **9 września 2026 r.** Do ceny osiągniętej w przetargu nie zostanie doliczony podatek VAT. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Szczegółowych informacji dot. przetargu udziela Wydział Budownictwa, Architektury, Geodezji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Świeciu, pokój nr 7, tel. 52/33 32 338. Z ważnych powodów organ właściwy może odwołać ogłoszony przetarg.

HISTORIA

W poszukiwaniu śladów przeszłości w Wiśle, w pobliżu zamku krzyżackiego w Małej Nieszawce

Joanna Maciejewska

W lipcu 2026 roku w pobliżu ruin zamku krzyżackiego w Małej Nieszawce rozpoczęły się poszukiwania średnio-wiecznych śladów przeszłości. Podczas pierwszej akcji poszukiwania, za pomocą magnesów neodymowych natrafiono na skamieniałą kłodę, która może pochodzić z zamkowej przystani. Znaleźzisko zgłoszono archeologom.

W XIII wieku Krzyżacy zbudowali w Małej Nieszawce pierwszy drewniany zamek. Zostały po nim tylko ruiny, które obecnie znajdują się na prywatnym terenie.

26 lipca 1935 roku wpisano je do rejestru zabytków nieruchomości. W rejonie zamku znajdowała się

przeprawa przez Wisłę, a gród ten utrzymywał ożywione kontakty z krzyżacką osadą znajdującą się w średniowieczu w Starym Toruniu.

Dyrektor GOKiS chce wypromować lokalną historię
Przypomnijmy, że inicjatywy badania i oczyszczania Wisły w okolicy zamku, podjął się Robert Szatkowski - dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Małej Nieszawce. Jest historykiem, współorganizatorem i pomysłodawcą wielu badań terenowych organizowanych przez Stowarzyszenie Bydgoski Wyszogród, które prowadzi.

Teraz rozpoczął poszukiwania w Małej Nieszawce, a do współpracy zaprosił posiadaczy magnesów neodymowych. Jak mówi Robert



FOT. GOKiS W MAŁEJ NIESZAWCE

W gminie Wielka Nieszawka rozpoczęły się poszukiwania śladów przeszłości

Szatkowski, poszukiwania z ich użyciem są legalne i nie wymagają pozwoleń.

Pierwszą akcją badawczą na odcinku Wisły pod Zamkiem Krzyżackim w Małej

Nieszawce, zorganizowano w sobotę 25 lipca 2026 roku. Akcja miała podwójną wartość - poszukiwanie przeszłości, bo jest szansa natrafienia na stare elementy

i oczyszczanie rzeki ze złomu.

Natrafili na złom i kłodę, która przekazana zostanie archeologom
Na pierwszą akcję badań magnesami neodymowymi na Wiśle pod Zamkiem Krzyżackim w Małej Nieszawce, przyszło kilka osób. Organizatorzy podsumowując wydarzenie zaznaczyli, że Wisła w tym rejonie była zaskakująco czysta. Wyłowili trochę złomu i starych sieci rybackich, ale to nie wszystko!

Najciekawszym znaleziskiem była skamieniała kłoda na wysokości zamku. Niewykluczone, że pochodziła z przystani czy portu który musiał być pod Zamkiem Krzyżackim w Małej Nieszawce. Zamek ten pełnił rolę twierdzy i zaplecza transportowego do podboju

Ziemi Chełmińskiej przez Zakon Krzyżacki. Kłoda zostanie zgłoszona archeologom dla ustalenia wieku znaleziska. Ponadto była okazja do zbadania magnesami starej studni w okolicy zamku - informuje Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Małej Nieszawce.

Kolejna akcja badawcza w okolicy Zamku w Małej Nieszawce planowana jest na jesień. Tym razem na łądzie. Prowadzona będzie pod nadzorem archeologów. Już teraz organizatorzy zapraszają detektorystów.

Robert Szatkowski podkreśla, że jako dyrektor GOKiS w Małej Nieszawce chce wypromować lokalną historię. Ma też nadzieję, że w przyszłości uda się stworzyć izbę pamięci czy małe muzeum, w którym znalazłyby się przedmioty znalezione na terenie gminy.©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z wityną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011555880

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.
Okulary progresywne.
Znizki: na NFZ. Karta dużej rodziny,
karta seniora i osoby niepełnosprawne.
ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa
(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26
www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

TURYSTYKA/POLSKA

Upały mogą puścić hotelarzy z torbami

Emil Hoff

Hotelarze muszą uważać: w czasie skrajnych upałów klimatyzacja może okazać się kluczową wygodą, bez której żaden gość nie będzie zadowolony.

Bolesnie przekonał się o tym nowy Hotel Gołębiowski w Pobierowie przy wizycie Księżula, znanego youtubera. Sprawdziłem, jak upały wpływają też na mniejsze pensjonaty, wille i hotele w całej Polsce. Czy da się utrzymać w branży, kiedy klima chodzi na całego przez całą dobę?

Hotelarze także cierpią od upałów

Upały nie odpuszczają i zalewają okresowo różne regiony Polskę. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej potwierdził: 27 czerwca 2026 r. padł rekord temperatury dla tego miesiąca z całej historii pomiarów w Polsce. W Słubicach słupki rtęci pokazały aż 38,9 st. C.

Nic dziwnego, że wykupujemy urządzenia do chłodzenia powietrza. Przenośne klimatyzatory stale drożeją, a niektóre modele osiągnęły ceny o 600 zł wyższe niż w sezonie niskim. Miesiąc temu tańsze modele przestały być dostępne w ofercie nawet największych sklepów internetowych.

Pogoda, choć na dłuższą metę męcząca, powinna jednak sprzyjać przynajmniej jednej grupie: urlopowiczom, zwłaszcza rodzinom z dziećmi na wakacjach. Upał to najlepszy czas, by wypoczywać nad wodą i korzystać z kąpielisk nad morzem i jeziorami. A skoro panuje aura urlopową, to i hotelarze powinni mieć się z czego cieszyć.

Z perspektywy hotelarzy, dużych i małych, sytuacja może jednak wcale nie być taka kolorowa. Wszystko przez koszty klimatyzacji i inne problemy, które wysokie temperatury mogą ściągnąć na głowy właścicielom.

- Koszty chłodzenia pokoi mogą być dla hoteli istotnym obciążeniem, ale nie traktowałbym ich jako identyczny koszt dla całej branży - mówi Eugeniusz Triasun, ekspert portalu rezerwacyjnego Travelist.pl. - Dużo zależy od wieku budynku, standardu obiektu, jakości izolacji, rodzaju klima-

tyzacji, aktualnego obłożenia, liczby pokoi, obecności restauracji, basenu, strefy wellness czy zaplecza konferencyjnego.

Największe koszty chłodzenia będą więc ponosić największe hotele z najbardziej rozbudowaną ofertą. A są to koszty niebagatelne:

- Pamiętajmy, że klimatyzacja jest częścią szerszego systemu HVAC, czyli ogrzewania, wentylacji i klimatyzacji - tłumaczy Triasun. - Odpowiadają one od 20 do 50 proc. całkowitych kosztów energii w hotelu, a zmiana ustawienia temperatury o 1 st. C może oznaczać nawet do 8 proc. różnicy w zużyciu energii przez HVAC. Stąd nawet pozornie niewielkie decyzje techniczne realnie wpływają na koszty, zwłaszcza w dużym obiekcie i przy wysokim obłożeniu w szczycie.

Czasem wydatki przekraczają nawet 50 proc.: - Łączne koszty związane z klimatyzacją, ogrzewaniem i oświetleniem mogą stanowić nawet 60 proc. całkowitych wydatków na prąd - mówi mi Grzegorz Gacek, prezes Grupy HSP Hotels, obsługującej wiele ekskluzywnych hoteli w całej Polsce.

Na komforcie gości nie da się oszczędzić

Koszty związane z chłodzeniem hotelu mają ścisły związek z cenami energii i jej transportu, a te poszły w górę:

- Według Urzędu Regulacji Energetyki średnia cena sprzedaży energii elektrycznej na rynku konkurencyjnym w pierwszym kwartale 2026 r. wyniosła 486,14 zł/MWh, czyli była o niecałe 2 proc. wyższa kwartał do kwartału. Jednocześnie taryfy dystrybucyjne wzrosły średnio o 9,36 proc. wobec taryf na 2025 r. - mówi ekspert Travelist.pl.

Gacek wskazuje jednak, że zastosowanie nowoczesnych technologii pozwala ograniczyć koszty zapewniania gościom chłodu: - Odniosę się do czerwca jako pierwszego miesiąca, w którym schładzanie obiektu ruszyło w pełni. Pomimo tego, iż odnotowuje się zdecydowanie wyższą średnią temperaturę w tym roku w stosunku do roku 2025 (17,7 st. C w 2025 vs. 22-23 st. C w 2026), dzięki bardzo wydajnym i nowoczesnym urządzeniom, koszt eksploatacji tych urządzeń nie wzrasta wprost proporcjonalnie do zwiększonego zapotrzebowania na chłód



FOT. AMANUEL, 123RF.COM

Właściciele obiektów noclegowych mówią szczerze o tym, jak skrajne upały wpływają na ich biznes

i w efekcie jest na bardzo porównywalnym poziomie jak w zeszłym roku.

Nie każdego stać jednak na nowoczesne urządzenia chłodzące. A nawet najbardziej przedsiębiorczy hotelarz nie uniknie wzrostu kosztów związanych ze wzmocnieniem klimatyzowaniem swojego obiektu w czasie upałów. Akurat komfort gości to coś, na czym nie można oszczędzać.

- W upalny dzień hotel nie może oszczędzić na chłodzeniu tak, jak może zredukować część innych kosztów. Gość oczekuje bowiem odpowiedniej temperatury w pokoju, restauracji, lobby, a w przypadku klienta biznesowego również sali konferencyjnej, zaś brak komfortu bardzo szybko przekłada się na reklamacje i negatywne oceny pobytu - wyjaśnia Eugeniusz Triasun.

Przykra przygoda Księżula w Pobierowie

Brak odpowiedniej klimatyzacji może mieć zły wpływ na renomę hotelu, o czym świadczy przygoda youtubera Księżula. 26 czerwca odwiedził on nowy Hotel Gołębiowski w Pobierowie, by przetestować jakość apartamentów i potraw serwowanych w restauracji. Księżulo słynie z recenzji jedzenia, które pozwoliły mu zbierać ponad 2 mln subskrybentów.

Niestety, nie miał szczęścia. Choć wynajął apartament za niemal 5 tys. zł, klimatyzacja była zepsuta i temperatura wewnątrz sięgnęła 32 st., uniemożliwiając sen. Okazało się, że wiele innych apartamentów miało ten sam problem. Goście zmuszeni byli zamawiać lód do pokoi lub wychodzić na korytarze, by się schłodzić.

Księżulo opuścił hotel przed wyznaczonym czasem, bo nie był w stanie wytrzymać gorąca. Jak przyznał, była to pierwsza

tego rodzaju sytuacja na jego kanale. Hotel Gołębiowski podkreślił, że awaria klimatyzacji nie była winą obsługi, ale przyznał, że goście nigdy nie powinni czuć dyskomfortu, niezależnie od przyczyny:

„Po otrzymaniu zgłoszenia nasz zespół techniczny niezwłocznie podjął działania mające na celu przywrócenie prawidłowego działania systemu klimatyzacji. Wystąpiliśmy również do dostawcy z prośbą

o wyjaśnienie możliwej przyczyny awarii, aby wyeliminować ryzyko jej powtórzenia” - czytamy w odpowiedzi hotelu przesłanej mediom.

Księżulo dostał też zwrot pieniędzy na nocleg. Można więc powiedzieć, że Gołębiowski w Pobierowie zrobił, co mógł, by zażegnać możliwy kryzys wizerunkowy.

Upał stawia cały hotel na skraju wytrzymałości

Klimatyzacja, koszty i niedo- godność dla gości związana z awariami to niejedyne przykre dla hotelarzy konsekwencje upałów. Wysokie temperatury stanowią obciążenie dla całej infrastruktury hotelu, od wentylacji i agregatorów, przez chłodnie, lodówki i zamrażarki, aż po pralnie i strefy wellness. - Urządzenia pracują dłużej i intensywniej, zużywają się szybciej, częściej wymagają serwisu, a ryzyko awarii jest większe - mówi Triasun. - To szczególnie problematyczne

w szczycie, kiedy obiekt ma wysokie obłożenie i mało przestrzeni operacyjnej na prze- stoje.

Nawet organizacja pracy w hotelu musi dostosować się do upałów, co powoduje zawirowania i możliwe dodatkowe koszty. Obiekt musi przecież zadbać o komfort i bezpieczeństwo gości, zwłaszcza tych najmłodszych i najstarszych. Musi więc zapewnić łatwiejszy dostęp do wody, cienia, chłodniejszych stref wspólnych. Czasem konieczne są zmiany w programie animacji dla dzieci i aktywności na świeżym powietrzu.

Właściciel obiektu powinien też wziąć pod uwagę fakt, o którym jednak często się zapomina: w upale pracownicy są mniej wydajni. - Dochodzi też kwestia pracownicza, szczególnie w kuchni, housekeeping'u czy obsłudze zewnętrznych terenów, gdzie wysoka temperatura wpływa na tempo pracy, zmęczenie i bezpieczeństwo zespołu - wyjaśnia ekspert.

REKLAMA

0011561656

OBWIESZCZENIE STAROSTY MOGILEŃSKIEGO

z dnia 30 lipca 2026 r.

Działając na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 311)

zawiadamiam

o zakończeniu postępowania oraz o wydaniu w dniu 30 lipca 2026 r. decyzji Starosty Mogileńskiego nr 137/26 znak AS.6740.52.2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

pn. „Rozbudowa układu komunikacyjnego ulicy Hallera w Mogilnie”.

Granice lokalizacji inwestycji:

Jednostka ewidencyjna Mogilno-miasto 040903_4, obręb Mogilno 0001	-	342/(342/1, 342/2), 430, 433/9, 443/1, 444/1, 444/10, 345/1(345/3, 345/4), 345/2(345/5, 345/6), 445/1(445/5, 445/6), 445/2(445/3, 445/4), 470/4(470/12, 470/13), 470/11(470/14, 470/15, 470/16), 471/9(471/11, 471/12), 477(477/1, 477/2), 478/2(478/3, 478/4), 486/2(486/3, 486/4), 725/2(725/8, 725/7, 725/6), 725/3(725/9, 725/10), 725/4(725/11, 725/12), 725/5(725/13, 725/14), 1169/2(1169/3, 1169/4), 1170(1170/1, 1170/2), 1171/1(1171/3, 1171/4), 1814/2(1814/3, 1814/4), 444/6, 503, 487, 1275, 1166
---	---	--

Granice nieruchomości, z których czasowo korzystanie będzie ograniczone:

Jednostka ewidencyjna Mogilno-miasto 040903_4, obręb Mogilno 0001:	-	444/6, 445/2, 503, 470/11, 470/4, 487, 1814/2, 345/1, 345/2, 1275
--	---	---

xx' - działki przeznaczone do podziału

xx' (xx/y, xx/z) przed nawiasem znajduje się numer działki, która będzie podlegała podziałowi, natomiast w nawiasie pokazano numery działek powstałych w wyniku podziału tej działki. Pogrubionym drukiem zaznaczono numer działki przejętej pod pas drogowy.

Od ww. decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego za pośrednictwem Starosty Mogileńskiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Mogilnie i Urzędu Miejskiego w Mogilnie, w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.

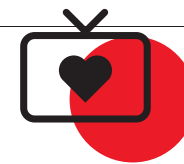
Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Mogilnie z siedzibą przy ul. G. Narutowicza nr 1, pokój 22 (parter), w dniach pracy Urzędu w godzinach: od pon. do czw. 7.30-15.00, pt. 7.30-14.00, w terminie 14 dni od publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

(znak sprawy: AS.6740.52.2026)

STAROSTA MOGILEŃSKI
/-/ Tomasz Krześciński

SERIALOWO



G. 22:00

Ekstradycja

Stopklatka

Głównym bohaterem jest Olgierd Halski, nadkomisarz policji (Marek Kondrat), który tropi handlarzy narkotyków, rosyjską mafię i usiłuje walczyć z korupcją wśród polskich urzędników państwowych. Olgierd jest policjantem bardzo skutecznym, jednak jego życie prywatne usłane jest problemami – jest rozwiedzionym alkoholikiem, a jego córka Basia (Aleksandra Rosińska) wychowywana jest przez jego siostrę – bizneswoman Sabinę Borkowską (Małgorzata Pieczyńska). Jedynymi osobami, którym ufa są jego przyjaciel i przełożony – podinspektor Stefan Sawka (Witold Dębicki) oraz szef Urzędu Ochrony Państwa Jerzy (Krzysztof Kolberger), kolega Olgierda z lat młodości występujący z nim podczas zawodów szermierczych. Produkcja przedstawia całokształt problemów bezpieczeństwa państwa w latach 90. w ramach nowo ustanowionej III Rzeczypospolitej Polskiej.



G. 9:00

Niewiarygodne przygody
Marka Piegusa

TVP Kultura

Serial przygodowy dla dzieci będący adaptacją popularnej powieści Edmunda Niziurskiego. Tytułowy Marek Piegus to chłopak o wybujałej fantazji, ale także trochę nicpoń, ale też trochę bohater. Przez przypadek zostaje wpłątany w historię awanturniczo-kryminalną.

W pierwszym odcinku niesamowite przygody i niewiarygodne okoliczności sprawiły, że Marek Piegus nie odrobił lekcji i uciekł z domu..



G. 14:10

HRABINA COSEL

TVP Kultura

Jest rok 1706. Trwa Wojna Północna. Król szwedzki Karol XII rozbija wojska Augusta II Wettina zwanego Mocnym. Sejm ogłasza detronizację Augusta i na króla Polski wybiera Stanisława Leszczyńskiego. Wiadomość tę przywozi do Drezna młody polski szlachcic Zaklika. August pozornie nie przejmie się tym. Szuka zapomnienia w zabawach i ucztach. Pojawienie się na dworze pięknej hrabiny Hoym wnosi do jego życia ożywienie. Wkrótce August zakochuje się w niej. Co ciekawe, Jerzy Antczak początkowo zamierzał wystawić fragmenty „Hrabiny Cosel” Józefa Ignacego Kraszewskiego w Teatrze Popularnym, którym kierował w Łodzi. Projekt ten upadł, a po kilku latach – niezależnie zresztą od Antczaka – adaptację powieści podjął Zdzisław Skowroński. W końcu obaj rozpoczęli wspólną pracę nad trzyodcinkowym serialem. Większość scen zrealizowano na zamku w Książu koło Wałbrzycha. Do „Hrabiny Cosel” uszyto ponad 100 kostiumów – od płaszcza koronacyjnego po kostiumy na maskaradę.



G. 22:55

Matlock

TVP 2

Emerytowana prawniczka Madeline „Matty” Matlock obejmuje stanowisko asystentki w nowojorskiej kancelarii prawnej Jacobson Moore, powołując się na trudności finansowe z tytułu długów hazardowych zmarłego męża. Nieznana nikomu Matty to tak naprawdę Madeline Kingston, bogata emerytka mieszkająca z mężem i wnukiem, zdeterminowana, by pomścić śmierć córki, która nastąpiła w wyniku ukrycia przez kogoś z Jacobson Moore dokumentów, które mogłyby pomóc w wycofaniu opioidów z rynku. Pierwsza sprawa dotyczy Raymonda Harrisa, który ubiega się o odszkodowanie za niesłuszne skazanie i uwięzienie. Matty odnajduje byłą prostytutkę, która złożyła doniesienie na policję, a które nie zostało dołączone do dowodów. To pozwala Raymondowi uzyskać ugodę w wysokości 20 milionów dolarów.

G. 14:05

Splątane losy

TVP 1

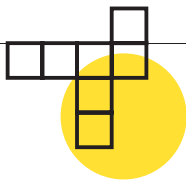
Münevver stara się zbliżyć Mine do siebie. Oddaje jej dawny pokój Pakize i prosi, by zwracała się do niej „babciu”. Halil godzi się z Ayfer. Burak i Serhat odkrywają, że za plotkami o Yasemin stoi Cem. Do Münevver przychodzą sąsiadki, by pogratulować jej odnalezienia wnuczki i wy badać sytuację.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Cihan mówi Enginowi, że Hancer jest w ciąży. Kłopot w tym, że utrzymuje, że nie jest to jego dziecko. W międzyczasie świeżo upieczona „mama” Beyza nie radzi sobie z niemowlakiem. Hancer ponownie zwierza się Melihowi. W nocy Yonca wchodzi do rezydencji i bierze na ręce syna. Cemil wypada z domu, nie mówiąc Deryi, co chce zrobić.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestrował się narzędziem pracy. rowanych

Ryby (19.02 - 20.03)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestrował się narzędziem pracy. rowanych

Baran (21.03 - 19.04)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestrował się narzędziem pracy. rowanych

Byk (20.04 - 20.05)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestrował się narzędziem pracy. rowanych

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestrował się narzędziem pracy. rowanych

Rak (22.06 - 22.07)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestrował się narzędziem pracy. rowanych

Lew (23.07 - 22.08)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestrował się narzędziem pracy. rowanych

Panna (23.08 - 22.09)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestrował się narzędziem pracy. rowanych

Waga (23.09 - 22.10)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestrował się narzędziem pracy. rowanych

Skorpion (23.10 - 21.11)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestrował się narzędziem pracy. rowanych

Strzelec (22.11 - 21.12)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestrował się narzędziem pracy. rowanych

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestrował się narzędziem pracy. rowanych

KRZYŻÓWKA NR 117

Poziomo:

- 1) rozwiązał zagadkę Sfinksa i został królem Teb,
- 6) dawny pojazd konny z nadwoziem drabinkowym,
- 11) amerykański stan graniczący z Meksykiem,
- 12) łaciate w kartonie,
- 13) największy ssak lądowy w Europie,
- 14) duże pióra ptasich skrzydeł,
- 15) nieduże skupienie ludzkich siedzib,
- 17) osesek ssaka z bródką,
- 18) „... z Wall Street”, film z rolą Leonardo DiCaprio,
- 19) miasto wojewódzkie z Manufakturą,
- 20) chwilowa zachcianka, chimera,
- 23) droga o twardej nawierzchni,
- 25) płatki zbożowe z bakaliarnią,
- 26) słynna plaża w Rio de Janeiro,
- 27) czterokołowy pojazd konny na resorach,
- 28) masa do wyrobu sztuki,
- 31) dziurkowane naczynie kuchenne,
- 34) góry w Turcji ze szczytem Demirkazık,
- 36) zarost Koziołka Matołka,
- 37) złoty lub zapobiegawczy,
- 38) elektryczny – mierzony w omach,
- 39) barwna część oka,
- 40) biblijny syn Adama i Ewy.

Pionowo:

- 2) Jan, polski historyk i kronikarz,
- 3) staropolskie słowo honoru,
- 4) Myszka z kreskówki Disneya,
- 5) druk reklamowy z Itaki,

1	2		3		4		5		6		7		8		9		10
			11										12				
13									14								
			15	16													
17									18					19			
				20	21								22				
23		24											25				
				26													
27													28			29	
					30												
31	32		33										34		35		
36													37				
38					39									40			

AUTOPROMOCJA 0111229927

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

52 511 94 64

- 6) Maria, metresa cesarza Napoleona Bonaparte,
- 7) sztuczny w Kosmosie,
- 8) dawna ludność wiejska, pospólstwo,
- 9) drapieżny kot z Ameryki; puma,
- 10) brak zgodności, dysonans,
- 16) ciasto pieczone na rożnie,
- 21) duchowny prawosławny,
- 22) tłuszcz dodawany do potraw,
- 23) ostre zakończenie buta,
- 24) zamknięta linia okalająca płaszczyznę lub bryłę,
- 29) czterostrunowa gitara hawajska,
- 30) przyrząd do pomiaru kątów,
- 32) rzadki, kowalny metal,
- 33) chorwacki port nad Morzem Adriatyckim,
- 34) samoprzylepna lub filmowa,
- 35) zbyt szybko przemija.

ROZWIĄZANIE NR 116

K	S	A	N	O	A	K	A	R	P	B	D						
O	S	T	E	P	S	T	A	L	A	G	O	K	O	L	E		
M	O	O	W	A	L	L	U	C	K	L	H						
P	U	P	I	L	K	A	M	R	A	T	O	C	E	A	N		
A	E	O	M	A	N	M	I	S	S	Y	E						
S	T	R	U	G	A	T	U	B	A	E	T	A	N	O	L		
R	R	R	I	R	R	J	B										
Z	E	G	A	R	M	I	S	T	R	Z	S	W	I	A	T	L	A
M	Z	U	A	K	O												
M	O	H	A	I	R	L	A	S	Z	K	A						
O	E	M	R	D	N												
S	Z	T	U	B	A	S	K	O	R	K	A						
Z	M	R	U	A	T												
C	Z	A	R	Y	S	A	D	L	O								
Z	N	K	A	M	I	E	N	I	A	R	Z	A	M				

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

typ za-glowca	komedia Gogola	część twarzy element „komórki”	wodny na banknocie	siedlisko myśli patetyczny utwór poetycki	André, pisarz z Francji	groźny u kobry	szpalta gazety lubi mędrkować	sztuczny kamień
zbrojownia, cekhauz				kłopot, tarapaty				
			choroba zakaźna			imię Moore, aktorki		
ssak futerkowy składnik protonu			atrybut kelnera	ryba z wąsami step w Afryce		miara kąta w żeglarskim	Lollo-brigida, aktorka	
pieśń śpiewana na zagłowcu	potrzask na ptaki	mniszka buddyjska	romski obóz			poroże jelenia		
Watts lub Osaka				powyżej kolana		uchylenie się przed ciosem		
			drzewo iglaste	siostra Antygony				
wypadek na autostradzie			orzeł przedni			zakonnik, mnich		

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: RENOWATOR

0011562527

Koleżance
Katarzynie Wiśniewskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Teściowej

składają

Dyrektor, Koleżanki i Koledzy
z Przedszkola nr 20 „Kujawskie dzieci”
w Inowrocławiu

REKLAMA0011561831

NGK.3026.2.105.2026Koronowo, dnia 30.07.2026 r.

BURMISTRZ KORONOWA

Stosownie do przepisów art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 399)

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koronowie przy Placu Zwycięstwa 1
oraz na stronie internetowej www.bip.koronowo.pl na okres 21 dni od dnia 3.08.2026 r. do dnia
24.08.2026 r., umieszczone zostają wykazy nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia
i sprzedaży. Informację o wywieszeniu wykazów podano do publicznej wiadomości poprzez
ogłoszenie w prasie lokalnej.

REKLAMA0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy
w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m²,
powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

0011561509

Panu
Wojciechowi Chmielewskiemu
Członkowi Zarządu Inowrocławskiej Gospodarki
Mieszkaniowej i Komunalnej Spółka z o.o.

wraz z Rodziną

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składa

Prezes i Pracownicy IGKiM Sp. z o.o.

REKLAMA0011562621

WÓJT GMINY SICIENKO

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku
o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. 2026 r. poz. 399)

informuje,

że został sporządzony wykaz
nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

Wykaz ten zostanie wywieszony w siedzibie Urzędu Gminy w Sicienku,
ul. Mrotecka 9 oraz opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej
Urzędu Gminy w Sicienku www.bip.sicienko.pl na okres 21 dni od dnia
3.08.2026 r. do dnia 24.08.2026 r.

REKLAMA0011561762

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Miasta i Gminy Nakło nad Notecią z dnia 30
lipca 2026 r. o II przetargu ustnym nieograniczonym

Burmistrz Miasta i Gminy Nakło nad Notecią informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu przy ulicy Ks. P. Skargi 7 w Nakle
nad Notecią, na stronie internetowej, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy
Nakło nad Notecią, zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o or-
ganizowanym:

- II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż zabudowanej nieruchomości
położonej w obrębie Potulice (Elżbiecin), ozn. nr geod. 47/3 o pow. 0,1200 ha,
KW nr BY1N/00036466/4.

Cena wywoławcza wynosi: 97.570,00 zł. Wadium: 18.000,00 zł

Przetarg odbędzie się dnia 17 września 2026 r. w Urzędzie Miasta i Gminy w Na-
kle nad Notecią przy ulicy Ks. P. Skargi 6 – 1 piętro, pok. nr 12 o godz. 9.00.

Dodatkowe informacje nt. zbywanych nieruchomości, regulaminu i warunkach
przetargu można uzyskać w tut. Urzędzie w Wydziale Gospodarki Nieruchomo-
ściami i Rolnictwa, ul. Ks. P. Skargi 6 pok. 7, tel. 52 386-79-47 lub 52 386-79-51
lub na stronie bip.gmina-naklo.pl.

Z up. BURMISTRZA
Piotr Kalamon
Z-ca Burmistrza

0011561849

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 29.07.2026 r. zmarła
moja kochana Żona, Ciocia, Babcia i Siostra



Danuta Redzik

lat 65

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 4.08.2026 r. o godz. 11.00
w kościele parafii pw. św. Marcina w Jaksicach.
Po mszy św. ceremonia pogrzebowa
na cmentarzu parafialnym.

Pogrążony w smutku
Mąż z Rodziną

REKLAMA0011561567



Prezydent
Miasta Bydgoszczy

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 z dnia 21 sierpnia
1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026,
poz. 399 tj.) informuję, że gmina Miasto Bydgoszcz
zamierza wydzierżawić nieruchomości, których wykaz
wywieszono w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy
ul. Grudziądzkiej 9-15.

Ponadto wykaz nieruchomości przeznaczonych
do wydzierżawienia zamieszczono
w Biuletynie Informacji Publicznej
na stronie internetowej
www.bip.um.bydgoszcz.pl.

AUTOREKLAMA

SPORTOWY24

Sport to Wy

sportowy24.pl

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

DROBNE

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy
w Niemczech, 790-480-590

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory,
złomowanie piecy. Skupujemy
w dobrej cenie, odbieramy własnym
transportem. 602-726-894

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od
1250zł. Ful opcja, cisza, spokój,
natura, miodowyr@poczta.onet.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze
śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok.
z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁĘBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Rolnicze

PŁODY ROLNE

Kupię pszenicę, tel. 509-018-670

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane,
Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi
pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska
10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą
dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS
przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy
Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św.
Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759.
Baldachim, winda nagrobna gratis.
Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed
pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład
Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca
Domu Przedpogrzebowego
w Kruszwicy, własna chłodnia,
producent trumien - już od 300 zł,
winda i baldachim gratis. Inowrocław
Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka
12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład
Pogrzebowy MEMORIA ul.
Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur
całodobowy 602-189-676, 52/3556677
Załatwiamy wszystkie formalności
w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek
pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac
Piaśtowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16,
biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D
tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko,
policja. Usługi krajowe i zagraniczne;
www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

KOLARSTWO

Rusza 83. edycja
wyścigu Tour de
Pologne, pod hasłem
„Północ - Południe”
str. 21

PIĘKA NOŻNA



III liga wystartowała.
Chemik, Wda i Elana
podzieliły się punktami
z rywalami
str. 23

SIATKÓWKA

Polscy siatkarze
wygrali Ligę
Narodów! Po
zaciętym meczu
w finale pokonali
ekipę Stanów
Zjednoczonych 3:2
str. 22

sport

Na łódzkiej MotoArenie po raz pierwszy w historii odbyły się zawody cyklu Grand Prix. Najpierw walczyli juniorzy, dzień później seniorzy



Maksymilian Pawełczak (z lewej) zajął drugie
miejsce w II rundzie SGP 2 w Łodzi i włączył się
do walki o medale. Wygrał Mikkel Andersen str. 24

TENIS

Biało-Czerwoni ze Świątek na czele zaczynają grę w Kanadzie. Iga wysłała sygnał, ekspert bezlitosny

W Toronto i Montrealu ruszają turnieje z udziałem naszych reprezentantów. Rozmawiamy z Lechem Sidorem, byłym tenisistą, prowadzącym podcast „Trzeci Serwis” i komentatorem Eurosportu, który krytycznie ocenia szanse Polaków

Zbigniew Czyż

W Toronto rozpoczął się „tydzień” kobiet, w którym zagra m.in. Iga Świątek. Czego można się spodziewać po ósmej obecnie tenisistce świata?

Odpowiem przewrotnie jej własnymi słowami. Iga niedawno przekazała nam wszystkim, że za bardzo teraz na nic nie liczy i nie będzie patrzeć na wyniki. Trudno zatem przewidzieć, czy będzie grać w turniejach na zasadzie sztuka dla sztuki. Wysłała jasny sygnał i chyba na tym należy skończyć rozważania, na co będzie Świątek stać w najbliższym czasie.

Świątek dała do zrozumienia, że w ostatnim czasie zbyt dużo kosztowała ją ciągła presja związana z wynikami.

Zobaczymy, co przyniesie czas i kolejny duży turniej z jej udziałem.

W marcu związała się z trenerem Francisco Roigiem i o ile na początku wydawało się, że wreszcie po słabszych miesiącach coś w jej grze ruszy do przodu, o tyle teraz można chyba stwierdzić, że progresu nie ma. A może jest nawet lekki regres?

Problem Igi nie leży w tym, że ona nie umie zagrać forhendy czy bekhendu, ale w tym, że jej głowa i psychika nie wytrzymują pewnych założeń, które trener chce wprowadzać w życie. Gdy nie udaje się jej tego realizować, wraca do czasów współpracy z Wimem Fissette'em, gdy często była sfrustrowana. Wtedy wraca to szaleństwo piłek granych po płocie, niektórych kompletnie nieudanych spotkań. Wracają błędy i pośpiech. Wówczas Iga bardziej przegrywa sama ze sobą niż ktoś ją ogrywa.

Żeby ograć starą, dobrą Świątek, trzeba było na prawdę sporo się namęczyć.

Nieraz wyglądało tak, że jest wręcz niemożliwe, aby ją pokonać. Dziś nie trzeba wcale wielkich starań, aby wygrać z Polką. Wystarczy trochę pobiegać, poprzebijając piłki, a resztę robi sama Iga.

W obecnym teamie dostrzega Pan przysłowiową chemię?



FOT. JAKUB PIKULIK

Lech Sidor: - Problem Igi nie leży w tym, że nie umie zagrać forhendy czy bekhendu, ale w tym, że nie wytrzymują jej głowa i psychika

Trudno powiedzieć, bo trenerzy się zmieniają, ale większość składu jest ta sama. Iga chyba bardziej ufa Darii Abramowicz, Maciejowi Ryszcukowi niż kolejnym szkoleniowcom.

Może potrzebuje jeszcze kogoś ekstra z tak zwanego doskoku, czyli drugiego trenera, o czym zresztą wspominała, że chciałaby zatrudnić?

Pojawiły się sygnały, że Roig nie będzie raczej jeździł po całym świecie przez jedenaście miesięcy w roku, bo może na to nie mieć do końca ochoty. Może taki drugi trener rzeczywiście byłby potrzebny, ale czy to Idzie pomoże? Nie wiadomo, dopóki się nie pojawi. Świątek generalnie nie jest otwarta na przyjęcie do swojego sztabu byle kogo. Jest skryta i trzeba wiele czasu, aby ktoś nowy do niej dotarł. Będzie musiała nabrać przeświadczenia, że warto komuś zaufać i rzucić się za jego metodami pracy jak w ogień.

Tę dotychczasową, kilkumiesięczną współpracę

Świątek z hiszpańskim trenerem jak Pan ocenia?

Jak patrzę na jego przeszłość trenerską, to nie bardzo widzę, że to jest dla Igi najlepszy trener na świecie. Wprowadzanie u niej bardziej spokojnej i cierpliwej gry do końca mnie nie przekonuje. Do tego nie trzeba też trenera z tak zwanej pierwszej ligi. Sam jego warsztat również mnie nie zwała z nóg. To nie był też nigdy trener Rafaela Nadala, tylko jego drugi trener stojący bardziej w tylnym rzędzie. Roig był kimś od analiz, rozszyfrowania rywali. Nadal miał w karierze dwóch trenerów, swojego wujka Toniego oraz Carlosa Moyę, a także czternastu pomocników. Roig był dobrym doradcą, ale nie był nigdy jego pierwszym trenerem.

Zatem z tej współpracy Świątek z hiszpańskim trenerem wielkich korzyści nie będzie?

Na ten moment nie jestem w ogóle pewien, czy on do niej dotarł tak na sto procent. A jeśli tak, to oprócz spokojnego grania, które jej proponował, a które wymyśli-

łaby również nawet sztuczna inteligencja, to ja nic ekstra nie widzę.

Podobnie jak w przypadku Igi Świątek sporą niewiadomą będzie postawa w Toronto Mai Chwalińskiej, która z powodu kontuzji na Wimbledonie nie pojawiła się na korcie przez miesiąc.

W przypadku Mai znak zapytania jest potężny, w ogóle nie wiemy, co się wydarzy. Jej dotychczasowa kariera naznaczona była kontuzjami, nie mówię już o różnych problemach mentalnych. Nigdy nie mogła zagrać nawet dwóch bardzo dobrych turniejów z rzędu na poziomie WTA 125 czy ITF. Rzadko kiedy grała, często była kontuzjowana.

Po niezwykle udanym dla niej Roland Garrosie rywalki będą już bardziej uważać na naszą reprezentantkę?

Niestety, ale tego się obawiam. Myślę, że one już na Maję czekają, żeby pokazać jej miejsce w szeregu, gdy będą się z nią mierzyły. Mają już naostrzone kosy. Dojście Chwalińskiej tak wysoko w rankingu dla tych większych gwiazd światowego tenisa, które chcą odgrywać pierwsze skrzypce, to jest potwarz. Czekają już na rewanż i nie będą jej lekceważyć, tak jak to miało miejsce w Paryżu. Każda, która trafi na Chwalińską, będzie chciała rzucić się jej do gardła na zasadzie bij mistrza.

W turniejach w Kanadzie i USA, na twardej nawierzchni, na której będą rozgrywane zawody, warunki fizyczne będą niemal tak samo ważne, jak technika?

Na nawierzchni ziemnej czy na trawie czasami można coś, kolokwialnie mówiąc, zaczarować. Tam nieraz zdarzają się niespodzianki, można zastosować różne warianty taktyczne i Maja często rywalkom wybijala tenis z głowy. Ale za oceanem ciężko będzie jej przejąć inicjatywę. Czekają ją dużo pracy, aby wygrywać mecze na tej nawierzchni, bo nie dysponuje najlepszymi warunkami fizycznymi. Zapowiada się prawdziwa orka.

W najbliższych turniejach zagrają też Magda Linette i Magdalena Fręch, a w turnieju mężczyzn Hubert Hurkacz i Kamil Majchrzak. Panowie mogą pozytywnie zaskoczyć?

Majchrzak dobrze zaprezentował się w turnieju w Waszyngtonie w meczu z Paulem i to jest dla mnie pozytywny prognostyk. U Kamila nastąpiła pewna zmiana, bo wcześniej nieraz dobrze prezentował się w wielkich szlemach, ale przegrywał, a teraz to poszło w drugą stronę. Zaczął zwyciężać coraz więcej spotkań z tenisistami z czołówki. W ostatnich starciach z zawodnikami z pierwszej dwudziestki rankingu ma bilans 5-1. Do tej pory były piękne katastrofy – grał znakomicie, ale przegrywał.

A Hurkacz jest jeszcze w stanie odgrywać znaczącą rolę w światowym tenisie?

Od momentu, gdy wrócił po kontuzji, nie jest w stanie zagrać serii świetnych spotkań. W jego przypadku znak zapytania jest podobny jak u Igi Świątek. Hubert ma chyba świadomość, że powoli coraz mniej będzie mógł liczyć na jakieś wielkie sukcesy i może w związku z tym ta wielka presja, która na nim spoczywała po dojściu do półfinału Wimbledonu w 2021 roku w końcu zejdzie. Przez lata ta presja go zjadała. Widać było, że bardzo się spina. Grał super w mniejszych turniejach i nawet je wygrywał, ale w tych wielkich szlemach nie był w stanie odpalić. Przy wielkim stresie jego zmęczenie było tak potężne, że po prostu po drodze się rozsypywał i grał tylko na trzydziści procent swoich możliwości.

Poważna kontuzja kolana definitywnie przekreśliła jego szanse na powrót do czołówek?

Od tego momentu chyba cały czas z tytułu głowy ma asekurację. To widać, jak się porusza i w podświadomości ma obawę, że może się całkiem rozsypać. Nie jest już najmłodszy, trochę się nagrał, zarobił i ustawił sobie pięknie życie. I tu pojawia się pytanie, czy warto ryzykować i dalej tak ciężko orać, żeby narobić sobie takiej szkody, żeby zostać kaleką? Uważam, że od takich myśli nie jest wolny.

SKOKI NARCIARSKIE

Letnia rywalizacja w tym roku zaczęła się w Wiśle. Kacper Tomasiak liderem polskiej reprezentacji

Tomasz Kuczyński, Jacek Sroka

W weekend na skoczni imienia Adama Małysza w Wiśle Malince odbyły się konkursy Letniej Grand Prix. W sobotę Polaków zabrakło na podium.

Do Wisły nie przyjechał żaden zawodnik z pierwszej dziesiątki klasyfikacji generalnej ostatniej edycji Pucharu Świata. Czołowe reprezentacje w tej dyscyplinie sportu nie przysłały bowiem swoich najlepszych skoczków.

Polacy w sobotę wystawili 10-osobowy skład, bo w pierwszym konkursie na skoczni imienia Adama Małysza mogli skorzystać z kwoty krajowej przysługującej gospodarzowi imprezy.

Nawet w tym gronie Biało-Czerwoni jednak nie błyszczeli, a jedynym zawodnikiem, który nawiązał walkę o miejsce w czołówce był Kacper Tomasiak.

Reszta kadry znów jest tylko tłem dla Tomasiaka

Trzykrotny medalista olimpijski ostatnich igrzysk po 1. serii był szósty. Zawodnik Klimczoka Bystra skoczył 119,5 m, ale miał sporą rekompensatę za wiatr i do podium tracił 7,2 pkt.

Zdecydowanym liderem na półmetku rywalizacji był Naoki Nakamura. Japończyk miał aż 7,2 pkt przewagi nad Austriakiem Marco Woergoetterem oraz 9 pkt. nad Szwajcarem Gregorem Deschwandem.

Poza Tomasiakiem do serii finałowej z Polaków awansowali jeszcze Dawid Kubacki, który skoczył tyle samo, co on, ale był 19., Maciej Kot, który poszybował na 119 m i był 21., oraz Paweł Wąsek i Klemens Joniak, którzy wylądowali na 117. metrze i zajmowali ex aequo 29. lokatę – ostatnią dającą kwalifikację.

Na 1. serii rywalizację w sobotę zakończyli: 31. Aleksander Zniszczoł, 32. Kamil Waszek 37. Piotr Żyła,

44. Jakub Wolny i 56. Łukasz Łukaszczuk. Waszek i Łukaszczuk debiutowali w LGP. Po dyskwalifikacji Norwega Kristoffera Erika Sundala wszyscy przesunęli się po zakończeniu zawodów o jedną pozycję.

Nieoczekiwany zwycięzca

W serii finałowej Tomasiak, najlepszy z Polaków był 7. Zwyciężył po raz pierwszy w LGP Nakamura wyprzedzając o 5,7 pkt, Woergoettera oraz o 9,3 pkt. Deschwandena.

W niedzielę reprezentanci Polski przystąpili do kwalifikacji w następującym składzie: Tomasiak, Kubacki, Kot, Joniak, Wąsek i Waszek. Turniej zakończył się po zamknięciu wydania.

LETNIA GRAND PRIX W WISŁE

SOBOTA

Konkurs indywidualny mężczyzn: 1. Naoki Nakamura (Japonia) - 271,7 pkt (129,0/135,0 m), 2. Marco Woergoetter (Austria) - 266,0 (125,5/132,0), 3. Gregor Deschwand (Szwajcaria) - 262,4 (123,5/129,0), 4. Danił Wasiljew (Ka-



Kacper Tomasiak utrzymuje poziom z zimy i kontakt z czołówką. Niestety, reszta naszej kadry jest jedynie tłem dla naszego lidera

zachstan) - 254,3 (121,0/132,5), 5. Roman Koudelka (Czechy) - 252,8 (121,0/131,5), 6. Juri Kesseli (Szwajcaria) - 252,0 (122,5/132,0), 7. Kacper Tomasiak - 251,4 (119,5/128,0).... 10. Dawid Kubacki - 244,1 (119,5/126,5), 16. Maciej Kot - 240,2 (119,0/125,0), 21. Klemens Joniak - 236,9 (117,0/124,0), 27. Paweł Wąsek - 233,9 (117,0/124,5), 30. Aleksander Zniszczoł - 110,6 (117,0), 31. Kamil Waszek - 109,8 (115,5), 36. Piotr Żyła - 108,6 (116,0), 43. Jakub Wolny - 102,8 (111,0), 55. Łukasz Łukaszczuk - 86,0 (106,5).

Konkurs indywidualny kobiet: 1. Ema Klinec (Słowenia) - 227,4 pkt. (127,5/127 m), 2. Silje Opseth (Norwegia) - 211,1 (129,5/118), 3. Josephine Pagnier (Francja) - 209,1 pkt. (124/123).... 11. Anna Twardosz - 180,6 (117,5/121), 35. Kamila Karpel - 30,7 (86).

Pozostałe zawody cyklu LGP 2026

8-9 sierpnia - Courchevel (Francja);
19-20 września - Rasnov (Rumunia);
24-25 października - Klingenthal (Niemcy)

KOLARSTWO

Rusza 83. edycja wyścigu Tour de Pologne. Tym razem pod hasłem „Północ-Południe”

Paweł Wiśniewski

W dniach 3-9 sierpnia światowa elita kolarzy ścigać się będzie w 83. Tour de Pologne. Zmagania rozpoczną się w Gdyni, a zakończą pod Kopalnią Soli „Wieliczka”.

Na siedem dni do Polski zawitają najlepsze drużyny UCI WorldTour, a na szosie powalczą również Polacy. Łącznie cyklisci przejadą ponad 1100 kilometrów!

Na „dzień dobry” kolarze uczestniczący w 83. Tour de Pologne UCI WorldTour udadzą się na ponad 230-kilometrową trasę z Gdyni w stronę Koszalina. Tam poznamy pierwszego etapowego zwycięzcę i lidera Klasyfikacji Generalnej Orlen.

Dodatkowo na najdłuższym odcinku ulokowane zostaną trzy Premie Lotne Lotto - w Kartuzach, Bytowie i Polanowie, trzy Premie Specjalne - w Parchowie, Kołczygłowach (Premia Specjalna im. Czesława Langa) i Kępicach (Premia Specjalna Starosty Słupskiego) oraz Premia Górską PZU na Górze Chełmskiej.

Rywalizacja - podobnie jak przed rokiem - zakończy się 9 sierp-



W tym roku, „królewski” etap odbędzie się w Bukowinie Tatrzańskiej i BUKOVINA Resort na dystansie 126 km, z 6 premiami góorskimi

nia etapem indywidualnej jazdy na czas pod Kopalnią Soli „Wieliczka”. Tam poznamy triumfatorów Klasyfikacji Generalnej Orlen, Klasyfikacji Punktowej Lang Team, Klasyfikacji Górskiej PZU, Klasyfikacji Najaktywniejszy Zawodnik Lotto i Klasyfikacji Drużynowej Decathlon.

Wstępna lista startowa wyścigu obfituje w nazwiska z najwyższej półki. Znaleźli się na niej m.in.

byli zwycięzcy klasyfikacji generalnej - Portugalczyk João Almeida (UAE Team Emirates-XRG), Brytyjczyk Ethan Hayter (Soudal Quick-Step) i najlepszy polski kolarz Michał Kwiatkowski (Netcompany INEOS).

Zmagania transmitować będzie Telewizja Polska, a dostępne będą także na antenie Eurosportu oraz na platformie streamingowej HBO Max.

KRÓTKO

Wioślarze z medalem na ME. Klęska Jana Błachowicza

Zbigniew Czyż

Polska czwórka uległa tylko Niemcom i zdobyła srebrne medale ME. Jan Błachowicz został znokautowany na gali UFC Fight Night 283 w Belgradzie.

Dominik Czaja, Mateusz Biskup, Mirosław Ziętarski i Konrad Domański wywalczyli we włoskim Varese srebrny medal mistrzostw Europy w wioślarstwie w konkurencji czwórek podwójnych. Wygrali Niemcy, a trzecie miejsce zajęli Chorwaci.

W sobotnich finałach wystąpiła też kobieca czwórka podwójna w składzie: Zuzanna Lesner, Wiktoria Kalinowska, Barbara Stępień i Zuzanna Jasińska. Polki zajęły piątą lokatę. W niedzielę w finale A popłynęła też męska ósemka.

Błachowicz nie miał szans

Niepokonany Navajo Stirling (110) nie dał Polakowi szans podczas gali w Belgradzie. Nowozelandczyk załatwił sprawę już w 1. rundzie. Na dwie minuty i cztery sekundy przed końcem tej części poje-

dyńku sędzia przerwał walkę, a Stirling triumfował po technicznym nokaucie.

We innych walkach z udziałem Biało-Czerwonych Mateusz Rębecki wygrał w wadze lekkiej poprzez techniczny nokaut z Kylem Prepolecem, a Marcin Tybura przegrał na punkty w wadze ciężkiej z Aleksandrem Rakiciem.

Kadra Polaków na ME w lekkoatletyce

74 osoby znalazły się w reprezentacji Polski na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy w Birmingham (10-16 sierpnia). W składzie są wszystkie największe gwiazdy kadry, m.in. Natalia Bukowiecka, Pia Skrzyszowska, Anita Włodarczyk czy Paweł Fajdek. - Chciałbym włączyć się do walki o medale. Wygrywałem w tym sezonie ze wszystkimi czołowymi zawodnikami z Europy - zapowiedział Fajdek.

Poza wymienionymi, wśród polskich szans medalowych są także biegaczka Klaudia Kazimińska, skacząca wzwyż Maria Żodzik i Skrzyszowska, a także chodziarka Katarzyna Zdziebło i sztafety 4x400 kobiet oraz mikst 4x400 m.

ŻUŻEL

Dobre wieści przed losowaniem potencjalnych rywali

Na kogo mogą trafić reprezentanci polskiego futbolu w przypadku awansu w europejskich pucharach? Dziś losowanie IV rundy eliminacji

Jakub Jabłoński

Nie mamy już żadnego przedstawiciela w kwalifikacjach Ligi Mistrzów. Lech Poznań i Górnik Zabrze nie sprościli zadaniu w II rundzie eliminacyjnej i spadli o szczebel niżej. W przedbiegach Ligi Europy dołączy do nich Jagiellonia Białystok, czyli brązowy medalista PKO Ekstraklasy.

Lech i Górnik odpadli odpowiednio z duńskim Aarhus GF oraz tureckim Fenerbahce. O ile do postawy wicemistrzów Polski z Zabrza trudno mieć większe zastrzeżenia, o tyle w przypadku ekipy ze stolicy Wielkopolski należy wręcz mówić o ogromnej kompromitacji i kolejnej czarnej karcie w historii klubu.

Lech zagra teraz w III rundzie eliminacji Ligi Europy z KI Klaksvik z Wysp Owczych i ponownie będzie murowanym faworytem dwumeczu. Górnikowi przypadł natomiast wymagający rywal - Ferencváros Budapeszt. Oba polskie zespoły w przypadku awansu do decydującej rundy będą mogły liczyć na rozstawienie.

Do gry wkroczy też - wreszcie - Jagiellonia. Podopieczni Adriana Siemienia nie będą faworytem starcia z Rangers FC, ale w przypadku sprawienia niespodzianki również znajdą się w uprzywilejowanej pozycji.



Lech odpadł już z eliminacji Ligi Mistrzów. Teraz zagra o Ligę Europy

Lech, Górnik i Jagiellonia poznają potencjalnych rywali w IV rundzie eliminacji Ligi Europy dziś o godz. 13.00. Wśród możliwych przeciwników są Trabzonspor (Turcja), Sint-Truiden (Belgia), Hapoel Beer Szewa (Izrael) czy Kajrat Almaty (Kazachstan).

Gorzej wygląda sytuacja w przypadku spadku do eliminacji Ligi Konferencji. Lech jako ekipa ze ścieżki mistrzowskiej nie będzie mógł wtedy liczyć na rozstawienie w IV rundzie. W gronie potencjalnych rywali znajdują się jednak Drita (Kosowo), Lincoln Red Imps (Gibraltar) czy KuPS Kuopio (Finlandia).

Losowanie IV rundy eliminacji Ligi Konferencji rozpocznie się o godzinie 14.00.

Jagiellonia Białystok wie, że gdyby przyszło jej występować w tych rozgrywkach, nie trafi na Hearts, Hibernian ani Motherwell. Na drodze Górnika nie stanęłaby natomiast FC København.

Ekipa GKS Katowice po pokonaniu Hapoelu Tel Awiw nie będzie rozstawiona, natomiast Raków Częstochowa - jeśli tylko poradzi sobie z Hammarby w III rundzie eliminacji - znajdzie się w gronie drużyn uprzywilejowanych.

ZAMIAST FELIETONU - „KRÓTKA PIŁKA”

ADAM GODLEWSKI

szeft sportu w Polska Press



To miał być przełomowy sezon dla Kolejorza, a udało się zadrwić nawet z prawa Murphy'ego

Wedle tzw. prawa Murphy'ego „jeśli coś może pójść źle, to na pewno pójdzie źle”. Tymczasem Lech potrafił sparać w rewanżu z Aarhus nawet to, co nie miało prawa potoczyć się nie po myśli. Nikt bowiem wcześniej w rywalizacji o Champions League nie zaprzepaścił trybramkowej przewagi wywalczonej na terenie rywala. Zatem awans był nawet nie na wyciągnięcie ręki, był po prostu jak w banku; trzeba było jedynie postawić kropkę nad i.

Z jakiegoś powodu Kolejorz przystąpił jednak do rewanżu tylko teoretycznie. Galowy garnitur poznańskich piłkarzy nie zabrał na boisko

przy Bułgarskiej mapy ani pomysłu. Kolejorze nie wiedzieli, co chcą grać, a nawet jak powinni bronić. Mental został w szatni, fizycznie także nie dojechali na rewanż; zawodnikom brakowało przede wszystkim szybkości i dynamicznego doskoku. A trenera nie było...

To znaczy Niels Frederiksen siedział w boksie Lechitów, nawet krzyczał znacznie więcej niż - jako typowy zimny Skandynaw - ma w zwyczaju. Tyle tylko, że nie stać go było na żadną merytoryczną podpowiedź; tym razem jedynie bezproduktywnie się miotał. Dwa razy miał szansę na obronę wyniku dającego awans - przy stanie 0:2 i 1:3

w dogrywce - ale z żadnej z tych okazji nie skorzystał. Nie zmienił taktyki, ustawienia, personaliów, nie zagrał tak jak klasowy zespół powalczyłby o być albo nie być. Zamiast szkoleniowca, który kieruje się zdrowym rozsądkiem i chłodną kalkulacją, za linią boczną w Lechu rozpanoszyła się pomroczność jasna. Inaczej naprawdę trudno wytłumaczyć brak planu B na rewanż z Aarhus.

Kolejorz niejednokrotnie przerażał prawo Murphy'ego w Europie, ale nadal nie wyciągnął wniosków, czego efektem oklep bezprecedensu z minionej srody. 200-milionowy tegoroczny budżet nie wziął się jednak z przypadku - finansowo klub z Bułgarskiej jest prowadzony wzorowo. Problem w tym, że pieniądze w piłkę nie grają...

Do Frederiksena przylgnie teraz łątka wyjątkowego przegrywa, rewanż z Aarhus przerósł Duńczyka na kilku poziomach. Czy z takim trenerem - który za grosz nie ma fartu i nie umie szczęściu pomóc - można budować przyszłość?

SIATKÓWKA

Polacy znów najlepsi w Lidze Narodów! Na boisku pokazali charakter

Magdalena Zimna/PAP

Polscy siatkarze pokonali ekipę Stanów Zjednoczonych 3:2 w finale Ligi Narodów w chińskim Ningbo. Biało-czerwoni obronili tytuł wywalczony przed rokiem, a w sumie po raz trzeci zwyciężyli w tych rozgrywkach.

USA - POLSKA 2:3

Sety: 21:25, 25:22, 27:25, 23:25, 10:15

USA: Christenson, Champlin, McHenry, Hanes, Anderson, Averill, Shoji (libero) oraz Robinson, Ma'a, Knigge, Defalco, Hartke

Polska: Komenda, Leon, Jakubiszak, Bołądź, Fornal, Lemariski, Popiwczak (libero) oraz Szalupuk, Semeniuk

Obie reprezentacje zmierzyły się w niedzielne popołudnie. Wcześniej, w półfinałach biało-czerwoni nie dali najmniejszych szans Słoweniom, wygrywając 3:0 (25:16, 25:19, 25:17). Drużyna Stanów Zjednoczonych, choć przegrywała z Japonią 1:2, ostatecznie po tie-breaku wygrała 3:2 (25:19, 23:25, 20:25, 25:19, 15:13) i też awansowała do finału.

Decydujący mecz stał na naprawdę wysokim poziomie i obfitywał w emocje.

W pierwszej partii gra była bardzo wyrównana, ale od stanu 15:14 polscy siatkarze zaczęli budować przewagę. Bardzo dobrze rozegrali też końcówkę seta. Drugi miał różne oblicza, ale głównie z przewagą Amerykanów. Biało-czerwoni gonili wynik, zmniejszyli straty do jednego punktu, ale rywale nie odpuszczali. W końcówce to oni bardziej trzymali nerwy na wodzy i doprowadzili do remisu. Podobnie było zresztą w końcówce trzeciego seta, mimo że wcześniej to Polacy mieli przewagę.

Czwartą partię biało-czerwoni grali już pod bardzo dużą presją. Wynik długo kręcił się w okolicach re-

misu, ale w końcówce nasza reprezentacja zaczęła grać dobrze na zagrywce, a dwa asy posłał rywalom Tomasz Fornal. Tak biało-czerwoni doprowadzili do tie breaka. W tej ostatniej partii Polacy mieli już wszystko pod większą kontrolą i nie dali się zaskoczyć przeciwnikom.

Najbardziej wartościowym zawodnikiem (MVP) turnieju finałowego Ligi Narodów siatkarzy w Ningbo został polski przyjmujący Tomasz Fornal. Był on podstawowym zawodnikiem w każdym z trzech meczów Polaków w turnieju finałowym. W niedzielnym finale zdobył 15 punktów, w tym aż pięć zagrywką.

Podopieczni trenera Nikoli Grbicia mają w dorobku już w sumie trzy złote (2023, 2025, 2026), srebrny (2021) oraz trzy brązowe medale (2019, 2022, 2024) tych rozgrywek. Pod wodzą serbskiego szkoleniowca w międzynarodowych rozgrywkach po raz dziewiąty z rzędu stanęli na podium, w tym łącznie czterokrotnie na najwyższym stopniu podium.

Trzecie miejsce w Lidze Narodów zajęli Słoweni, którzy w meczu o brązowy medal pokonali Japonię 3:1 (25:21, 26:28, 25:22, 25:22).

Po zakończeniu rozgrywek Ligi Narodów reprezentacja Polski pozostaje na czele światowego rankingu, prowadząc z dorobkiem 407,56 punktów. Wygrywając finał biało-czerwoni powiększyli przewagę nad drugimi Włochami do 51,72 punktów.

A już we wrześniu polscy siatkarze zagrają w mistrzostwach Europy. Rywalizację zainicjują 10.09 od meczu z Portugalią. Potem zagrają z Izraelem, Macedonią Północną, Ukrainą i Bułgarią. Polacy będą bronić mistrzowskiego tytułu wywalzonego w 2023 roku.



Polscy siatkarze znów spisali się na medal. I to złoty!

PIŁKA NOŻNA

Olimpia wyrwała remis, porażka Zawiszy

Grudziądzanie dzięki golom strzelanym w doliczonym czasie pierwszej i drugiej połowy uratowali punkt w Zielonej Górze. Bydgoszczanie nie mieli argumentów w Bielsku-Białej.

Marcin Kozłowski

LECHIA ZIELONA GÓRA - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 2:2 (1:1)
Bramki: Rafał Ostrowski (17), Szymon Michalski (50-samo-bójcza) - Dawid Abramowicz (45+1), Bartosz Zbiciak (90+4)
Lechia: Bursztyn - Kurowski, Ostrowski, Flis - Szmigiel (69. Zientarski), Ziarkowski, Nahrebecki ■ (63. Majchrzak), Liza-kowski ■ - Bargiel (82. Mycan), Dębski (63. Olek), Wiecek (69. Lisowski)
Olimpia: Jerke - Stolz (74. Brzęk), Zbiciak ■, Michalski, Abra-mowicz ■ - Frelek, Fietz (53. Cichon), Olejarka ■ (79. Szafrane-k) - Jarzec ■ (79. Stec), Bałdyga (53. Siemaszko), Kolasa
Sędziował: Łukasz Ostrowski (Szczecin)

Początek meczu należał do gości, ale po kilkunastu minutach oddali oni inicyjatywę Lechii. W 16. min. Michał Jerke uchronił zespół przed utratą gola po strzale Pawła Flisa, ale kilkadzie-siąt sekund później był już bezradny po główce Rafała Ostrowskiego. W doliczonym czasie Olimpia zdołała jednak wyrównać po uderzeniu głową Dawida Abramowicza.

Po zmianie stron Dawid Dębski ur-wał się grudziądzkim obrońcom go-ści. Po jego strzale piłka odbiła się od Jerki, potem od Szymona Michał-skiego i wpadła do siatki. Goście byli bezradni i aż do 85. minuty nie zagro-zili bramce beniaminka. Wówczas Ja-kub Bursztyn świetnie obronił uderze-nie Kacpra Cichonia. W końcówce biało-zieloni przejęli inicyjatywę i po-nownie doprowadzili do wyrównania po dośrodkowaniu z rzutu różnego



FOT. MARCIN KAPALA

Olimpia Grudziądz zremisowała 2:2 w Zielonej Górze z Lechią

w doliczonym czasie gry. Gola zdobył głową Bartosz Zbiciak.

REKORD BIELSKO-BIAŁA - ZAWISZA BYDGOSZCZ 3:0 (3:0)
Bramki: Jan Ciucka (52), Mateusz Tekieli (55), Jakub Ryś (90+1)
Rekord: Kaczorowski - Pawłowski, Boczek, Sobocirski, Ma-zurek - Ściślak (78. Potoma), Gibiec, Ciucka (85. Ryś) - Ka-sprowicz ■ (54. Tekieli), Kasprzak (85. Świdorski), Ceglarz (78. Kempny)
Zawisza: Oczkowski - Dziarkowski (74. Kalitta), Golak, Sta-niak, Juszkiewicz - Kona (59. Mas), Cywiński (46. Szumilas), Stępień - Kuśmierczyk (59. Bogusiewicz), Rak (59. Strzyżew-ski), Kozłowski
Sędziował: Paweł Wrzeszczyński (Kalisz)

Bydgoszczanie bardzo dobrze weszli w mecz i już w 5. minucie mogli pro-

wadzić, ale Filip Kozłowski strzelił w słupek. Chwilę później zawiszenie mieli z kolei sporo szczęścia bo mini-malnie pomylił się Piotr Ceglarz. Mimo szybkiego tempa i okazji z obu stron (po 8 strzałach na bramkę ry-wala) do przerwy było 0:0.

Po zmianie stron do ataku ruszyli miejscowi, ale to Zawisza mógł pro-wadzić. Strzał Mateusza Stępnia za-trzymał się jednak na poprzeczce. Chwilę później potwierdziła się stara piłkarska prawda, że niewykorzystane sytuacje mszczą się. Najpierw - do-tychczas świetnie broniący - Michał Oczkowski odbił piłkę prosto pod nogi Jana Ciucki, a trzy minuty potem Ma-teusz Tekieli pięknie uderzył z 16 me-trów i Rekord prowadził 2:0. Zawisza

PIŁKA NOŻNA

Chemik, Elana i Wda podzielili się punktami z rywalami

Marcin Kozłowski

Wystartował sezon 2026/2027 w Betclie 3. Lidze. Na początek zespoły z Kujaw i Pomorza zremisowały swoje mecze.

Huśtawkę nastrojów przeżyli kibice Chemika, który po 7 latach powrócił na ten szczybel rozgrywkowy. Bydgo-ski zespół prowadził 2:0 z Kluczewią Stargard 2:0, potem przegrywał 2:3, by ostatecznie zremisować po голу Mi-chala Ozgi w ostatniej akcji meczu.

Elana - podobnie jak 11 kwietnia - zremisowała u siebie z Lipnem Stę-szew. Tym razem to jednak Torunia nie musieli gonić wynik, a punkt ura-tował w końcówce Kacper Skibicki.

Z cennym punktem z trudnego te-renu w Stargardzie wróciła Wda. Bramkę na wagę „oczka” dla ekipy trenera Szymona Kmiecika zdobył obrońca Paweł Słaby.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Po szalonym meczu Chemik Bydgoszcz zremisował 3:3 z Kluczewią

CHEMIK BYDGOSZCZ - KLUCZEWIA STARGARD 3:3 (1:0)
Bramki: Hubert Jaskuła (44), Olivier Grzelak (54), Michał Ozga (90+5) - Mateusz Bąk (57), Rian da Silva de Melo (74, 75)
Chemik: Klon - Jaskuła, Karbowski, Ozga, Rysiewski, Perliń-ski, Zagórski (69. Trojanowski), Kamiński, Jarosz (69. Wier-zbicki), Łotoszyński (60. Zaręba), Grzelak (57. Kulig)

ELANA TORUŃ - LIPNO STĘSZEW 1:1 (0:0)
Bramki: Kacper Skibicki (82) - Hubert Kaptur (69)
Elana: Procek - Raniszewski, Kowalski, Stolz, Ćwikliński, Sztuka (75. Archacki), Skibicki, Knera, Woroniecki, Rożnow-ski (65. Orzeł), Hashidate (80. Karbownik)

BŁĘKITNI STARGARD - WDA ŚWIECIE 1:1 (1:1)

nie miał pomysłu na rozmontowanie obrony Rekordu. Gospodarze kontro-lowali przebieg wydarzeń na boisku i w doliczonym czasie gry dobili Byd-goszczan strzelając trzeciego gola.

Pozostałe wyniki i strzelcy 2. kolejki: Znicz Pruszków - Legia II Warszawa 2:1 (Dawid Barnowski 51, Dominik Sza-frąński 87 - Olivier Olewiński 69), **Stal Stalowa Wola - GKS Tychy 1:2** (Dariusz Kamiński 74 - Tymoteusz Rygula 48, Józef Chorośński 84), **Hutnik Kraków - Świt Szczecin 3:0** (Bar-tosz Florek 7, Oskar Zawada 20, Dawid Pietruszka 72), **Sokół Kleczew - Podhale Nowy Targ 0:0**, **Resovia Rzeszów - Śląsk II Wrocław 1:5** (Mateusz Czyżycki 49 - Wiktor Kamiń-ski 10, 43, Adam Ciucka 28, Igor Kobelczuk 62, Maksymilian Stangret 64), **Górnik Łęczna - Avia Świdnik 0:1** (Andrij Re-meniuk 59). Mecz **Sandecja Nowy Sącz - Chojniczanka Chojnice** zakończył się po zamknięciu wydania. © ©

1. Avia Świdnik	2	6	5-1
2. GKS Tychy	2	6	3-1
Znicz Pruszków	2	6	3-1
4. Rekord Bielsko-Biała	2	4	4-1
5. Hutnik Kraków	2	4	3-0
6. Podhale Nowy Targ	2	4	3-1
7. Śląsk II Wrocław	2	3	6-4
8. Stal Stalowa Wola	2	3	3-2
9. Górnik Łęczna	2	3	3-3
10. Lechia Zielona Góra	2	2	3-3
11. Sokół Kleczew	2	2	1-1
12. Sandecja Nowy Sącz	1	1	0-0
13. Olimpia Grudziądz	2	1	3-6
14. Zawisza Bydgoszcz	2	1	1-4
15. Chojniczanka Chojnice	1	0	0-1
16. Legia II Warszawa	2	0	1-4
17. Świt Szczecin	2	0	2-6
18. Resovia Rzeszów	2	0	1-6

Bramki: Kacper Maczulski (22) - Paweł Słaby (37)
Wda: Zapala - Słaby, Nawrocki, Iwanicki (74. Kozłowski), Woj-ciechowski, Dawid, Lemka (56. Majka), Retlewski, Kotras, We-nerski (81. Droż), Woźny (74. Jaworski)

Pozostałe wyniki i strzelcy 1. kolejki: Gedania Gdańsk - Noteć Czarnków 5:3 (Szymon Dowgiałto 10, Oskar Śliwowski 41, Konrad Waliszewski 53-karny, Mi-łosz Manuszewski 87, Mateusz Bąk 90+5 - Przemysław Kot 18, Arkadiusz Kaczmarek 84, Szymon Piekarski 86), **Victoria Września - Lech II Poznań 2:5** (Filip Welniak 6, Jakub Lutostański 58 - Wojciech Szymczak 20, Siera-fim Bochno 35, Alan Majewski 45, Filip Tokar 90+4, Mak-symilian Dziuba 90+6), **Kotwica Kórnik - Wilk Łu-zi-no 2:6** (Gracjan Hyl 45, Igor Sarnowski 68 - Piotr Kurbiel 12, Filip Sosnowski 40, 53, Oliwier Pawłowski 49, Szy-mon Skurat 76, Adrian Petk 90-karny), **Baltyk Kosza-lin - Polonia Środa Wielkopolska 0:3** (Paweł Rataj-czak 37, Patryk Mikita 53, 86), **Flota Świnoujście - KKS Kalisz 0:1** (Radosław Zajac 59), **Grom Nowy Staw - Unia Swarzędz 2:3** (Igor Jankowski 57, Amadeusz Miel-nik 65 - Gracjan Goździk 27, Bartosz Łuczak 67, Dominik Zaborniak 75).

© ©

PIŁKA NOŻNA

Legia i Jagiellonia bez straty, mistrz Polski z Poznania lepszy od beniaminka

Marcin Kozłowski

W 2. kolejce rozgrywek PKO BP Ekstraklasy w sezonie 2026/2027 strzelono 17 bra-mek. Na czele tabeli z komple-tami punktów są zespoły z Warszawy i Białegostoku.

Jagiellonia pokonała w piątek na wyjeździe Motor Lublin. Wiele emocji było w końcówce spotka-nia. Gospodarze wyrównali i kiedy wydawało się, że rywale podzielią się punktami goście z Podlasia za-dali decydujący cios. Legia na bo-isko wyszła dopiero w niedzielę i mimo że już od 4. minuty przegy-rwała odprawiła z kwitkiem Zagłę-bie Lubin.

Lech Poznań po kompromitują-cym meczu z Aarhus i odpadnięciu z eliminacji Ligi Mistrzów pojechał do Krakowa na spotkanie z Wie-czystą. Do przerwy mistrzowie Pol-ski prowadzili 2:0 i spodziewano, że po zmianie stron dołożą kolejne gole. Tymczasem bramkę zdobył beniaminek i doprowadził do ner-wowej końcówki. Kolejorz dowiódł jednak wygraną.

Szalony mecz odbył się w Gliwi-cach. Po wymianie ciosów Piast pokonał 4:3 Wisłę Kraków.

Wyniki i strzelcy 2. kolejki: Wisła Płock - Widzew Łódź 0:0, Motor Lublin - Jagiellonia Białystok 1:2 (Karol Czu-bak 83 - Nik Prelec 33, Sergio Lozano 85), **Piast Gliwice - Wisła Kraków 4:3** (Samuel Ntamack 17, Hugo Vallejo 32, Ja-kub Łabojko 65-karny, Leandro Sanca 88 - Jordi Sanchez 38, 69, Marko Bozić 55), **Wiczyzta Kraków - Lech Po-znań 1:2** (Lucas Piazon 66 - Yannick Agnero 35, Allahyar Sayyadmanesh 43), **Legia Warszawa - Zagłębie Lu-bin 3:1** (Łukasz Zjawirski 25, Ruben Vinagre 72, Rafał Adam-ski 90 - Filip Kocaba 4). Mecze **Śląsk Wrocław - Raków Częstochowa** i **GKS Katowice - Radomiak Radom** za-korczyły się po zamknięciu wydania. Spotkanie **Cracovia Kraków - Pogoń Szczecin** (poniedziałek, godz. 19, Canal+ Sport3). Mecz **Korona Kielce - Górnik Zabrze** został prze-łożony na prośbę zespołu gości. © ©

1. Legia Warszawa	2	6	4-1
2. Jagiellonia Białystok	2	6	3-1
3. Lech Poznań	2	4	2-1
Wisła Płock	2	4	2-1
5. Górnik Zabrze	1	3	2-1
Radomiak Radom	1	3	2-1
7. Wisła Kraków	2	3	5-5
8. Zagłębie Lubin	2	3	3-3
9. Piast Gliwice	2	3	4-5
10. Widzew Łódź	2	2	2-2
11. Cracovia Kraków	1	1	0-0
12. Motor Lublin	2	1	3-4
13. GKS Katowice	1	0	1-2
Raków Częstochowa	1	0	1-2
Śląsk Wrocław	1	0	1-2
16. Korona Kielce	1	0	0-1
Pogoń Szczecin	1	0	0-1
18. Wiczyzta Kraków	2	0	2-4

ŻUŻEL

Walka o medale IMŚ będzie bardzo zacięta

Po raz pierwszy w historii żużlowy cykl Grand Prix zawitał do Łodzi, a pierwszym zwycięzcą na MotoArenie został Robert Lambert. Na podium stanęli także Patryk Dudek i Brady Kurtz

Magdalena Zimna/PAP

Na łódzkim torze Lambert rozpedził się z wyścigu na wyścig, a punktów z rundy zasadniczej wystarczyło mu do awansu do półfinałów. W swoim wyścigu pokonał Jana Kvecha, Leona Madsena i Jasona Doyle'a. W decydującym biegu potwierdził dobrą formę i na mecie zameldował się pierwszy. To było drugie turniejowe zwycięstwo w karierze Lamberta.

Znakomicie spisał się również Patryk Dudek. On od początku radził sobie świetnie; w czterech startach zgromadził 10 punktów. W ostatnim swoim starcie zdobył kolejne trzy i tym samym wygrał fazę zasadniczą rozgrywek. Dzięki temu jako pierwszy wybierał, z którego miejsca na torze wystartuje w finale. Postawił na biały kask i trzecie pole startowe. Ostatecznie nie udało mu się wygrać, ale dzięki zajęciu drugiego miejsca awansował na piątą pozycję w klasyfikacji generalnej i jest bliżej zapewnienia sobie prawa do startów w elicie w kolejnym sezonie.

O decydującym wyścigu mówił: - Patrząc na ostatnie finały różnych poważnych zawodów żużlowych, pierwsze pole startowe nie daje przewagi. Poza tym miałem świadomość jaką taktykę mogą zastosować rywale zaraz po starcie. Dlatego wolałem wybrać trzecie pole. Wydaje mi



Robert Lambert odbiera gratulacje za zwycięstwo od Brady Kurtza

się, że ostatecznie wyszło dobrze - podkreślał, dodając, że cieszy się z awansu w klasyfikacji generalnej indywidualnych mistrzostw świata. - Oczywiście w tym sezonie są jeszcze trzy turnieje i zobaczymy, co się wydarzy - dodał Dudek.

Gorzej wiodło się pozostałym Polakom. Bartosz Zmarzlik zaliczył słabszy niż zwykle występ. Fatalnie rozpoczął zawody i po dwóch startach na koncie miał tylko punkt. Poprawił się w kolejnych i udało mu się jednak awansować do biegu półfi-

nałowego. Na tym jednak zakończył swój występ w Łodzi. W klasyfikacji generalnej IMŚ Polak stracił całą przewagę nad Brady Kurtzem.

Ósme miejsce zajął Kacper Woryna, jedenasty Piotr Pawlicki, a czternasty Dominik Kubera.

Do zakończenia rywalizacji o medale indywidualnych mistrzostw świata zostały jeszcze trzy rundy. Kolejne zawody odbędą się 8 sierpnia w Rydze (Łotwa), 12 września w Vojens (Dania) oraz 26 września w Toruniu.



Patryk Dudek awansował na piąte miejsce w klasyfikacji generalnej

GRANDPRIX POLSKI WŁÓDŹ - WYNIKI

1. Robert Lambert (Wlk Brytania) 13+3+3 (1,2,3,2,2) - 20 pkt GP, 2. Patryk Dudek (Polska) 15+3 (3,3,3,1,3) - 18, 3. Brady Kurtz (Australia) 13+1 (1,2,3,3,3) - 16, 4. Michael Jepsen Jensen (Dania) 7+3+0 (0,3,2,1,1) 14, 5. Jan Kvech (Czechy) 10+2 (3,3,1,0,3) 12, 6. Bartosz Zmarzlik (Polska) (Polska) 8+2 (1,0,2,3,2) 11, 7. Leon Madsen (Dania) 8+1 (2,0,2,2,2) - 10, 8. Kacper Woryna (Polska) 7+1 (2,2,w,0,3) - 9, 9. Max Fricke (Australia) 11+0 (3,3,3,2,0) - 8, 10. Jason Doyle (Australia) 7+0 (2,1,1,3,0) - 7, 11. Piotr Pawlicki (Polska) 6 (0,1,1,3,1) - 6, 12. Andrzej Lebiech (Łotwa) 5 (2,1,0,1,1) - 5, 13. Anders Thomsen (Dania) 5 (3,0,2,0,0) - 4, 14. Dominik Kubera (Polska) 5 (1,1,1,0,2) - 3, 15. Kai Huckenbeck (Niemcy) 3 (0,1,1,0,1) - 2, 16. Nazar Parnicki 2 (0,0,0,2,0) - 1

KLASYFIKACJA GENERALNA IMŚ

1. Brady Kurtz (Australia) - 109, punktów 2. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 109, 3. Robert Lambert (Wielka Brytania) - 101, 4. Michael Jepsen Jensen (Dania) - 80, 5. Patryk Dudek (Polska) - 69, 6. Leon Madsen (Dania) - 65, 7. Kacper Woryna (Polska) - 64, 8. Max Fricke (Australia) - 62, 9. Jack Holder (Australia) - 55, 10. Anders Thomsen (Dania) - 54, 11. Jason Doyle (Australia) - 49, 12. Andrzej Lebiech (Łotwa) - 49, 13. Jan Kvech (Czechy) - 46, 14. Dominik Kubera (Polska) - 31, 15. Daniel Bewley (Wielka Brytania) - 18, 16. Nazar Parnicki (Ukraina) - 17, 17. Kai Huckenbeck (Niemcy) - 13, 18. Fredrik Lindgren (Szwecja) - 12, 19. Maciej Janowski (Polska) - 11, 20. Kim Nilsson (Szwecja) - 9

ŻUŻEL

Maks Pawełczak na podium SGP 2 w Łodzi! Takiego finału jeszcze nie było

Magdalena Zimna

Junior Abramczyk Polonii zajął drugie miejsce w Speedway Grand Prix 2 w Łodzi. Na tamtejszym torze był niemal bezbłędny.

To była druga runda indywidualnych mistrzostw świata juniorów z trzech zaplanowanych na ten sezon. Pierwszą wygrał Wiktor Przyjemski i to on był liderem klasyfikacji i faworytem zawodów w Łodzi. Tam jednak nie wystartował, bo tydzień wcześniej doznał kontuzji złamania obojczyka i czterech żeber. To wykluczyło go z rywalizacji w Łodzi i również z walki o złoto.

Pod nieobecność Przyjemskiego, pałeczkę przejął jego młodszy kolega z Abramczyk Polonii. Maksymilian Pawełczak na łódzkim torze radził sobie znakomicie, kolekcjonując biegowe zwycięstwa. Z kompletem



Mikkel Andersen i Maksymilian Pawełczak na podium w Łodzi

punktów wygrał rundę zasadniczą zawodów i awansował od razu do finału. Razem z nim - Beau Bailey. Do tej

dwójki za chwilę dołączyli zwycięzcy półfinałów: Nicolai Heiselberg i Mikkel Andersen.

Finałowy bieg przerywany był dwa razy, a do mety nie dojechał żaden z zawodników! W pierwszej próbie upadek i wykluczenie zaliczył Bailey. Z walki wykluczył też Heiselberga (wpadł na Australijczyka), który potrzebował pomocy medyków. Dopóty stało się tylko dwóch, ale prowadzący Pawełczak nie utrzymał się na motocyklu przy ataku rywala i został wykluczony. Tym samym trzy punkty i zwycięstwo zdobył Mikkel Andersen.

- Spodziewałem się, że finale będzie ciężko. Już po pierwszej próbie rozegrania tego biegu zacząłem się stresować. Gdy jechaliśmy we dwójkę było sporo miejsca, Mikkel udanie mnie zaatakował, ja popełniłem błąd i upadłem - komentował Maks. - Jest niedosyt, ale jak na mój wiek i doświadczenie, zrobiłem fajny wynik.

Poza Pawełczakiem, biało-czerwoni wypadli kiepsko. Tylko sześć punktów uezbiarał Kevin Małkiewicz,

o jeden mniej Antoni Mencil. Startujący z dziką kartą Antoni Kawczyński zaliczył dwa zera, dwa wykluczenia i dwa punkty.

2.runda SGP 2 w Łodzi - WYNIKI: 1. Mikkel Andersen (Dania) 10 (1, 1, 2, 3, 3)+3 pkt w finale, 2. Maksymilian Pawełczak 15 (3, 3, 3, 3, 3)+wykluczenie w finale, 3. Nicolai Heiselberg (Dania) 9 (3, 0, 3, 1, 2)+upadek w finale, 4. Beau Bailey (Australia) 11 (2, 2, 1, 3, 3)+wykluczenie w finale, 5. Slater Lightcap (USA) 8 (2, 0, 1, 2, 3)+2 pkt w półfinale, 6. William Cairns (Wielka Brytania) 7 (1, 1, 3, 0, 2)+2 pkt w półfinale, 7. Adam Bednar (Czechy) 8 (3, 2, 3, 0, w)+1 pkt w półfinale, 8. William Drejer (Dania) 6 (2, 3, 0, 1, 0)+1 pkt w półfinale, 9. Villads Nagel (Dania) 9 (3, 1, 2, 2, 1)+0 pkt w półfinale, 10. Mitchell McDiarmid (Australia) 7 (0, 3, 2, 2, 0)+0 pkt w półfinale, 11. Kevin Małkiewicz (Polska) 6 (1, 2, 0, 3, w), 12. Rasmus Karlsson (Szwecja) 5 (1, 3, 0, 1, w), 13. Antoni Mencil (Polska) 5 (2, 1, 2, 0, w), 14. Janek Konzack (Niemcy) 4 (0, 2, 1, 0, 1), 15. Kacper Halkiewicz (Polska) 3 (1, 2), 16. Antoni Kawczyński (Polska) 2 (0, 0, w, 2, w)

Czołwórka klasyfikacji generalnej SGP 2: 1. Mikkel Andersen (Dania) 38, 2. Maksymilian Pawełczak (Polska) 28, 3. Villads Nagel (Dania) 24, 4. Beau Bailey (Australia) 23, 5. William Drejer (Dania) 23, 6. Slater Lightcup (USA) 23, 7. Nicolai Heiselberg (Dania) 22, 8. Wiktor Przyjemski (Polska) 20



DZIŚ SPORTOWY24

PAWEŁCZAK I DUDEK NA PODIUM SGP

Str. 24

ZŁOTO SIATKARZY W LN

Str. 22

REMIS OLIMPII, PORAŻKA ZAWISZY

Str. 23

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 178 (23.688) | Nakład: 7.732 | Wydanie 1 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 3.08.2026

78
lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Inowrocław

Decyzją wojewody zajmie się sąd administracyjny. Rada się odwołuje

Wojewoda unieważnił uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego o wygaśnięciu trzem radnym mandatów. Sprawa będzie mieć ciąg dalszy
Str. 12

Świadczenie

Dodatek pielęgnacyjny wliczą do limitu renty wdowiej

56 tysięcy osób w regionie pobiera rentę wdowią. Warto wiedzieć, co się wlicza do jej limitu. ZUS wyjaśnia
Str. 3

Polityka

Prof. Chwedoruk: Morawiecki nie jest już nikomu potrzebny...

...ale były premier (i jego ponad 40 „szabel”) - zdaje się - nie powiedział wcale ostatniego słowa...

Str. 8-10

FOT. PAWEŁ SUPERNIAK

Zmiany w prawie unijnym

Daj drugie życie zepsutej pralce. Unia namawia do napraw i zmienia prawo

Lucyna Talaśka-Klich

Od kilku dni obowiązuje unijna dyrektywa „Prawo do naprawy”, która ma zachęcić do naprawy sprzętu zamiast jego wymiany. Zyska nie tylko środowisko, ale także konsumenci i fachowcy. - Oby prawo było respektowane - mówią jedni i drudzy.

- Bardzo dobrze, że Unia wprowadziła takie przepisy, bo na rynku jest coraz więcej „jednorazówek”, których nikt nie chce albo nie może naprawiać

- mówi pan Andrzej z Torunia, specjalizujący się w naprawie lodówek i pralek. - Niektórzy nawet nie pytają o koszt naprawy po gwarancji, wolą kupić nowy sprzęt. Bywa jednak, że chińskiej tandety nawet nie da się zreperować. Bywa, że brakuje części, a czasami jest tak jakby „operowało się trupą” - po rozkręceniu chińszczyzny widać, że nic się nie da zrobić.

„Obecnie, gdy produkt taki jak odkurzacz lub pralka psuje się lub jest wadliwy, łatwiej jest się go pozbyć i kupić nowy niż zlecić jego naprawę. Dzieje się tak, ponieważ naprawa jest często droższa i bardziej kłopotliwa

niż kupno nowego produktu, a czasami wręcz niemożliwa” - czytamy na unijnej stronie. „Przedwczesne pozbywanie się towarów nadających się do naprawy skutkuje co roku wytwarzaniem ogromnych ilości odpadów i zużywaniem zasobów”.

Dlatego UE wprowadziła prawo, które ma sprzyjać naprawie produktu, a nie zakupowi nowego.

Unijne przepisy mają m.in.: zachęcić konsumentów do łatwiejszej, tańszej i szybszej naprawy wadliwych produktów; zaofiarować producentom zachęty do wytwarzania produktów, które działają dłużej

i mogą być naprawiane, ponownie wykorzystywane; zwiększyć atrakcyjność sektora napraw i stworzyć miejsca pracy w Europie; ograniczyć ilość odpadów i zużycie surowców krytycznych.

Przepisy promujące naprawę towarów weszły w życie już 30 lipca 2024 roku, a państwa członkowskie miały przenieść je do prawa krajowego do 31 lipca 2026 r. Polska nie zdążyła wprowadzić ich w tym terminie, ale jest szansa na przyjęcie projektu przez Radę Ministrów w trzecim kwartale tego roku. ©©

Więcej na str. 3

Gniewkowo

Śpiewali „(Nie)Zakazane Piosenki”. W rocznicę wybuchu powstania



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

W minioną sobotę Gniewkowo już po raz trzeci uczciło rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, śpiewając „(Nie)Zakazane Piosenki”. Z powodu deszczu plenerowe, patriotyczne spotkanie przeniesiono do siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji. Punktualnie o godzinie 17 w Gniewkowie, jak i w innych miejscowościach Polski, ryk syren przypomniat o Godzinie „W”, o której 82 lata temu wybuchło Powstanie Warszawskie. Chwilę później w M-GOKSiR rozpoczęło się wspólne śpiewanie „(Nie)Zakazanych Piosenek”. **Więcej na str. 13 oraz na www.pomorska.pl/inowroclaw**

USA

Trump odwołał uderzenie na Iran. Warunek: szybkie zawarcie porozumienia

Karolina Wrońska

Prezydent USA ogłosił w sobotę, że zgodził się wstrzymać uderzenie na Iran. Uwarunkował to możliwością szybkiego zawarcia porozumienia z Teheranem zakładającego otwarcie cieśniny Ormuz i neutralizację zagrożenia nuklearnego ze strony Iranu.

Trump napisał na platformie Truth Social, że USA są gotowe do przeprowadzenia potężnego uderzenia na Iran, ale na prośbę Iranu i innych państw Bliskiego Wschodu wstrzymały ataki, gdyż uzgodniono ogólne ramy potencjalnego porozumienia pokojowego.

„W związku z tą prośbą zgodziłem się, dla dobra świata, jak również mając na uwadze przetrwanie (...) prosperującego Iranu, na odwołanie ataku, pod warunkiem że będziemy w stanie szybko zawrzeć porozumienie” – oświadczył prezydent USA.

„Obejmowałoby ono natychmiastowe, całkowite i pełne otwarcie cieśniny Ormuz oraz zakończenie irańskiego zagrożenia nuklearnego” – zaznaczył Trump. „Państwo Izrael przyłącza się do mnie w tym zobowiązaniu” – dodał.

Administracja USA wydała wcześniej ostrzeżenie dla Amerykanów przebywających na Bliskim Wschodzie, by przygotowali się na możliwą

eskalację. Media spekulowały, że Izrael i USA mogą w ten weekend przeprowadzić jeden z najsilniejszych jak dotąd ataków na infrastrukturę energetyczną w Iranie.

Teheran groził odwetem i uderzeniami w obiekty infrastruktury krytycznej w Izraelu i państwach Zatoki Perskiej – przekazały w sobotę irańskie agencje prasowe Tasnim i Fars.

USA i Izrael rozpoczęły wojnę przeciw Iranowi 28 lutego br. Izrael wycofał się z bezpośredniego udziału w konflikcie zbrojnym po zatwierdzeniu w kwietniu zawieszeniu broni. USA i Iran kontynuowały nieregularne, wzajemne ataki. W czerwcu Waszyngton i Teheran podpisały wstępny rozejm, który jednak był wielokrotnie naruszany. (PAP)



Trump na prośbę Iranu i innych państw Bliskiego Wschodu odwołał atak na Iran

PERU

Rozbił się samolot z turystami na pokładzie. Zginęło 13 osób

Alina Mazurska

13 osób zginęło w sobotę w katastrofie niewielkiego samolotu, z pokładu którego zagraniczni turyści mieli oglądać słynne rysunki z Nasca na południu Peru – podały miejscowe media. Według agencji Andina wśród ofiar są turyści z Włoch, Niemiec i Hiszpanii.

Samolot należąco do firmy Aerodiana wystartował z lotniska w mieście Pisco i rozbił się na polu około 6 km od miasta Nasca (Nazca) wperuwiańskim regionie Ica. Nikt nie przeżył – podała dziennik „La Republica”, cytując władze Nasca.

Na pokładzie maszyny było dwóch pilotów i 11 turystów. Władze nie ogłosiły jak dotąd tożsamości ofiar, ale peruwiańska agencja prasowa Andina

podała, powołując się na jednego ze strażaków, że było wśród nich dwoje Niemców, dwoje Hiszpanów i siedmiu Włochów.

– Na miejsce katastrofy udadzą się biegli z Limy, by wyjaśnić przyczyny wypadku – poinformował przedstawiciel Generalnej Dyrekcji Lotnictwa Cywilnego (DGAC).

Geoglify z Nasca – gigantyczne rysunki i figury geometryczne wyrzeźbione w ziemi na pustynnych płaskowyzach – są jedną z największych atrakcji turystycznych Peru. Co roku przyciągają około 100 tysięcy turystów, którzy zwykle oglądają je z lotu ptaka, z pokładu niewielkich samolotów.

W piątek przeloty nad liniami z Nasca zostały tymczasowo zawieszone z powodu porywistych wiatrów, które przewróciły w okolicy kilka drzew – podała telewizja TV Peru. (PAP)

RADA UE

Przywódcy krajów unijnych spotkają się w sprawie Ceuty

Alina Mazurska

Irlandia, która sprawuje obecnie prezydencję w Radzie UE, zwoła na wtorek nadzwyczajną videokonferencję unijnych ministrów ds. wewnętrznych i sprawiedliwości, żeby omówić rozwój sytuacji w Ceucie.

Do zorganizowania pilnej narady wezwał wcześniej w liście do unijnych przywódców premier Hiszpanii Pedro Sanchez. Podobny apel wystosowali, w odrębnym liście, przywódcy 22 państw UE, w tym premier Donald Tusk.

W sobotnim wpisie na X szef MSWiA Marcin Kierwiński poinformował, że Polska weźmie aktywny udział w specjalnym posiedzeniu Rady UE ds. wewnętrznych. „Przedstawimy nasze doświadczenie z ochrony granic zewnętrznych UE oraz dostosowywania prawa do wyzwań migracyjnych. Ochrona granic musi być priorytetem, a państwa je strzegące muszą mieć wsparcie UE” – podkreślił Kierwiński.

O działaniach, jakie Polska podjęła w walce z nielegalną migracją, przypomniał w piątek na X premier Donald Tusk. „Polska zaostrzyła prawo azylowe, procedury na granicach i zbudowała skuteczne zapory na granicy z Białorusią, która jest wschodnią granicą Unii. Zainwestowaliśmy miliardy euro i zaangażowaliśmy tysiące żołnierzy, policjantów i strażników granicznych. Hiszpania musi wziąć z nas przykład, jeśli Schengen ma przetrwać” – napisał szef polskiego rządu.

Irlandia zorganizowała w sobotę także posiedzenie w ramach unijnego mechanizmu Zintegrowanej Reakcji Politycznej na Kryzysy (IPCR), służą-



Hiszpański resort spraw wewnętrznych poinformował, że zdecydowana większość migrantów wróciła już do Maroka

cego koordynacji działań państw członkowskich i instytucji UE w sytuacjach kryzysowych. Wzięli w nim udział eksperci państw członkowskich. W poniedziałek sytuację w Ceucie omówią unijni ambasadorowie; to spotkanie również zaplanowano w formie online.

Premier Hiszpanii zarzucił w sobotę egoizm części państw Unii i zaapelował o solidarność w sprawie Ceuty. W piśmie skierowanym do szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen, przewodniczącego Rady Europejskiej Antonio Costy i premiera Irlandii Micheala Martina Sanchez zaapelował o pilną videokonferencję szefów MSW.

Drugi list, również do unijnych przywódców, zainicjowały szefowe rządów Włoch i Danii Giorgia Meloni i Mette Frederiksen. Oprócz nich pod listem podpisali się przywódcy 20 państw, w tym Polski (wśród sygnatariuszy nie ma przywódców Ir-

landii, gdyż jej premier jest jednym z adresatów, Hiszpanii, której sprawa dotyczy, a także Francji, Luksemburga i Portugalii).

Liderzy 22 państw podkreślili w liście, że są zdeterminowani, by zapobiegać próbom podważania integralności granic zewnętrznych Wspólnoty. Również zwrócili się o zwołanie pilnej narady ministrów spraw wewnętrznych. Wskazali, że ministrowie powinni w szczególności rozważyć kwestie zwiększonego wsparcia ze strony Frontexu i skuteczności współpracy Unii Europejskiej z Marokiem.

W ostatnich dniach do Ceuty, hiszpańskiej enklawy w Afryce Północnej, przedostało się w niekontrolowany sposób blisko 60 tysięcy migrantów z Maroka. W piątek wieczorem hiszpański resort spraw wewnętrznych poinformował, że zdecydowana większość migrantów wróciła już do Maroka. (PAP)

WĘGRY

Sytuacja energetyczna. Najbliższe pięć dni krytyczne

Karolina Wrońska

Premier Węgier Peter Magyar oświadczył w niedzielę, że kraj czeka w ciągu najbliższych pięciu dni krytyczny okres. Prognozowana fala upałów zbiegnie się w czasie z całkowitym wyłączeniem jedynej na Węgrzech elektrowni jądrowej.

– Sieć energetyczna i usługi publiczne zostaną w najbliższych dniach poddane ogromnemu obciążeniu – ostrzegł szef rządu w nagraniu za-

mieszczonym na Facebooku, apelując o przedsiębiorstw, samorządów i gospodarstw domowych o znaczne ograniczenie zużycia energii elektrycznej w godzinach wieczornego szczytu.

Magyar poinformował ostatniej nocy, że w niedzielę, po raz pierwszy od 44 lat, elektrownia jądrowa w Paksu zostanie całkowicie zamknięta z powodu niskiego poziomu wody w Dunaju.

Obecnie siłownia pracuje na poziomie nieco ponad 10 procent standardowych możliwości.

W sobotę wieczorem weszło w życie rządowe rozporządzenie, które umożliwia odłączenie dużych odbiorców przemysłowych od sieci energetycznej, jeśli nie spełnią oni wymogów dotyczących ograniczenia zużycia energii.

– Gospodarstwa domowe znajdują się na końcu łańcucha ograniczeń – zapewnił Magyar. – Ciężar ten w pierwszej kolejności poniosą państwo, duże przedsiębiorstwa, zakłady przemysłowe oraz instytucje, które mogą przesunąć w czasie zużycie energii – zaznaczył premier. (PAP)

Inowrocław

• Biuro Ogłoszeń
Tel. 52 357 76 14

KOMUNIKACJA MIEJSKA

MPK testuje nowe trasy autobusów. Radni zgłosili taką potrzebę

(FI)

W Inowrocławiu odbył się przejazd testowy autobusu MPK po terenie osiedli, gdzie dotychczas nie docierała komunikacja miejska.

O zorganizowanie takiego testu wystąpili radni Rady Miejskiej Robert Rychwicki i Bartłomiej Stanisław. Celem było zweryfikowanie warunków technicznych oraz możliwości bezpiecznego kursowania autobusów dwoma trasami. Radny Rychwicki wystąpił bowiem o przetestowanie możliwości przejazdu ul. Marii Skłodowskiej - Curie, a radny Stanisław - ul. Rąbińską.

W testowych przejazdach obok radnych uczestniczył też Michał Jaśtak, naczelnik Wydziału Dróg i Transportu.

- Zależy nam na tym, aby mieszkańcy wszystkich części miasta mieli równy dostęp do transportu publicznego. Przejazd testowy to ważny etap, który pozwoli ocenić możliwości uruchomienia komunikacji na terenach od lat wykluczonych transportowo - podkreślają przedstawiciele Rady Miejskiej.

Pamiętać trzeba, że sam testowy przejazd nie oznacza jeszcze uruchomienia nowych linii czy zmiany tras. To początek działań, które mogą do takiej sytuacji doprowadzić. ©

NA SYGNALE

Zabił trzy psy. Wpadł w ręce policji. Może posiedzieć 3 lata

(FI)

Policja zatrzymała 42-letniego mieszkańca powiatu inowrocławskiego. Usłyszał zarzut zabicia trzech psów.

- Policjanci interweniowali na terenie gminy Gniewkowo po zgłoszeniu dotyczącym podejrzenia znęcania się nad

zwierzętami. Na miejscu trafili na trzy martwe szczenięta oraz trzy kolejne, które zostały zabezpieczone przez przedstawicieli Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Pod ich opiekę trafiły również dwa dorosłe psy - informuje policja.

Zatrzymano 42-letniego mężczyznę. Usłyszał zarzut zabicia trzech psów. Grożą mu 3 lata więzienia. ©

SAMORZĄD POWIATOWY

Wojewoda unieważnił uchwały. Będzie więc odwołanie do WSA

(FI)

Podczas ostatniej, XXIX sesji większość radnych powiatu inowrocławskiego zdecydowała o zaskarżeniu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego decyzji wojewody.

Sprawa, której dotyczy zaskarżenie, miała swój początek podczas sesji w dniu 28 maja br. Wtedy to samorządowcy rządzącej powiatem koalicji zdecydowali o wygaszeniu mandatów radnym Izabeli Wierzbińskiej, Adamowi Banaszakowi i Bartoszowi Krajniakowi.

Jako powód wygaszenia mandatów radnym Wierzbińskiej oraz Banaszakowi podano fakt, że w dniu wyborów samorządowych w 2024 roku nie zamieszkiwali oni na terenie powiatu inowrocławskiego.

Powodem wygaszenia mandatu radnego Krajniaka było prowadzenie przez nie-



Większość radnych zdecydowała o zaskarżeniu rozstrzygnięcia wojewody do WSA

go działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia powiatu.

- Imputuje mi się rolę prezesa albo członka zarządu Przedsiębiorstwa Usług Gminnych w Pakości, a ja takiej funkcji nie piastuję. Jestem członkiem rady nadzorczej, organu kontroli. Mogliby mi wygaszyć mandat, tylko w przypadku, gdybym zasiadał w radzie nadzorczej spółki zarządzanej przez powiat -

mówił zaraz po majowej sesji radny Krajniak, który dzień później wszczął działania w celu zaskarżenia uchwały do wojewody kujawsko-pomorskiego.

Okazało się, że wojewoda wydał rozstrzygnięcie nadzorcze nie tylko w stosunku do Bartosza Krajniaka, ale również Izabeli Wierzbińskiej i Adama Banaszaka. Stwierdził nieważność uchwał o wygaszeniu ich mandatów, kwe-

stionując tym samym decyzję powiatowego samorządu.

W ubiegłym tygodniu, podczas XXIX sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego przyjęto więc uchwały o wniesieniu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skarg na rozstrzygnięcia nadzorcze wojewody kujawsko-pomorskiego w sprawie mandatów wspomnianych trojga radnych. Sprawa jest więc otwarta. ©

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011561205

KOMUNIKAT

Burmistrz Mogilna informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Mogilnie przy ul. Narutowicza 1 wywieszony jest na tablicy ogłoszeń

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI GMINNYCH DO SPRZEDAŻY W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ

Treść wykazu oraz dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska w Mogilnie (pok. nr 213), tel. nr (52) 318 55 46. Wykaz nieruchomości zamieszczony jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mogilnie (www.bip.mogilno.pl), a także na tablicy ogłoszeń Urzędu w okresie od 3.08.2026 r. do 24.08.2026 r.

REKLAMA

0011559985

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Mogilna ogłasza:

przetargi ustne nieograniczone na dzierżawę pod uprawy rolne, warzywnicze oraz na cele handlowe.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska (pok. nr 213), tel. nr (52) 318 55 46, a także na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mogilnie (www.bip.mogilno.pl) lub na tablicy ogłoszeń Urzędu w okresie od 3 sierpnia 2026 r. do 2 września 2026 r.

ZATRUDNIENIE

Praca dla niepełnosprawnych tematem specjalnej konferencji

(FI)

Inowrocław będzie gospodarzem konferencji organizowanej we wrześniu wspólnie z Inspekcją Pracy.

Konferencja poświęcona będzie wyzwaniom i możliwościom związanym z zatrudnianiem osób z niepełno-

sprawnościami oraz rozwojem sztucznej inteligencji na rynku pracy.

Szczegóły wrześniowej konferencji omawiano podczas spotkania w inowrocławskim ratuszu, z udziałem Sylwii Krawczyk, okręgowego inspektora pracy, jej zastępcy Grzegorza Melera, prezydenta Inowrocławia Arkadiusza Fajoka i urzędników. ©

REKLAMA

0011561612

INFORMACJA

Stosownie do zapisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

informuję,

że w dniu 30.07.2026 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Rogowo przy ulicy Kościelnej 8 (piętro) został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Wykazy dostępne są również na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://bip.rogowo.paluki.pl/>

Wójt Gminy Rogowo
/-/Tomasz Michalczak

PAMIĘĆ

Gniewkowo śpiewało (Nie)Zapomniane Piosenki

Gniewkowo już po raz 3. uczciło w minioną sobotę rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego śpiewając „(Nie) Zakazane Piosenki”. Z powo-

du deszczu plenerowe, patriotyczne spotkanie przeniesiono do siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji. Punktualnie o go-

dzinie 17 w Gniewkowie, jak i w innych miejscowościach Polski, ryk syren przypomniał o Godzinie „W”, o której 82 lata temu wybuchło Powstanie

Warszawskie. Chwilę później w MGOKSiR rozpoczęło się wspólne śpiewanie (Nie)Zakazanych Piosenek. Na początek popłynęło „Serce w plecaku”.



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

MOGILNO

Dwa nowe bloki oddane. Wszystkie mieszkania mają już swoich najemców

(FI)

Przy ul. Obrońców Mogilna oddano do użytku bloki postawione przez Społeczną Inicjatywę Mieszkaniową KZN-Bydgoski.

Jak informują władze Mogilna, w ramach inwestycji postawiono dwa pięciokondygnacyjne budynki wielorodzinne. Znajdują się w nich 60 mieszkań o powierzchni od 27,36 m do 63,87 m. Zostały one wykonane pod przyszłowiowy klucz. Sprawia to, że przyszli mieszkańcy będą mogli wprowadzić się bez konieczności przeprowadzania dodatkowych prac wykończeniowych.

Budynki wyposażone zostały w windy. Zastosowano w nich również nowoczesne i ekologiczne rozwiązania, takie jak pompy ciepła oraz instalacje fotowoltaiczne. Z pewnością przyczynią się one do zwiększenia efektywności energetycznej obu bloków.



FOT. GMINA MOGILNO

Moment przecięcia wstęgi. Budynki zostały oddane

Ponadto są tam komórki lokatorskie, garaże, miejsca parkingowe oraz plac zabaw dla dzieci.

Zaznaczyć warto, że wszystkie 60 mieszkań znalazło już swoich najemców. Przekazywanie kluczy nowym lokatorom zaplanowano na początek sierpnia.

Uroczystość oddania obu budynków zgromadziła przedstawicieli administracji rządowej i samorządowej, a także

osoby zaangażowane w realizację przedsięwzięcia.

Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali m. in.: poseł Agnieszka Kłopotek, burmistrz Mogilna Karol Nawrot, Jacek Olech prezes SIM KZN Bydgoski, przedstawicielka lokatorów Katarzyna Lewandowska, Paweł Molenda przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie i Maciej Urbański prezes firmy Urbański Budownictwo. ©©

KRÓTKO

Jeziora Wielkie Święto pomidora

W niedzielę, 9 sierpnia, na boisku sportowym w Jeziorach Wielkich odbędzie się XXII Wielki Festyn Pomidorowy.

Początek imprezy o godz. 12. W programie m. in.: konkursy, bitwa pomidorowa, stoiska Kół Gospodyń Wiejskich, a od godz. 16.00 występy lokalnych artystów. W godz. 19.00–23.00 wystąpią Czadoman i Klaudia

Zielińska. Zaplanowano też zabawę taneczną z DJ-em. Nie zabraknie wesołego miasteczka, strefy animacji dla dzieci, stoisk handlowych i wystawowych oraz bogatej strefy gastronomicznej. (FI)

REKLAMA

0011561197

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ o czwartych przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości położonych w Lubczu (gm. Rogowo, powiat żniński)

Przedmiotem przetargów są niezabudowane nieruchomości przeznaczone w mpzp pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną lub zabudowę usługową, stanowiące własność Gminy Rogowo, opisane w poniższej tabeli:

Lp.	Oznaczenie nieruchomości według katastru		Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza w zł (netto)	Wysokość wadium w zł
	Obręb geodezyjny	Numer działki				
1	Lubcz	47/11	0,5000	BY1Z/00005151/6	275.800,00	27.580,00
2	Lubcz	47/27	0,5040	BY1Z/00005151/6	277.900,00	27.790,00

Do wylicytowanej kwoty zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Nieruchomości zostały przeznaczone do sprzedaży zarządzeniem nr 0050.17.2025 Wójta Gminy Rogowo z dnia 24 marca 2025 r.

Przetargi odbędą się w siedzibie Urzędu Gminy Rogowo przy ul. Kościelnej 8 (sala USC) w dniu 7 października 2026 r. o godz. 9.00 na dz. nr 47/11, 10.00 na dz. nr 47/27.

Ogłoszenie o przetargach podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Rogowo, ul. Kościelna 8 (piętro), na tablicy ogłoszeń w sołectwie Lubcz oraz zamieszczenie na stronie internetowej Urzędu Gminy Rogowo na stronie internetowej BIP <https://bip.rogowo.paluki.pl/> w zakładce przetargi- nieruchomości.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Rogowo (pokój nr 17), ul. Kościelna 8, 88-420 Rogowo, tel. 52 302 40 53 wew. 33 lub 693 900 452.

Wójt Gminy Rogowo
/-/ Tomasz Michalczak

HISTORIA

W poszukiwaniu śladów przeszłości w Wiśle, w pobliżu zamku krzyżackiego w Małej Nieszawce

Joanna Maciejewska

W lipcu 2026 roku w pobliżu ruin zamku krzyżackiego w Małej Nieszawce rozpoczęły się poszukiwania średnio-wiecznych śladów przeszłości. Podczas pierwszej akcji poszukiwania, za pomocą magnesów neodymowych natrafiono na skamieniałą kłodę, która może pochodzić z zamkowej przystani. Znaleźzisko zgłoszono archeologom.

W XIII wieku Krzyżacy zbudowali w Małej Nieszawce pierwszy drewniany zamek. Zostały po nim tylko ruiny, które obecnie znajdują się na prywatnym terenie.

26 lipca 1935 roku wpisano je do rejestru zabytków nieruchomości. W rejonie zamku znajdowała się

przeprawa przez Wisłę, a gród ten utrzymywał ożywione kontakty z krzyżacką osadą znajdującą się w średniowieczu w Starym Toruniu.

Dyrektor GOKiS chce wypromować lokalną historię
Przypomnijmy, że inicjatywy badania i oczyszczania Wisły w okolicy zamku, podjął się Robert Szatkowski - dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Małej Nieszawce. Jest historykiem, współorganizatorem i pomysłodawcą wielu badań terenowych organizowanych przez Stowarzyszenie Bydgoski Wyszogród, które prowadzi.

Teraz rozpoczął poszukiwania w Małej Nieszawce, a do współpracy zaprosił posiadaczy magnesów neodymowych. Jak mówi Robert



FOT. GOKiS W MAŁEJ NIESZAWCE

W gminie Wielka Nieszawka rozpoczęły się poszukiwania śladów przeszłości

Szatkowski, poszukiwania z ich użyciem są legalne i nie wymagają pozwoleń.

Pierwszą akcją badawczą na odcinku Wisły pod Zamkiem Krzyżackim w Małej

Nieszawce, zorganizowano w sobotę 25 lipca 2026 roku. Akcja miała podwójną wartość - poszukiwanie przeszłości, bo jest szansa natrafienia na stare elementy

i oczyszczanie rzeki ze złomu.

Natrafili na złom i kłodę, która przekazana zostanie archeologom

Na pierwszą akcję badań magnesami neodymowymi na Wiśle pod Zamkiem Krzyżackim w Małej Nieszawce, przyszło kilka osób. Organizatorzy podsumowując wydarzenie zaznaczyli, że Wisła w tym rejonie była zaskakująco czysta. Wyłowili trochę złomu i starych sieci rybackich, ale to nie wszystko!

Najciekawszym znaleziskiem była skamieniała kłoda na wysokości zamku. Niewykluczone, że pochodziła z przystani czy portu który musiał być pod Zamkiem Krzyżackim w Małej Nieszawce. Zamek ten pełnił rolę twierdzy i zaplecza transportowego do podboju

Ziemi Chełmińskiej przez Zakon Krzyżacki. Kłoda zostanie zgłoszona archeologom dla ustalenia wieku znaleziska. Ponadto była okazją do zbadania magnesami starej studni w okolicy zamku - informuje Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Małej Nieszawce.

Kolejna akcja badawcza w okolicy Zamku w Małej Nieszawce planowana jest na jesień. Tym razem na łądzie. Prowadzona będzie pod nadzorem archeologów. Już teraz organizatorzy zapraszają detektorystów.

Robert Szatkowski podkreśla, że jako dyrektor GOKiS w Małej Nieszawce chce wypromować lokalną historię. Ma też nadzieję, że w przyszłości uda się stworzyć izbę pamięci czy małe muzeum, w którym znalazłyby się przedmioty znalezione na terenie gminy. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011555880
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

ŻUŻEL

Walka o medale IMŚ będzie bardzo zacięta

Po raz pierwszy w historii żużlowy cykl Grand Prix zawitał do Łodzi, a pierwszym zwycięzcą na MotoArenie został Robert Lambert. Na podium stanęli także Patryk Dudek i Brady Kurtz

Magdalena Zimna/PAP

Na łódzkim torze Lambert rozpedził się z wyścigu na wyścig, a punktów z rundy zasadniczej wystarczyło mu do awansu do półfinałów. W swoim wyścigu pokonał Jana Kvecha, Leona Madsena i Jasona Doyle'a. W decydującym biegu potwierdził dobrą formę i na mecie zameldował się pierwszy. To było drugie turniejowe zwycięstwo w karierze Lamberta.

Znakomicie spisał się również Patryk Dudek. On od początku radził sobie świetnie; w czterech startach zgromadził 10 punktów. W ostatnim swoim starcie zdobył kolejne trzy i tym samym wygrał fazę zasadniczą rozgrywek. Dzięki temu jako pierwszy wybierał, z którego miejsca na torze wystartuje w finale. Postawił na biały kask i trzecie pole startowe. Ostatecznie nie udało mu się wygrać, ale dzięki zajęciu drugiego miejsca awansował na piątą pozycję w klasyfikacji generalnej i jest bliżej zapewnienia sobie prawa do startów w elicie w kolejnym sezonie.

O decydującym wyścigu mówił: - Patrząc na ostatnie finały różnych poważnych zawodów żużlowych, pierwsze pole startowe nie daje przewagi. Poza tym miałem świadomość jaką taktykę mogą zastosować rywale zaraz po starcie. Dlatego wolałem wybrać trzecie pole. Wydaje mi



Robert Lambert odbiera gratulacje za zwycięstwo od Brady Kurtza

się, że ostatecznie wyszło dobrze - podkreślał, dodając, że cieszy się z awansu w klasyfikacji generalnej indywidualnych mistrzostw świata. - Oczywiście w tym sezonie są jeszcze trzy turnieje i zobaczymy, co się wydarzy - dodał Dudek.

Gorzej wiodło się pozostałym Polakom. Bartosz Zmarzlik zaliczył słabszy niż zwykle występ. Fatalnie rozpoczął zawody i po dwóch startach na koncie miał tylko punkt. Poprawił się w kolejnych i udało mu się jednak awansować do biegu półfi-

nałowego. Na tym jednak zakończył swój występ w Łodzi. W klasyfikacji generalnej IMŚ Polak stracił całą przewagę nad Brady Kurtzem.

Ósme miejsce zajął Kacper Woryna, jedenasty Piotr Pawlicki, a czternasty Dominik Kubera.

Do zakończenia rywalizacji o medale indywidualnych mistrzostw świata zostały jeszcze trzy rundy. Kolejne zawody odbędą się 8 sierpnia w Rydze (Łotwa), 12 września w Vojens (Dania) oraz 26 września w Toruniu.



Patryk Dudek awansował na piąte miejsce w klasyfikacji generalnej

GRANDPRIX POLSKI WŁÓDŹ - WYNIKI

1. Robert Lambert (Wlk Brytania) 13+3+3 (1,2,3,2,2) - 20 pkt GP, 2. Patryk Dudek (Polska) 15+3 (3,3,3,1,3) - 18, 3. Brady Kurtz (Australia) 13+1 (1,2,3,3,3) - 16, 4. Michael Jepsen Jensen (Dania) 7+3+0 (0,3,2,1,1) 14, 5. Jan Kvech (Czechy) 10+2 (3,3,1,0,3) 12, 6. Bartosz Zmarzlik (Polska) (Polska) 8+2 (1,0,2,3,2) 11, 7. Leon Madsen (Dania) 8+1 (2,0,2,2,2) - 10, 8. Kacper Woryna (Polska) 7+1 (2,2,w,0,3) - 9, 9. Max Fricke (Australia) 11+0 (3,3,3,2,0) - 8, 10. Jason Doyle (Australia) 7+0 (2,1,1,3,0) - 7, 11. Piotr Pawlicki (Polska) 6 (0,1,1,3,1) - 6, 12. Andrzej Lebiech (Łotwa) 5 (2,1,0,1,1) - 5, 13. Anders Thomsen (Dania) 5 (3,0,2,0,0) - 4, 14. Dominik Kubera (Polska) 5 (1,1,0,2) - 3, 15. Kai Huckenbeck (Niemcy) 3 (0,1,1,0,1) - 2, 16. Nazar Parnicki 2 (0,0,0,2,0) - 1

KLASYFIKACJA GENERALNA IMŚ

1. Brady Kurtz (Australia) - 109, punktów 2. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 109, 3. Robert Lambert (Wielka Brytania) - 101, 4. Michael Jepsen Jensen (Dania) - 80, 5. Patryk Dudek (Polska) - 69, 6. Leon Madsen (Dania) - 65, 7. Kacper Woryna (Polska) - 64, 8. Max Fricke (Australia) - 62, 9. Jack Holder (Australia) - 55, 10. Anders Thomsen (Dania) - 54, 11. Jason Doyle (Australia) - 49, 12. Andrzej Lebiech (Łotwa) - 49, 13. Jan Kvech (Czechy) - 46, 14. Dominik Kubera (Polska) - 31, 15. Daniel Bewley (Wielka Brytania) - 18, 16. Nazar Parnicki (Ukraina) - 17, 17. Kai Huckenbeck (Niemcy) - 13, 18. Fredrik Lindgren (Szwecja) - 12, 19. Maciej Janowski (Polska) - 11, 20. Kim Nilsson (Szwecja) - 9

ŻUŻEL

Maks Pawełczak na podium SGP 2 w Łodzi! Takiego finału jeszcze nie było

Magdalena Zimna

Junior Abramczyk Polonii zajął drugie miejsce w Speedway Grand Prix 2 w Łodzi. Na tamtejszym torze był niemal bezbłędny.

To była druga runda indywidualnych mistrzostw świata juniorów z trzech zaplanowanych na ten sezon. Pierwszą wygrał Wiktor Przyjemski i to on był liderem klasyfikacji i faworytem zawodów w Łodzi. Tam jednak nie wystartował, bo tydzień wcześniej doznał kontuzji złamania obojczyka i czterech żeber. To wykluczyło go z rywalizacji w Łodzi i również z walki o złoto.

Pod nieobecność Przyjemskiego, pałeczkę przejął jego młodszy kolega z Abramczyk Polonii. Maksymilian Pawełczak na łódzkim torze radził sobie znakomicie, kolekcjonując biegowe zwycięstwa. Z kompletem



Mikkel Andersen i Maksymilian Pawełczak na podium w Łodzi

punktów wygrał rundę zasadniczą zawodów i awansował od razu do finału. Razem z nim - Beau Bailey. Do tej

dwójki za chwilę dołączyli zwycięzcy półfinałów: Nicolai Heiselberg i Mikkel Andersen.

Finałowy bieg przerywany był dwa razy, a do mety nie dojechał żaden z zawodników! W pierwszej próbie upadek i wykluczenie zaliczył Bailey. Z walki wykluczył też Heiselberga (wpadł na Australijczyka), który potrzebował pomocy medyków. Dopóty stało się tylko dwóch, ale prowadzący Pawełczak nie utrzymał się na motocyklu przy ataku rywala i został wykluczony. Tym samym trzy punkty i zwycięstwo zdobył Mikkel Andersen.

- Spodziewałem się, że finale będzie ciężko. Już po pierwszej próbie rozegrania tego biegu zacząłem się stresować. Gdy jechaliśmy we dwójkę było sporo miejsca, Mikkel udanie mnie zaatakował, ja popełniłem błąd i upadłem - komentował Maks. - Jest niedosyt, ale jak na mój wiek i doświadczenie, zrobiłem fajny wynik.

Poza Pawełczakiem, biało-czerwoni wypadli kiepsko. Tylko sześć punktów uezbił Kevin Małkiewicz,

o jeden mniej Antoni Mencil. Startujący z dziką kartą Antoni Kawczyński zaliczył dwa zera, dwa wykluczenia i dwa punkty.

2.runda SGP 2 w Łodzi - WYNIKI: 1. Mikkel Andersen (Dania) 10 (1,1,2,3,3)+3 pkt w finale, 2. Maksymilian Pawełczak 15 (3,3,3,3,3)+wykluczenie w finale, 3. Nicolai Heiselberg (Dania) 9 (3,0,3,1,2)+upadek w finale, 4. Beau Bailey (Australia) 11 (2,2,1,3,3)+wykluczenie w finale, 5. Slater Lightcap (USA) 8 (2,0,1,2,3)+2 pkt w półfinale, 6. William Cairns (Wielka Brytania) 7 (1,1,3,0,2)+2 pkt w półfinale, 7. Adam Bednar (Czechy) 8 (3,2,3,0,w)+1 pkt w półfinale, 8. William Drejer (Dania) 6 (2,3,0,1,0)+1 pkt w półfinale, 9. Villads Nagel (Dania) 9 (3,1,2,2,1)+0 pkt w półfinale, 10. Mitchell McDiarmid (Australia) 7 (0,3,2,2,0)+0 pkt w półfinale, 11. Kevin Małkiewicz (Polska) 6 (1,0,3,w), 12. Rasmus Karlsson (Szwecja) 5 (1,3,0,w), 13. Antoni Mencil (Polska) 5 (2,1,2,0,w), 14. Janek Konzack (Niemcy) 4 (0,2,1,0,1), 15. Kacper Halkiewicz (Polska) 3 (1,2), 16. Antoni Kawczyński (Polska) 2 (0,0,w,2,w)

Czołwórka klasyfikacji generalnej SGP 2: 1. Mikkel Andersen (Dania) 38, 2. Maksymilian Pawełczak (Polska) 28, 3. Villads Nagel (Dania) 24, 4. Beau Bailey (Australia) 23, 5. William Drejer (Dania) 23, 6. Slater Lightcup (USA) 23, 7. Nicolai Heiselberg (Dania) 22, 8. Wiktor Przyjemski (Polska) 20



DZIŚ SPORTOWY24

PAWEŁCZAK I DUDEK NA PODIUM SGP

Str. 24

ZŁOTO SIATKARZY W LN

Str. 22

REMIS OLIMPII, PORAŻKA ZAWISZY

Str. 23

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 178 (23.688) | Nakład: 7.732 | Wydanie 2 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 3.08.2026

78
lat

GAZETA pomorska

K U J A W S K A

RELAKS

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Włocławek

Szóstka dzieci przeżyła Bałtyk z Gdyni na Hel

Pokonali 18 km w wodach Bałtyku, by zebrać pieniądze na wakacje dla dzieci z domów dziecka z Włocławka. Zbiórka wciąż trwa.
Str. 12

Świadczenie

Dodatek pielęgnacyjny wliczą do limitu renty wdowiej

56 tysięcy osób w regionie pobiera rentę wdowią. Warto wiedzieć, co się wlicza do jej limitu. ZUS wyjaśnia
Str. 3

Polityka

Prof. Chwedoruk: Morawiecki nie jest już nikomu potrzebny...

...ale były premier (i jego ponad 40 „szabel”) - zdaje się - nie powiedział wcale ostatniego słowa...
Str. 8-10



FOT. PAWEŁ SUPERNIAK

Zmiany w prawie unijnym

Daj drugie życie zepsutej pralce. Unia namawia do napraw i zmienia prawo

Lucyna Talaśka-Klich

Od kilku dni obowiązuje unijna dyrektywa „Prawo do naprawy”, która ma zachęcić do naprawy sprzętu zamiast jego wymiany. Zyska nie tylko środowisko, ale także konsumenci i fachowcy. - Oby prawo było respektowane - mówią jedni i drudzy.

- Bardzo dobrze, że Unia wprowadziła takie przepisy, bo na rynku jest coraz więcej „jednorazówek”, których nikt nie chce albo nie może naprawiać

- mówi pan Andrzej z Torunia, specjalizujący się w naprawie lodówek i pralek. - Niektórzy nawet nie pytają o koszt naprawy po gwarancji, wolą kupić nowy sprzęt. Bywa jednak, że chińskiej tandety nawet nie da się zreperować. Bywa, że brakuje części, a czasami jest tak jakby „operowało się trupą” - po rozkręceniu chińszczyzny widać, że nic się nie da zrobić.

„Obecnie, gdy produkt taki jak odkurzacz lub pralka psuje się lub jest wadliwy, łatwiej jest się go pozbyć i kupić nowy niż zlecić jego naprawę. Dzieje się tak, ponieważ naprawa jest często droższa i bardziej kłopotliwa

niż kupno nowego produktu, a czasami wręcz niemożliwa” - czytamy na unijnej stronie. „Przedwczesne pozbywanie się towarów nadających się do naprawy skutkuje co roku wytwarzaniem ogromnych ilości odpadów i zużywaniem zasobów”.

Dlatego UE wprowadziła prawo, które ma sprzyjać naprawie produktu, a nie zakupowi nowego.

Unijne przepisy mają m.in.: zachęcić konsumentów do łatwiejszej, tańszej i szybszej naprawy wadliwych produktów; zaofiarować producentom zachęty do wytwarzania produktów, które działają dłużej

i mogą być naprawiane, ponownie wykorzystywane; zwiększyć atrakcyjność sektora napraw i tworzyć miejsca pracy w Europie; ograniczyć ilość odpadów i zużycie surowców krytycznych.

Przepisy promujące naprawę towarów weszły w życie już 30 lipca 2024 roku, a państwa członkowskie miały przenieść je do prawa krajowego do 31 lipca 2026 r. Polska nie zdążyła wprowadzić ich w tym terminie, ale jest szansa na przyjęcie projektu przez Radę Ministrów w trzecim kwartale tego roku. ©©

Więcej na str. 3

Włocławek

Uczcili 82. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

Dokładnie o godzinie 17 w sobotę rozpoczęły się włocławskie uroczystości związane z 82. rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego. Wydarzenie zorganizowano przy Pomniku Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej przy ulicy Okrzei we Włocławku. O godzinie „W” zabrzmiały syreny alarmowe. Okoliczniostwo wystąpienie wygłosiła Monika Jabłońska, zastępca prezydenta Włocławka. Odmówiona została także modlitwa w intencji poległych powstańców warszawskich. **Więcej na stronie internetowej wloclawek.naszemiasto.pl**

USA

Trump odwołał uderzenie na Iran. Warunek: szybkie zawarcie porozumienia

Karolina Wrońska

Prezydent USA ogłosił w sobotę, że zgodził się wstrzymać uderzenie na Iran. Uwarunkował to możliwością szybkiego zawarcia porozumienia z Teheranem zakładającego otwarcie cieśniny Ormuz i neutralizację zagrożenia nuklearnego ze strony Iranu.

Trump napisał na platformie Truth Social, że USA są gotowe do przeprowadzenia potężnego uderzenia na Iran, ale na prośbę Iranu i innych państw Bliskiego Wschodu wstrzymały ataki, gdyż uzgodniono ogólne ramy potencjalnego porozumienia pokojowego.

„W związku z tą prośbą zgodziłem się, dla dobra świata, jak również mając na uwadze przetrwanie (...) prosperującego Iranu, na odwołanie ataku, pod warunkiem że będziemy w stanie szybko zawrzeć porozumienie” – oświadczył prezydent USA.

„Obejmowałoby ono natychmiastowe, całkowite i pełne otwarcie cieśniny Ormuz oraz zakończenie irańskiego zagrożenia nuklearnego” – zaznaczył Trump. „Państwo Izrael przyłącza się do mnie w tym zobowiązaniu” – dodał.

Administracja USA wydała wcześniej ostrzeżenie dla Amerykanów przebywających na Bliskim Wschodzie, by przygotowali się na możliwą

eskalację. Media spekulowały, że Izrael i USA mogą w ten weekend przeprowadzić jeden z najsilniejszych jak dotąd ataków na infrastrukturę energetyczną w Iranie.

Teheran groził odwetem i uderzeniami w obiekty infrastruktury krytycznej w Izraelu i państwach Zatoki Perskiej – przekazały w sobotę irańskie agencje prasowe Tasnim i Fars.

USA i Izrael rozpoczęły wojnę przeciw Iranowi 28 lutego br. Izrael wycofał się z bezpośredniego udziału w konflikcie zbrojnym po zatwierdzeniu w kwietniu zawieszeniu broni. USA i Iran kontynuowały nieregularne, wzajemne ataki. W czerwcu Waszyngton i Teheran podpisały wstępny rozejm, który jednak był wielokrotnie naruszany. (PAP)



Trump na prośbę Iranu i innych państw Bliskiego Wschodu odwołał atak na Iran

PERU

Rozbił się samolot z turystami na pokładzie. Zginęło 13 osób

Alina Mazurska

13 osób zginęło w sobotę w katastrofie niewielkiego samolotu, z pokładu którego zagraniczni turyści mieli oglądać słynne rysunki z Nasca na południu Peru – podały miejscowe media. Według agencji Andina wśród ofiar są turyści z Włoch, Niemiec i Hiszpanii.

Samolot należący do firmy Aerodiana wystartował z lotniska w mieście Pisco i rozbił się na polu około 6 km od miasta Nasca (Nazca) wperuwiańskim regionie Ica. Nikt nie przeżył – podała dziennik „La Republica”, cytując władze Nasca.

Na pokładzie maszyny było dwóch pilotów i 11 turystów. Władze nie ogłosiły jak dotąd tożsamości ofiar, ale peruwiańska agencja prasowa Andina

podała, powołując się na jednego ze strażaków, że było wśród nich dwoje Niemców, dwoje Hiszpanów i siedmiu Włochów.

– Na miejsce katastrofy udadzą się biegli z Limy, by wyjaśnić przyczyny wypadku – poinformował przedstawiciel Generalnej Dyrekcji Lotnictwa Cywilnego (DGAC).

Geoglify z Nasca – gigantyczne rysunki i figury geometryczne wyrzeźbione w ziemi na pustynnych płaskowyzach – są jedną z największych atrakcji turystycznych Peru. Co roku przyciągają około 100 tysięcy turystów, którzy zwykle oglądają je z lotu ptaka, z pokładu niewielkich samolotów.

W piątek przeloty nad liniami z Nasca zostały tymczasowo zawieszone z powodu porywistych wiatrów, które przewróciły w okolicy kilka drzew – podała telewizja TV Peru. (PAP)

RADA UE

Przywódcy krajów unijnych spotkają się w sprawie Ceuty

Alina Mazurska

Irlandia, która sprawuje obecnie prezydencję w Radzie UE, zwoła na wtorek nadzwyczajną videokonferencję unijnych ministrów ds. wewnętrznych i sprawiedliwości, żeby omówić rozwój sytuacji w Ceucie.

Do zorganizowania pilnej narady wezwał wcześniej w liście do unijnych przywódców premier Hiszpanii Pedro Sanchez. Podobny apel wystosowali, w odrębnym liście, przywódcy 22 państw UE, w tym premier Donald Tusk.

W sobotnim wpisie na X szef MSWiA Marcin Kierwiński poinformował, że Polska weźmie aktywny udział w specjalnym posiedzeniu Rady UE ds. wewnętrznych. „Przedstawimy nasze doświadczenie z ochrony granic zewnętrznych UE oraz dostosowywania prawa do wyzwań migracyjnych. Ochrona granic musi być priorytetem, a państwa je strzegące muszą mieć wsparcie UE” – podkreślił Kierwiński.

O działaniach, jakie Polska podjęła w walce z nielegalną migracją, przypomniał w piątek na X premier Donald Tusk. „Polska zaostrzyła prawo azylowe, procedury na granicach i zbudowała skuteczne zapory na granicy z Białorusią, która jest wschodnią granicą Unii. Zainwestowaliśmy miliardy euro i zaangażowaliśmy tysiące żołnierzy, policjantów i strażników granicznych. Hiszpania musi wziąć z nas przykład, jeśli Schengen ma przetrwać” – napisał szef polskiego rządu.

Irlandia zorganizowała w sobotę także posiedzenie w ramach unijnego mechanizmu Zintegrowanej Reakcji Politycznej na Kryzysy (IPCR), służą-



Hiszpański resort spraw wewnętrznych poinformował, że zdecydowana większość migrantów wróciła już do Maroka

cego koordynacji działań państw członkowskich i instytucji UE w sytuacjach kryzysowych. Wzięli w nim udział eksperci państw członkowskich. W poniedziałek sytuację w Ceucie omówią unijni ambasadorowie; to spotkanie również zaplanowano w formie online.

Premier Hiszpanii zarzucił w sobotę egoizm części państw Unii i zapowiedział o solidarność w sprawie Ceuty. W piśmie skierowanym do szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen, przewodniczącego Rady Europejskiej Antonio Costy i premiera Irlandii Micheala Martina Sanchez zaapelował o pilną videokonferencję szefów MSW.

Drugi list, również do unijnych przywódców, zainicjowały szefowe rządów Włoch i Danii Giorgia Meloni i Mette Frederiksen. Oprócz nich pod listem podpisali się przywódcy 20 państw, w tym Polski (wśród sygnatariuszy nie ma przywódców Ir-

landii, gdyż jej premier jest jednym z adresatów, Hiszpanii, której sprawa dotyczy, a także Francji, Luksemburga i Portugalii).

Liderzy 22 państw podkreślili w liście, że są zdeterminowani, by zapobiegać próbom podważania integralności granic zewnętrznych Wspólnoty. Również zwrócili się o zwołanie pilnej narady ministrów spraw wewnętrznych. Wskazali, że ministrowie powinni w szczególności rozważyć kwestie zwiększonego wsparcia ze strony Frontexu i skuteczności współpracy Unii Europejskiej z Marokiem.

W ostatnich dniach do Ceuty, hiszpańskiej enklawy w Afryce Północnej, przedostało się w niekontrolowany sposób blisko 60 tysięcy migrantów z Maroka. W piątek wieczorem hiszpański resort spraw wewnętrznych poinformował, że zdecydowana większość migrantów wróciła już do Maroka. (PAP)

WĘGRY

Sytuacja energetyczna. Najbliższe pięć dni krytyczne

Karolina Wrońska

Premier Węgier Peter Magyar oświadczył w niedzielę, że kraj czeka w ciągu najbliższych pięciu dni krytyczny okres. Prognozowana fala upałów zbiegnie się w czasie z całkowitym wyłączeniem jedynej na Węgrzech elektrowni jądrowej.

– Sieć energetyczna i usługi publiczne zostaną w najbliższych dniach poddane ogromnemu obciążeniu – ostrzegł szef rządu w nagraniu za-

mieszczonym na Facebooku, apelując o przedsięwzięcia, samorządów i gospodarstw domowych o znaczne ograniczenie zużycia energii elektrycznej w godzinach wieczornego szczytu.

Magyar poinformował ostatniej nocy, że w niedzielę, po raz pierwszy od 44 lat, elektrownia jądrowa w Paksu zostanie całkowicie zamknięta z powodu niskiego poziomu wody w Dunaju.

Obecnie siłownia pracuje na poziomie nieco ponad 10 procent standardowych możliwości.

W sobotę wieczorem weszło w życie rządowe rozporządzenie, które umożliwia odłączenie dużych odbiorców przemysłowych od sieci energetycznej, jeśli nie spełnią oni wymogów dotyczących ograniczenia zużycia energii.

– Gospodarstwa domowe znajdują się na końcu łańcucha ograniczeń – zapewnił Magyar. – Ciężar ten w pierwszej kolejności poniosą państwo, duże przedsiębiorstwa, zakłady przemysłowe oraz instytucje, które mogą przesunąć w czasie zużycie energii – zaznaczył premier. (PAP)

KOMUNIKACJA

Noce utrudnienia na moście i zamknięcie ulicy Kościuszki

(MG)

W najbliższych dniach kierowcy muszą przystosować się na poważne utrudnienia. MZDiZ zapowiedział zamknięcie ulicy Kościuszki oraz nocne wyłączenie z ruchu Mostu Stalowego.

Już od dziś utrudnienia czekają kierowców na Moście Stalowym im. Marszałka Rydza-Śmigłego. W dniach od 3 do 5 sierpnia, w godzinach 22-6, przeprawa będzie całkowicie niedostępna dla ruchu.

Jak informuje MZDiZ we Włocławku nocne ograniczenia są konieczne ze względu na montaż rusztowania nad jezdnią, niezbędnego do prowadzenia kolejnych etapów prac.

Natomiast od środy, 5 sierpnia, całkowicie zamknięta dla ruchu zostanie ulica Kościuszki. Powodem są prace związane z budową sieci ciepłowniczej. Utrudnienia potrwać do 20 sierpnia. Kierowcy powinni korzystać z wyznaczonych objazdów i liczyć się z wydłużonym czasem przejazdu w tej części miasta. ©©

POMOC CHARYTATYWNA

Wpław z Gdyni na Hel! By dzieci pojechały na wakacje. Zbiórka trwa

Joanna Maciejewska

Szóstka dzieci w wieku 9-12 lat z włocławskiej Fundacji Akademia Pływania H2O podjęła niesamowite wyzwanie - pokonanie 18 km zimnych wód Bałtyku na trasie Gdynia-Hel. Celem akcji pod hasłem „Dzieci dla Dzieci” jest zebranie środków na wakacje dla dzieci z domów dziecka.

Akcja pod hasłem „Dzieci dla Dzieci”, to działanie podjęte przez dzieci z Włocławka nie tylko dla sportowej satysfakcji, ale przede wszystkim po to, by zebrać środki na wakacje dla dzieci z placówek opiekuńczo-wychowawczych: „Maluch”, „Calineczka” i „Nibylandia”.

Sześcioro dzieci w wieku 9-12 lat z Fundacji Akademia Pływania H2O pokonało - w sztafecie - 18 kilometrów zimnych wód Bałtyku na trasie Gdynia - Hel.

Był to dla nich pierwszy tak długi dystans.

Drużyna składa się z sześciu osób: Marcel Czarniak (9 lat), Franciszek Gramza (9 lat), Hanna Krusińska (10 lat), Amelia Dawidek (10 lat), Ka-



FOT. FUNDACJI AKADEMIA PŁYWANIA H2O

Przeplłynęli Bałtyk na trasie Gdynia - Hel. Zbierają na wypoczynek dla dzieci z domów dziecka

rolina Godlewska (10 lat) Alicja Cholewa (12 lat).

Z Gdyni wystartowali w czwartek 30 lipca o godzinie 7.13. Temperatura powietrza wynosiła wtedy 21 stopni C, a temperatura wody zaledwie 17 stopni C. Jako pierwsi z Bałtykiem zmierzyli się Marcel i Franek. Następnie Amelia i Hania, a ostatni odcinek trasy należał do Karoliny i Alicji. Każda para pokonała odcinek o długości około 6 km.

Półowę dystansu dzieci pokonały w 3 godziny i 40 minut, a pokonanie całej trasy

z Gdyni na Hel zajęło im 7 godzin i 16 minut.

Po 7 godzinach i 16 minutach nasza wspaniała ekipa zakończyła przeprawę charytatywną „Dzieci dla Dzieci”.

Ogromne brawa dla naszych zawodników: Marcela, Franka, Hani, Amelii, Alicji, Karoliny. Pokazaliście niezwykłą odwagę, determinację i charakter. Jesteśmy z Was ogromnie dumni!
AKADEMIA PŁYWANIA H2O

docierając do mety na Helu! Ogromne brawa dla naszych zawodników: Marcela, Franka, Hani, Amelii, Alicji, Karoliny. Pokazaliście niezwykłą odwagę, determinację i charakter. Jesteśmy z Was ogromnie dumni! Dziękujemy Rodzicom za zaufanie, wsparcie i wiarę w swoje dzieci. Ten sukces jest także Waszą zasługą. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy pomogli nam zrealizować tę niezwykłą akcję - przekazał w mediach społecznościowych organizator - Fundacja Akademia Pływania H2O.

Organizatorzy podziękowali też wszystkim, którzy kibicowali, wspierali zbiórkę i wierzyli w ten projekt.

- To dzięki Wam akcja „Dzieci dla Dzieci” pokazała, jak wielką moc ma wspólne pomaganie - dodają organizatorzy.

Współorganizatorem wyprawy jest Baltic Sea Beast.

Fundacja założyła zbiórkę na stronie zrzutka.pl. Zbiórka wciąż trwa. Do tej pory udało zebrać się nieco ponad 13 tys. zł. Wszystkie środki zebrane w ramach zbiórki, zostaną przeznaczone na sfinansowanie wakacyjnego wypoczynku dzieci. ©©

REKLAMA 0011561087

OBWIESZCZENIE STAROSTY WŁOCŁAWSKIEGO

z dnia 8 lipca 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311; tekst jednolity) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kpa (Dz.U.2025.1691; tekst jednolity)

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

informuje, że w dniu 8 lipca 2026 r. została wydana decyzja ZRID nr 10/2026 dla zarządcy drogi – Burmistrza Izbicy Kujawskiej, reprezentowanego przez Pełnomocnika – Pana Tomasza Sulerzyckiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi gminnej nr 191210C Długie-Śmielnik wraz z infrastrukturą towarzyszącą, na działkach o nr ewid. 167, 145 oraz na nieruchomościach objętych liniami rozgraniczającymi teren inwestycji, położonych w obrębie ewid. Długie, gm. Izbica Kujawska”.

Informuję, że z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. Stodólna 68, w pokoju nr 101, w godzinach pracy urzędu, telefon (54) 230-46-09.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Włocławskiego w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy i art. 49 § 2 KPA zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń i na stronach BIP: Starostwa Powiatowego we Włocławku, Urzędu Miejskiego w Izbicy Kujawskiej.

W trakcie trwania terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna, co oznacza, że decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu i brak jest możliwości zaskarżenia decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

tel. 54 230 46 09

znak sprawy: BUD.6740.1.155.2026.PS

REKLAMA 0011561461

Załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 40/2026 Wójta Gminy Raciążek z dnia 30 lipca 2026 r.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

sporządzony zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Lp.	Położenie nieruchomości	KW	Numer działki	Pow. dz. /m2/	Obr.	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Opis nieruchomości	Cena sprzedaży nieruchomości ustalona/ netto zł/
1.	Turzynek, gmina Raciążek	WL1A/00019611/7	124/4 124/5	430 1439	0002	Działki o numerach ewidencyjnych 124/4 oraz 124/5 położone w miejscowości Turzynek, obręb Turzynek, gmina Raciążek nie posiadają określonego przeznaczenia, gdyż Gmina Raciążek nie ma planu zagospodarowania przestrzennego dotyczącego tego terenu, oraz nie zostało wszczęte postępowanie w celu wprowadzenia zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z Planem Ogólnym Gminy Raciążek przedmiotowe działki znajdują się w strefie BSR – strefa produkcji rolniczej (Profil podstawowy: teren produkcji w gospodarstwach rolnych, teren wielkotowarowej produkcji rolnej, teren akwakultury i obsługi rybactwa, teren komunikacji, teren ogrodów działkowych, teren infrastruktury technicznej)	Działki niezabudowane stanowiące drogę według ewidencji gruntów. Wykorzystywane na cele rolnicze.	12.000,-

Postanowienia dotyczące wykazu

- Cena sprzedaży nieruchomości wynosi 12 000,00 zł (słownie: dwanaście tysięcy złotych 00/100) i obejmuje łącznie działki nr 124/4 i nr 124/5.
- Cena nieruchomości podlega zapłacie jednorazowo przed zawarciem umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego.
- Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, upływa 10 września 2026 r.
- Wykaz wywiesza się na okres 21 dni, tj. od dnia 30 lipca 2026 r. do dnia 19 sierpnia 2026 r.
- Wykaz podlega zamieszczeniu na stronie internetowej Gminy Raciążek oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, a informacja o jego wywieszeniu zostaje podana do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej obejmującej swoim zasięgiem co najmniej powiat aleksandrowski.

PROKURATURA

Przytomna reakcja kierowcy Ubera udaremniła oszustwo! Obcokrajowiec siedzi w areszcie

(MG)

Czułość i wzorowa postawa kierowcy Ubera zapobiegły utracie gotówki oraz biżuterii o wartości ponad 50 tysięcy zł. Mężczyzna, zamiast ślepo wykonać zlecenie, sprawdził paczkę odebraną od zdenerwowanej kobiety, odkrył fortel oszustów i powiadomił służby. Dzięki temu zatrzymano 31-letniego obywatela Ukrainy, który czekał na przesyłkę.

Do zatrzymania doszło w środę, 22 lipca około godziny 22.40. Obywatel Ukrainy odpowie za udział w zorganizowanym procederze oszustw metodą „na policjanta” i „na prokuratora”, nakierowanym na seniorów.

Początek tej historii miał miejsce w okolicach Józefowa (gm. Włocławek). Kierowca realizujący przejazd zamówiony przez aplikację Uber otrzymał zlecenie odebrania paczki od starszej kobiety i przewiezienia jej do Konina. Według relacji zleceniodawców, w pakunku miały znajdować się wyłącznie leki.



FOT. ARCHIWUM

Oszustwo udaremnione! Kierowca uratował majątek seniorce

Podczas odbioru przesyłki kierowca zwrócił uwagę na bardzo nerwowe, wręcz paniczne zachowanie kobiety. Zamiast od razu ruszyć w drogę, zaalarmowany jej stanem postanowił zweryfikować zawartość przesyłki - informuje prokurator Małgorzata Kręcicka, rzecznik prasowy

Prokuratury Okręgowej we Włocławku.

Odkrycie było zdumiewające. Pod warstwą leków umieszczonych na wierzchu znajdowała się gotówka w różnej walucie o łącznej wartości około 50 tysięcy złotych oraz wartościowa biżuteria. Widząc, że najprawdopodobniej bierze udział w przestępczym procederze wyłudzenia mająt-

ku, kierowca wykazał się niezwykłym opanowaniem. Skontaktował się z Wojewódzkim Centrum Powiadomienia Ratunkowego (nr 112) i opisał sytuację.

Mężczyzna zgodnie z planem udał się do miejsca docelowego w Koninie, będąc w stałym kontakcie ze służbami. Na miejscu czekał już odbierający, który spodziewał się przejęcia gotówki. Do akcji wkroczyli funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Koninie, którzy na gorącym uczynku zatrzymali 31-letniego obywatela Ukrainy.

Odebrane kosztowności i pieniądze zostały zabezpieczone przez policję, a następnie w całości zwrócone przerażonej pokrzywdzonej.

Jak ustalili śledczy, zatrzymany 31-latek działał w porozumieniu z grupą oszustów, którzy dzwonili do losowych osób, przedstawiając zmyślone i mrozące krew w żyłach historie. W ten sposób próbowano oszukać co najmniej cztery różne osoby: Metodą „na prokuratora”: oszuści wmawiali ofiarom, że ich syn został zatrzymany

przez policję lub że wnuk spowodował tragiczny wypadek drogowy. Metoda „na policjanta”: przestępcy twierdzili, że bliski członek rodziny potrafił dziecko i potrzebne są ogromne pieniądze na uniknięcie więzienia lub na pilne kaucje.

Podejrzany jedynie częściowo przyznał się do winy, tłumacząc, że jego zadaniem było tylko odbieranie przesyłek. Jego wyjaśnienia stoją jednak w sprzeczności ze zgromadzonym przez prokuraturę materiałem dowodowym.

Prokuratura przedstawiła mężczyźnie zarzuty obejmujące usiłowanie oszustwa co do mienia znacznej wartości w odniesieniu do wielu pokrzywdzonych (art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. i inne).

Decyzją Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 24 lipca, wobec 31-latka zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Za popełnione czyny podejrzanemu grozi kara od roku do nawet 10 lat pozbawienia wolności. ©

REKLAMA

0011561101

OBWIESZCZENIE STAROSTY WŁOCŁAWSKIEGO z dnia 21 lipca 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U.2025 r., poz. 1691)

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

Informuje, że w dniu 21 lipca 2026 r. została wydana decyzja ZRID Nr 12/2026 dla zarządcy drogi - Wójta Gminy Fabianki, Fabianki 4, 87-811 Fabianki, reprezentowanego przez pełnomocnika - Pana Sergiusza Makowskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.

„Rozbudowa drogi gminnej nr 190205C w miejscowości Zarzeczewo w km 0+311 – 0+535”, na działkach o nr ewid. 163, 106/3, 106/4, 108 i 109, obręb ewid. Zarzeczewo, gm. Fabianki.

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej: działka o nr ewid. 163, 106/3 (106/5, 106/6), 106/4 (106/7, 106/8), 108 (108/1, 108/2), 109 (109/1, 109/2), w obrębie ewidencyjnym Zarzeczewo, gm. Fabianki.

Przed nawiasem podano nr działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale, gdzie pogrubioną czcionką oznaczono działkę przeznaczoną pod drogę.

Nieruchomości, które staną się własnością jednostki samorządu terytorialnego: działki o nr ewid.: 106/5 (wydzielona z działki o nr ewid. 106/3), 106/7 (wydzielona z działki o nr ewid. 106/4), 108/1 (wydzielona z działki o nr ewid. 108), 109/1 (wydzielona z działki o nr ewid. 109), obręb ewid. Zarzeczewo, gm. Fabianki.

Informuję, że z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. Stodólna 68, w pokoju nr 101, w godzinach pracy urzędu, telefon: (54) 230-46-09.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Włocławskiego w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy i art. 49 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń i na stronach BIP: Starostwa Powiatowego we Włocławku, Urzędu Gminy Fabianki.

W trakcie trwania tego terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna, co oznacza, że decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu i brak jest możliwości zaskarżenia decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

tel. 54 230 46 09

znak sprawy: BUD.6740.1.402.2026.DKG

REKLAMA

0011561098

OBWIESZCZENIE STAROSTY WŁOCŁAWSKIEGO z dnia 17 lipca 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U.2025 r., poz. 1691)

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

Informuje, że w dniu 17 lipca 2026 r. została wydana decyzja ZRID Nr 11/2026 dla zarządcy drogi - Burmistrza Izbicy Kujawskiej, reprezentowanego przez pełnomocnika - Pana Rafała Głowackiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.

„Rozbudowa drogi gminnej 191269C w miejscowości Zakręty w km 0+000 do km 0+881,51”, na działkach o nr ewid. 319, 129, 134/1, 130/1, 255, 315, 309/3, 316, 131, 133 i 258, obręb ewid. Świszewy, gm. Izbica Kujawska.

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej: działka o nr ewid. 319, 129, 134/1, 130/1, 255, 315, 309/3, 316 oraz projektowany podział działek: 131 (131/1, 131/2), 133 (133/1, 133/2), 258 (258/3, 258/4), w obrębie ewidencyjnym Świszewy, gm. Izbica Kujawska.

Przed nawiasem podano nr działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale, gdzie pogrubioną czcionką oznaczono działkę przeznaczoną pod drogę.

Nieruchomości, które staną się własnością jednostki samorządu terytorialnego: działki o nr ewid.: 131/1 (wydzielona z działki o nr ewid. 131), 133/1 (wydzielona z działki o nr ewid. 133), 258/3 (wydzielona z działki o nr ewid. 258), obręb ewid. Świszewy, gm. Izbica Kujawska.

Informuję, że z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. Stodólna 68, w pokoju nr 101, w godzinach pracy urzędu, telefon: (54) 230-46-09.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Włocławskiego w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy i art. 49 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń i na stronach BIP: Starostwa Powiatowego we Włocławku, Urzędu Miejskiego w Izbicy Kujawskiej.

W trakcie trwania tego terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna, co oznacza, że decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu i brak jest możliwości zaskarżenia decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

tel. 54 230 46 09

znak sprawy: BUD.6740.1.153.2026.DKG

IMPREZA

Fiesta Balonowa czyli
Włocławskie Zawody Balonowe



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288 000028 408914801

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417 412314801/A

0011555880 Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

ŻUŻEL

Walka o medale IMŚ będzie bardzo zacięta

Po raz pierwszy w historii żużlowy cykl Grand Prix zawitał do Łodzi, a pierwszym zwycięzcą na MotoArenie został Robert Lambert. Na podium stanęli także Patryk Dudek i Brady Kurtz

Magdalena Zimna/PAP

Na łódzkim torze Lambert rozpedził się z wyścigu na wyścig, a punktów z rundy zasadniczej wystarczyło mu do awansu do półfinałów. W swoim wyścigu pokonał Jana Kvecha, Leona Madsena i Jasona Doyle'a. W decydującym biegu potwierdził dobrą formę i na mecie zameldował się pierwszy. To było drugie turniejowe zwycięstwo w karierze Lamberta.

Znakomicie spisał się również Patryk Dudek. On od początku radził sobie świetnie; w czterech startach zgromadził 10 punktów. W ostatnim swoim starcie zdobył kolejne trzy i tym samym wygrał fazę zasadniczą rozgrywek. Dzięki temu jako pierwszy wybierał, z którego miejsca na torze wystartuje w finale. Postawił na biały kask i trzecie pole startowe. Ostatecznie nie udało mu się wygrać, ale dzięki zajęciu drugiego miejsca awansował na piątą pozycję w klasyfikacji generalnej i jest bliżej zapewnienia sobie prawa do startów w elicie w kolejnym sezonie.

O decydującym wyścigu mówił: - Patrząc na ostatnie finały różnych poważnych zawodów żużlowych, pierwsze pole startowe nie daje przewagi. Poza tym miałem świadomość jaką taktykę mogą zastosować rywale zaraz po starcie. Dlatego wolałem wybrać trzecie pole. Wydaje mi



Robert Lambert odbiera gratulacje za zwycięstwo od Brady Kurtza

się, że ostatecznie wyszło dobrze - podkreślał, dodając, że cieszy się z awansu w klasyfikacji generalnej indywidualnych mistrzostw świata. - Oczywiście w tym sezonie są jeszcze trzy turnieje i zobaczymy, co się wydarzy - dodał Dudek.

Gorzej wiodło się pozostałym Polakom. Bartosz Zmarzlik zaliczył słabszy niż zwykle występ. Fatalnie rozpoczął zawody i po dwóch startach na koncie miał tylko punkt. Poprawił się w kolejnych i udało mu się jednak awansować do biegu półfi-

nałowego. Na tym jednak zakończył swój występ w Łodzi. W klasyfikacji generalnej IMŚ Polak stracił całą przewagę nad Brady Kurtzem.

Ósme miejsce zajął Kacper Woryna, jedenasty Piotr Pawlicki, a czternasty Dominik Kubera.

Do zakończenia rywalizacji o medale indywidualnych mistrzostw świata zostały jeszcze trzy rundy. Kolejne zawody odbędą się 8 sierpnia w Rydze (Łotwa), 12 września w Vojens (Dania) oraz 26 września w Toruniu.



Patryk Dudek awansował na piąte miejsce w klasyfikacji generalnej

GRANDPRIX POLSKI WŁÓDŹ - WYNIKI

1. Robert Lambert (Wlk Brytania) 13+3+3 (1,2,3,2,2) - 20 pkt GP, 2. Patryk Dudek (Polska) 15+3 (3,3,3,1,3) - 18, 3. Brady Kurtz (Australia) 13+1 (1,2,3,3,3) - 16, 4. Michael Jepsen Jensen (Dania) 7+3+0 (0,3,2,1,1) 14, 5. Jan Kvech (Czechy) 10+2 (3,3,1,0,3) 12, 6. Bartosz Zmarzlik (Polska) (Polska) 8+2 (1,0,2,3,2) 11, 7. Leon Madsen (Dania) 8+1 (2,0,2,2,2) - 10, 8. Kacper Woryna (Polska) 7+1 (2,2,w,0,3) - 9, 9. Max Fricke (Australia) 11+0 (3,3,3,2,0) - 8, 10. Jason Doyle (Australia) 7+0 (2,1,1,3,0) - 7, 11. Piotr Pawlicki (Polska) 6 (0,1,1,3,1) - 6, 12. Andrzej Lebiech (Łotwa) 5 (2,1,0,1,1) - 5, 13. Anders Thomsen (Dania) 5 (3,0,2,0,0) - 4, 14. Dominik Kubera (Polska) 5 (1,1,1,0,2) - 3, 15. Kai Huckenbeck (Niemcy) 3 (0,1,1,0,1) - 2, 16. Nazar Parnicki 2 (0,0,0,2,0) - 1

KLASYFIKACJA GENERALNA IMŚ

1. Brady Kurtz (Australia) - 109, punktów 2. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 109, 3. Robert Lambert (Wielka Brytania) - 101, 4. Michael Jepsen Jensen (Dania) - 80, 5. Patryk Dudek (Polska) - 69, 6. Leon Madsen (Dania) - 65, 7. Kacper Woryna (Polska) - 64, 8. Max Fricke (Australia) - 62, 9. Jack Holder (Australia) - 55, 10. Anders Thomsen (Dania) - 54, 11. Jason Doyle (Australia) - 49, 12. Andrzej Lebiech (Łotwa) - 49, 13. Jan Kvech (Czechy) - 46, 14. Dominik Kubera (Polska) - 31, 15. Daniel Bewley (Wielka Brytania) - 18, 16. Nazar Parnicki (Ukraina) - 17, 17. Kai Huckenbeck (Niemcy) - 13, 18. Fredrik Lindgren (Szwecja) - 12, 19. Maciej Janowski (Polska) - 11, 20. Kim Nilsson (Szwecja) - 9

ŻUŻEL

Maks Pawełczak na podium SGP 2 w Łodzi! Takiego finału jeszcze nie było

Magdalena Zimna

Junior Abramczyk Polonii zajął drugie miejsce w Speedway Grand Prix 2 w Łodzi. Na tamtejszym torze był niemal bezbłędny.

To była druga runda indywidualnych mistrzostw świata juniorów z trzech zaplanowanych na ten sezon. Pierwszą wygrał Wiktor Przyjemski i to on był liderem klasyfikacji i faworytem zawodów w Łodzi. Tam jednak nie wystartował, bo tydzień wcześniej doznał kontuzji złamania obojczyka i czterech żeber. To wykluczyło go z rywalizacji w Łodzi i również z walki o złoto.

Pod nieobecność Przyjemskiego, pałeczkę przejął jego młodszy kolega z Abramczyk Polonii. Maksymilian Pawełczak na łódzkim torze radził sobie znakomicie, kolekcjonując biegowe zwycięstwa. Z kompletem



Mikkel Andersen i Maksymilian Pawełczak na podium w Łodzi

punktów wygrał rundę zasadniczą zawodów i awansował od razu do finału. Razem z nim - Beau Bailey. Do tej

dwójki za chwilę dołączyli zwycięzcy półfinałów: Nicolai Heiselberg i Mikkel Andersen.

Finałowy bieg przerywany był dwa razy, a do mety nie dojechał żaden z zawodników! W pierwszej próbie upadek i wykluczenie zaliczył Bailey. Z walki wykluczył też Heiselberga (wpadł na Australijczyka), który potrzebował pomocy medyków. Dopóki nie stanęło tylko dwóch, ale prowadzący Pawełczak nie utrzymał się na motocyklu przy ataku rywala i został wykluczony. Tym samym trzy punkty i zwycięstwo zdobył Mikkel Andersen.

- Spodziewałem się, że finale będzie ciężko. Już po pierwszej próbie rozegrania tego biegu zacząłem się stresować. Gdy jechaliśmy we dwójkę było sporo miejsca, Mikkel udanie mnie zaatakował, ja popełniłem błąd i upadłem - komentował Maks. - Jest niedosyt, ale jak na mój wiek i doświadczenie, zrobiłem fajny wynik.

Poza Pawełczakiem, biało-czerwonemu wypadli kiepsko. Tylko sześć punktów uzbierał Kevin Małkiewicz,

o jeden mniej Antoni Mencil. Startujący z dziką kartą Antoni Kawczyński zaliczył dwa zera, dwa wykluczenia i dwa punkty.

2.runda SGP 2 w Łodzi - WYNIKI: 1. Mikkel Andersen (Dania) 10 (1,1,2,3,3)+3 pkt w finale, 2. Maksymilian Pawełczak 15 (3,3,3,3,3)+wykluczenie w finale, 3. Nicolai Heiselberg (Dania) 9 (3,0,3,1,2)+upadek w finale, 4. Beau Bailey (Australia) 11 (2,2,1,3,3)+wykluczenie w finale, 5. Slater Lightcap (USA) 8 (2,0,1,2,3)+2 pkt w półfinale, 6. William Cairns (Wielka Brytania) 7 (1,1,3,0,2)+2 pkt w półfinale, 7. Adam Bednar (Czechy) 8 (3,2,3,0,w)+1 pkt w półfinale, 8. William Drejer (Dania) 6 (2,3,0,1,0)+1 pkt w półfinale, 9. Villads Nagel (Dania) 9 (3,1,2,2,1)+0 pkt w półfinale, 10. Mitchell McDiarmid (Australia) 7 (0,3,2,2,0)+0 pkt w półfinale, 11. Kevin Małkiewicz (Polska) 6 (1,2,0,3,w), 12. Rasmus Karlsson (Szwecja) 5 (1,3,0,1,w), 13. Antoni Mencil (Polska) 5 (2,1,2,0,w), 14. Janek Konzack (Niemcy) 4 (0,2,1,0,1), 15. Kacper Halkiewicz (Polska) 3 (1,2), 16. Antoni Kawczyński (Polska) 2 (0,0,w,2,w)

Czołwórka klasyfikacji generalnej SGP 2: 1. Mikkel Andersen (Dania) 38, 2. Maksymilian Pawełczak (Polska) 28, 3. Villads Nagel (Dania) 24, 4. Beau Bailey (Australia) 23, 5. William Drejer (Dania) 23, 6. Slater Lightcup (USA) 23, 7. Nicolai Heiselberg (Dania) 22, 8. Wiktor Przyjemski (Polska) 20



DZIŚ SPORTOWY24

PAWEŁCZAK I DUDEK NA PODIUM SGP

Str. 24

ZŁOTO SIATKARZY W LN Str. 22 REMIS OLIMPII, PORAŻKA ZAWISZY Str. 23

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 178 (23.688) | Nakład: 7.732 | Wydanie A | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 3.08.2026

78
lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Inwestycje

Jest opóźnienie przy budowie dróg dojazdowych do AM

Trwa budowa dwóch dróg do kampusu Akademii Muzycznej. Finał miał być w lipcu, ale wykonawca wnioskuję o wydłużenie terminu.
Str. 12

Świadczenie

Dodatek pielęgnacyjny wliczą do limitu renty wdowiej

56 tysięcy osób w regionie pobiera rentę wdowią. Warto wiedzieć, co się wlicza do jej limitu. ZUS wyjaśnia
Str. 3

Polityka

Prof. Chwedoruk: Morawiecki nie jest już nikomu potrzebny...

...ale był premier (i jego ponad 40 „szabel”) - zdaje się - nie powiedział wcale ostatniego słowa...
Str. 8-10



FOT. PAWEŁ SUPERNIAK

Zmiany w prawie unijnym

Daj drugie życie zepsutej pralce. Unia namawia do napraw i zmienia prawo

Lucyna Talaśka-Klich

Od kilku dni obowiązuje unijna dyrektywa „Prawo do naprawy”, która ma zachęcić do naprawy sprzętu zamiast jego wymiany. Zyska nie tylko środowisko, ale także konsumenci i fachowcy. - Oby prawo było respektowane - mówią jedni i drudzy.

- Bardzo dobrze, że Unia wprowadziła takie przepisy, bo na rynku jest coraz więcej „jednorazówek”, których nikt nie chce albo nie może naprawiać

- mówi pan Andrzej z Torunia, specjalizujący się w naprawie lodówek i pralek. - Niektórzy nawet nie pytają o koszt naprawy po gwarancji, wolą kupić nowy sprzęt. Bywa jednak, że chińskiej tandety nawet nie da się zreperować. Bywa, że brakuje części, a czasami jest tak jakby „operowało się trupą” - po rozkręceniu chińszczyzny widać, że nic się nie da zrobić.

„Obecnie, gdy produkt taki jak odkurzacz lub pralka psuje się lub jest wadliwy, łatwiej jest się go pozbyć i kupić nowy niż zlecić jego naprawę. Dzieje się tak, ponieważ naprawa jest często droższa i bardziej kłopotliwa

niż kupno nowego produktu, a czasami wręcz niemożliwa” - czytamy na unijnej stronie. „Przedwczesne pozbywanie się towarów nadających się do naprawy skutkuje co roku wytwarzaniem ogromnych ilości odpadów i zużywaniem zasobów”.

Dlatego UE wprowadziła prawo, które ma sprzyjać naprawie produktu, a nie zakupowi nowego.

Unijne przepisy mają m.in.: zachęcić konsumentów do łatwiejszej, tańszej i szybszej naprawy wadliwych produktów; zaofiarować producentom zachęty do wytwarzania produktów, które działają dłużej

i mogą być naprawiane, ponownie wykorzystywane; zwiększyć atrakcyjność sektora napraw i tworzyć miejsca pracy w Europie; ograniczyć ilość odpadów i zużycie surowców krytycznych.

Przepisy promujące naprawę towarów weszły w życie już 30 lipca 2024 roku, a państwa członkowskie miały przenieść je do prawa krajowego do 31 lipca 2026 r. Polska nie zdążyła wprowadzić ich w tym terminie, ale jest szansa na przyjęcie projektu przez Radę Ministrów w trzecim kwartale tego roku. ©©

Więcej na str. 3

Koronowo

Jarmark Cysterski i bitwa z Krzyżakami, wygrana jak w 1410 r., przyciągnęły tłumy

Jarmark Cysterski i bitwa z Krzyżakami to największe wydarzenia, jakie odbywają się latem w gminie Koronowo. Zjechało w tym roku ponad 30 bractw rycerskich. Na bitwę, jak w 1410 r. przegraną przez Krzyżaków, zaproszono widzów w niedzielę, ale już wcześniej słychać było w Koronowie szcęk oręża. Lekka piechota z pospolitego ruszenia już w sobotę (mimo deszczu) była gotowa do walki. Widzowie podziwiać mogli też pokaz musztry milicji miejskiej oraz pojedynki z użyciem tradycyjnej broni drzewcowej. Tłumy przyciągnęły także jarmarczne stoiska. **Więcej na str. 14 oraz na www.pomorska.pl**

FOT. MAJA STANKIEWICZ

USA

Trump odwołał uderzenie na Iran. Warunek: szybkie zawarcie porozumienia

Karolina Wrońska

Prezydent USA ogłosił w sobotę, że zgodził się wstrzymać uderzenie na Iran. Uwarunkował to możliwością szybkiego zawarcia porozumienia z Teheranem zakładającego otwarcie cieśniny Ormuz i neutralizację zagrożenia nuklearnego ze strony Iranu.

Trump napisał na platformie Truth Social, że USA są gotowe do przeprowadzenia potężnego uderzenia na Iran, ale na prośbę Iranu i innych państw Bliskiego Wschodu wstrzymały ataki, gdyż uzgodniono ogólne ramy potencjalnego porozumienia pokojowego.

„W związku z tą prośbą zgodziłem się, dla dobra świata, jak również mając na uwadze przetrwanie (...) prosperującego Iranu, na odwołanie ataku, pod warunkiem że będziemy w stanie szybko zawrzeć porozumienie” – oświadczył prezydent USA.

„Obejmowałoby ono natychmiastowe, całkowite i pełne otwarcie cieśniny Ormuz oraz zakończenie irańskiego zagrożenia nuklearnego” – zaznaczył Trump. „Państwo Izrael przyłącza się do mnie w tym zobowiązaniu” – dodał.

Administracja USA wydała wcześniej ostrzeżenie dla Amerykanów przebywających na Bliskim Wschodzie, by przygotowali się na możliwą

eskalację. Media spekulowały, że Izrael i USA mogą w ten weekend przeprowadzić jeden z najsilniejszych jak dotąd ataków na infrastrukturę energetyczną w Iranie.

Teheran groził odwetem i uderzeniami w obiekty infrastruktury krytycznej w Izraelu i państwach Zatoki Perskiej – przekazały w sobotę irańskie agencje prasowe Tasnim i Fars.

USA i Izrael rozpoczęły wojnę przeciw Iranowi 28 lutego br. Izrael wycofał się z bezpośredniego udziału w konflikcie zbrojnym po zatwierdzeniu w kwietniu zawieszeniu broni. USA i Iran kontynuowały nieregularne, wzajemne ataki. W czerwcu Waszyngton i Teheran podpisały wstępny rozejm, który jednak był wielokrotnie naruszany. (PAP)



Trump na prośbę Iranu i innych państw Bliskiego Wschodu odwołał atak na Iran

PERU

Rozbił się samolot z turystami na pokładzie. Zginęło 13 osób

Alina Mazurska

13 osób zginęło w sobotę w katastrofie niewielkiego samolotu, z pokładu którego zagraniczni turyści mieli oglądać słynne rysunki z Nasca na południu Peru – podały miejscowe media. Według agencji Andina wśród ofiar są turyści z Włoch, Niemiec i Hiszpanii.

Samolot należący do firmy Aerodiana wystartował z lotniska w mieście Pisco i rozbił się na polu około 6 km od miasta Nasca (Nazca) wperuwiańskim regionie Ica. Nikt nie przeżył – podała dziennik „La Republica”, cytując władze Nasca.

Na pokładzie maszyny było dwóch pilotów i 11 turystów. Władze nie ogłosiły jak dotąd tożsamości ofiar, ale peruwiańska agencja prasowa Andina

podała, powołując się na jednego ze strażaków, że było wśród nich dwoje Niemców, dwoje Hiszpanów i siedmiu Włochów.

– Na miejsce katastrofy udadzą się biegli z Limy, by wyjaśnić przyczyny wypadku – poinformował przedstawiciel Generalnej Dyrekcji Lotnictwa Cywilnego (DGAC).

Geoglify z Nasca – gigantyczne rysunki i figury geometryczne wyrzeźbione w ziemi na pustynnych płaskowyzach – są jedną z największych atrakcji turystycznych Peru. Co roku przyciągają około 100 tysięcy turystów, którzy zwykle oglądają je z lotu ptaka, z pokładu niewielkich samolotów.

W piątek przeloty nad liniami z Nasca zostały tymczasowo zawieszone z powodu porywistych wiatrów, które przewróciły w okolicy kilka drzew – podała telewizja TV Peru. (PAP)

RADA UE

Przywódcy krajów unijnych spotkają się w sprawie Ceuty

Alina Mazurska

Irlandia, która sprawuje obecnie prezydencję w Radzie UE, zwoła na wtorek nadzwyczajną videokonferencję unijnych ministrów ds. wewnętrznych i sprawiedliwości, żeby omówić rozwój sytuacji w Ceucie.

Do zorganizowania pilnej narady wezwał wcześniej w liście do unijnych przywódców premier Hiszpanii Pedro Sanchez. Podobny apel wystosowali, w odrębnym liście, przywódcy 22 państw UE, w tym premier Donald Tusk.

W sobotnim wpisie na X szef MSWiA Marcin Kierwiński poinformował, że Polska weźmie aktywny udział w specjalnym posiedzeniu Rady UE ds. wewnętrznych. „Przedstawimy nasze doświadczenie z ochrony granic zewnętrznych UE oraz dostosowywania prawa do wyzwań migracyjnych. Ochrona granic musi być priorytetem, a państwa je strzegące muszą mieć wsparcie UE” – podkreślił Kierwiński.

O działaniach, jakie Polska podjęła w walce z nielegalną migracją, przypomniał w piątek na X premier Donald Tusk. „Polska zaostrzyła prawo azylowe, procedury na granicach i zbudowała skuteczne zapory na granicy z Białorusią, która jest wschodnią granicą Unii. Zainwestowaliśmy miliardy euro i zaangażowaliśmy tysiące żołnierzy, policjantów i strażników granicznych. Hiszpania musi wziąć z nas przykład, jeśli Schengen ma przetrwać” – napisał szef polskiego rządu.

Irlandia zorganizowała w sobotę także posiedzenie w ramach unijnego mechanizmu Zintegrowanej Reakcji Politycznej na Kryzysy (IPCR), służą-



Hiszpański resort spraw wewnętrznych poinformował, że zdecydowana większość migrantów wróciła już do Maroka

cego koordynacji działań państw członkowskich i instytucji UE w sytuacjach kryzysowych. Wzięli w nim udział eksperci państw członkowskich. W poniedziałek sytuację w Ceucie omówią unijni ambasadorowie; to spotkanie również zaplanowano w formie online.

Premier Hiszpanii zarzucił w sobotę egoizm części państw Unii i zaapelował o solidarność w sprawie Ceuty. W piśmie skierowanym do szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen, przewodniczącego Rady Europejskiej Antonio Costy i premiera Irlandii Micheala Martina Sanchez zaapelował o pilną videokonferencję szefów MSW.

Drugi list, również do unijnych przywódców, zainicjowały szefowe rządów Włoch i Danii Giorgia Meloni i Mette Frederiksen. Oprócz nich pod listem podpisali się przywódcy 20 państw, w tym Polski (wśród sygnatariuszy nie ma przywódców Ir-

landii, gdyż jej premier jest jednym z adresatów, Hiszpanii, której sprawa dotyczy, a także Francji, Luksemburga i Portugalii).

Liderzy 22 państw podkreślili w liście, że są zdeterminowani, by zapobiegać próbom podważania integralności granic zewnętrznych Wspólnoty. Również zwrócili się o zwołanie pilnej narady ministrów spraw wewnętrznych. Wskazali, że ministrowie powinni w szczególności rozważyć kwestie zwiększonego wsparcia ze strony Frontexu i skuteczności współpracy Unii Europejskiej z Marokiem.

W ostatnich dniach do Ceuty, hiszpańskiej enklawy w Afryce Północnej, przedostało się w niekontrolowany sposób blisko 60 tysięcy migrantów z Maroka. W piątek wieczorem hiszpański resort spraw wewnętrznych poinformował, że zdecydowana większość migrantów wróciła już do Maroka. (PAP)

WĘGRY

Sytuacja energetyczna. Najbliższe pięć dni krytyczne

Karolina Wrońska

Premier Węgier Peter Magyar oświadczył w niedzielę, że kraj czeka w ciągu najbliższych pięciu dni krytyczny okres. Prognozowana fala upałów zbiegnie się w czasie z całkowitym wyłączeniem jedynej na Węgrzech elektrowni jądrowej.

– Sieć energetyczna i usługi publiczne zostaną w najbliższych dniach poddane ogromnemu obciążeniu – ostrzegł szef rządu w nagraniu za-

mieszczonym na Facebooku, apelując do przedsiębiorstw, samorządów i gospodarstw domowych o znaczne ograniczenie zużycia energii elektrycznej w godzinach wieczornego szczytu.

Magyar poinformował ostatniej nocy, że w niedzielę, po raz pierwszy od 44 lat, elektrownia jądrowa w Paksu zostanie całkowicie zamknięta z powodu niskiego poziomu wody w Dunaju.

Obecnie siłownia pracuje na poziomie nieco ponad 10 procent standardowych możliwości.

W sobotę wieczorem weszło w życie rządowe rozporządzenie, które umożliwia odłączenie dużych odbiorców przemysłowych od sieci energetycznej, jeśli nie spełnią oni wymogów dotyczących ograniczenia zużycia energii.

– Gospodarstwa domowe znajdują się na końcu łańcucha ograniczeń – zapewnił Magyar. – Ciężar ten w pierwszej kolejności poniosą państwo, duże przedsiębiorstwa, zakłady przemysłowe oraz instytucje, które mogą przesunąć w czasie zużycie energii – zaznaczył premier. (PAP)

Bydgoszcz

• **Dyżur reportera**
Kasfsdfsdf Gsdfsdfsdfdi, tel. 000 000 000 (10-14)

KULTURA

Powraca kino plenerowe nad Balatonem. Seanse będą w środy i piątki

Jarosław Więclawski

Wyjątkowo w sierpniu powraca kino plenerowe nad Balatonem na bydgoskich Bartodziejach.

Aby pokazów odbyło się jak najwięcej, w tym roku filmy będą prezentowane dwa razy w tygodniu: w środy i piątki. W repertuarze są: 5.08, g. 21

- „Książę”; 7.08, g. 21 - „Królów życie”; 12.08, g. 20.45 - „Wszystko o moim starym”; 14.08, g. 20.45 - „Cwaniaki z Hollywood”; 19.08, g. 20.30 - „Dalej Jazda 2”; 21.08, g. 20.30 - „Hitpig. Świnia zawodowiec”. Wstęp jest wolny. Organizator przygotowuje 100 leżaków plażowych. Seanse przeniesiono na polanę przy wybiegu dla psów. ©

INWESTYCJE

Jest opóźnienie przy budowie dróg dojazdowych do AM

Jarosław Więclawski

Trwa budowa dwóch dróg dojazdowych do kampusu Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. Gdy roboty na miejscu ruszały, przewidywano finał przed wakacjami, co się nie udało. Sprawdziliśmy na miejscu postęp robót.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Umowę na budowę dróg podpisano w marcu 2025 r. W 15 miesięcy nie udało się zrealizować inwestycji, ale na razie nie wiadomo, o ile się to przedłuży

REKLAMA

0011562127

AB.670.5.2026

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHOJNICKIEGO

O WYDANIU DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Zgodnie z art. 10 § 1, art. 49 i art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (j. t. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691), w związku z art. 11c i 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j. t. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) Starosta Chojnicki zawiadamia, że w dniu 30 lipca 2026 r. została wydana, na wniosek Wójta Gminy Chojnice – reprezentowanego przez pełnomocnika, tj. Pana Łukasza Śpico, decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „**Budowie łącznika drogi na Wolność z ul. Jezioną w m. Charzykowy, na terenie działek nr:**

- 157/3, 157/12, 161/1, 150/3 (150/2), 151/4 (151/2), 151/6 (151/3), 152/3 (152/2), 154/2 (154), 158/3 (158/2), 155/3 (155/1), 156/3 (156/1), 144/42 (144/23) – w obrębie ewid. Charzykowy (gm. Chojnice) [wszystkie działki w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego],
- 64 – w obrębie ewid. Charzykowy (gm. Chojnice) [działka wymagająca przejścia przez teren wód płynących – czasowe zajęcie na podstawie art. 20a ustawy zrid].”.

*w nawiasie podano numer działki przed podziałem wg oznaczenia w katastrze nieruchomości.

Decyzja w przedmiotowej sprawie zatwierdza projekty podziałów nieruchomości, tj. działek nr:

- 150/2 (wg projektu podziału działki nr 150/2 na działki nr: 150/3 i 150/4),
- 151/2 (wg projektu podziału działki nr 151/2 na działki nr: 151/4 i 151/5),
- 151/3 (wg projektu podziału działki nr 151/3 na działki nr: 151/6 i 151/7),
- 152/2 (wg projektu podziału działki nr 152/2 na działki nr: 152/3 i 152/4),
- 154 (wg projektu podziału działki nr 154 na działki nr: 154/2, 154/1 i 154/3),
- 158/2 (wg projektu podziału działki nr 158/2 na działki nr: 158/3 i 158/4),
- 155/1 (wg projektu podziału działki nr 155/1 na działki nr: 155/3 i 155/2),
- 156/1 (wg projektu podziału działki nr 156/1 na działki nr: 156/3 i 156/2),
- 144/23 (wg projektu podziału działki nr 144/23 na działki nr: 144/42 i 144/41)

– wszystkie działki w obrębie ewid. Charzykowy (gm. Chojnice).

Zgodnie z art. 18 ust. 1e pkt 3 ustawy jw., jeśli dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wyda tę nieruchomość niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia można zapoznać się z decyzją i aktami sprawy, w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chojnicach (parter – pokój nr 12) w dniach pracy tut. urzędu, tj. od poniedziałku do czwartku w godz. 7:30 – 15:00 (z wyjątkiem środy – dzień pracy własnej wydziału) oraz w piątek w godz. 7:30 – 14:00, po wcześniejszym telefonicznym lub mailowym ustaleniu terminu i godziny wizyty.

Nowy układ drogowy będą tworzyć dwie ulice:

- prof. R. Sucheckiego, prostopadła do Gdańskiej, długości ok. 180 metrów, przebiegająca po północnej stronie boiska szkoły,
- prof. J. Godziszewskiego o łamanym przebiegu łącznej długości ok. 500 metrów, zapewniająca bezpośrednią obsługę terenu przylegającego do Akademii, a także połączenie z ulicą Kamienną przed budynkiem Akademii Muzycznej.

Jak informowano przed startem robót, będą to ulice kategorii gminnej i klasy funkcjonalnej dojazdowej. Wzdłuż obu zaplanowano zatoki do parkowania (prostokątne względem osi jezdni). Na Kamiennej przewidziano prawoskręt dla pojazdów wjeżdżających na nową ulicę. Z kolei wyjazd na Kamienną możliwy będzie tylko w prawo. Na jakim etapie są prace?

Sporo kolizji i przebudów

– Wykonawca zrealizował większość zakresu budowy kanalizacji deszczowej, przebudowy kolizji elektroenergetycznych i gazowych oraz prace remediacyjne gruntu. Realizuje prace związane z budową kanalizacji deszczowej (na ukończeniu), przebudową sieci gazowej, przebudową sieci elektroenergetycznych i telekomunikacyjnych w ulicy Godziszewskiego. Wykonawca prowadzi prace drogowe w ulicy Godziszewskiego na odcinku równoległym do ulicy Kamiennej – przekazuje nam Zarząd Dróg Miejskich i Ko-

munikacji Publicznej w Bydgoszczy.

– Do wykonania zostały przebiecie sieci gazowej, dookończenie prac dot. kanalizacji deszczowej, kanału technologicznego, oświetlenia oraz infrastruktury drogowej i zieleni – informują drogowcy.

Termin się... przesuw

Umowę na budowę dwóch ulic oraz remediację gruntu podpisano w marcu 2025 r. Inwestycja o wartości 11,9 mln zł realizuje firma Strabag. Wykonawca w przetargu zadeklarował wykonanie prac w ciągu 12 miesięcy. W późniejszych komunikatach pojawiały się informacje o zakończeniu robót przed wakacjami, a gdy roboty budowlane w marcu ruszyły na miejscu, informowano o finale latem.

Sytuacja na miejscu nie wskazuje na to, że niebawem prace się zakończą. Zapytaliśmy drogowców o terminy związane z inwestycją: ten przewidziany w umowie oraz spodziewany finał prac i udo-

stępnięcia dróg do ruchu. – Umowny termin zakończenia budowy to 07.07.2026r. Wykonawca poinformował, że będzie składał wniosek o wydłużenie terminu realiza-

cji inwestycji. Po otrzymaniu wniosku będziemy go analizowali i podejmowali decyzję co do zasadności wydłużenia terminu – zapowiadają drogowcy.

Co ciekawe, wykonawca przewidywał, że nie uda się wykonać prac w takim terminie.

Spółka Strabag podczas trwania przetargu składała odwołanie, zarzucając „określenie niemożliwego do dochowania terminu na wykonanie przedmiotu zamówienia, który wynosi maksymalnie 15 miesięcy licząc od zawarcia umowy, podczas gdy wykonania wszystkich obowiązków wchodzących w zakres zamówienia wymaga co najmniej 21 miesięcy od dnia zawarcia umowy”. W 15 miesięcy się nie udało, ale na razie nie wiadomo, o ile się to przedłuży. Inwestycja miała być zrealizowana

Umowę na budowę dwóch ulic oraz remediację gruntu podpisano w marcu 2025 r. Inwestycję o wartości 11,9 mln zł realizuje firma Strabag

dużo wcześniej. Z powodu wykrycia zanieczyszczenia gruntu, pierwszy przetarg na budowę dróg dojazdowych do powstającego nowego kampusu Akademii Muzycznej w Bydgoszczy unieważniono w lipcu 2023 r. Od jesieni 2025 r. z imponującego gmachu korzystają już studenci.

Drzewa i zróżnicowane materiały

W ramach prowadzonej wokół kampusu inwestycji przebudowane będą także krótkie odcinki istniejących chodników i dróg rowerowych wzdłuż ul. Kamiennej.

Uwzględniając prestiżowy charakter przyszłej ulicy przy kampusie, projektant zaproponował zróżnicowanie materiałów nawierzchniowych, podkreślających odmienną funkcję poszczególnych elementów ulicy (jezdnie bitumiczne, opaski z kostki płukanej, chodniki z płyt betonowych, miejsca postojowe z kostki).

Wzdłuż obu projektowanych ulic przewidziano nasadzenie pojedynczych szpalców drzew. Będą wkomponowane w pasy parkingowe, które specjalnie w tym celu podzielono na segmenty. ©

KONTROWERSJE

Problem z pijakami na Błoniu w Bydgoszczy się nie skończył. „Chowają głowę w piasek”

Adam Szczęśniak

Przed miesiącem pisaliśmy o problemach mieszkańców bloku przy ul. Okrzei 2 na Błoniu i dzieci z placówek oświatowych w pobliżu, którzy narażeni są na codzienne widoki i zachowania osób spożywających alkohol. Niestety, mimo zapewnień instytucji, patologia wciąż ma się dobrze.

Tak zalił się nam wówczas Czytelnik:

„Pod blokiem dzieje się patologia, a spółdzielnia i urzędnicy odwracają głowy. Chodzi o tutejszy sklep (nazwa do wiadomości redakcji), który handluje alkoholem i ma punkt Lotto ze zdrapkami. Sklep nie przejmuje się przepisami - ekspedientki bez mrugnięcia okiem sprzedają alkohol osobom, które ledwo stoją na nogach i bełkoczą, byle tylko nabić utarg”.

Zdaniem wielu mieszkańców, klienci po zakupach - w celu spożycia alkoholu - przenoszą się do klatek schodowych i piwnic w bloku przy Okrzei 2, przy okazji załatwiając tam potrzeby fizjologiczne.

W tym samym budynku, w którym jest sklep, działa klub malucha, a kilkadziesiąt metrów dalej jest Zespół Szkół i Placówek nr 1. Pod oknami dzieci trwają więc alkoholowe libacje, a pobliski skwer Stefana Dunarowskiego (na tyłach bloku, ciągnie się aż do targowiska) jest dewastowany.

Straż Miejska w Bydgoszczy obiecała się przyjrzeć sytuacji, a zarząd spółdzielni (BSM) deklarował:

„Przekażemy prośbę do odpowiednich służb - Policja, Straż Miejska - o zwiększenie w tym rejonie liczby jednostek patrolujących. Jednocześnie skierujemy uwagi do organu wydającego koncesję na handel alkoholem o przeprowadzenie ewentualnych kontroli sposobu realizowania wydanych koncesji”.

Czytelnik: Nic się nie zmieniło!

Kilka dni temu zwrócił się do nas inny Czytelnik, także mieszkaniec bloku przy Okrzei 2, zbulwersowany becznością i bezradnością instytucji:

„Bydgoska Spółdzielnia Mieszkaniowa, jak i Straż Miejska zapewniały waszą



Wizyta naszego fotoreportera w minioną środę o 12.00. Panów raczących się alkoholem nie brakuje, a wokół matki z dziećmi i plac zabaw nieopodal...

redakcję, że zajmą się sprawą i ukróć proceder. Niestety, zrobili z was i z nas, mieszkańców, idiotów. Postanowiłem to sprawdzić i zebrałem twarde dowody”.

Czytelnik wskazuje, że zarząd spółdzielni, wbrew zapewnieniom, nie złożył do Referatu Zezwoleń Alkoholowych Urzędu Miasta pisma dotyczącego zakłócania porządku przy Okrzei i wniosku z prośbą o przeprowadzenie kontroli sposobu realizowania wydanej koncesji na

sprzedaż alkoholu w sklepie. W załączniku przysłał odpowiedź, jaką dostał z Biura Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta.

Dodaje także: „Zamiast wysłać pismo do urzędu, BSM wpadło na genialny pomysł. Wywiesili na naszej klatce schodowej błagalną kartkę z pieczęcią, w której „uprzejmie proszą” meneli o niezałatwianie potrzeb fizjologicznych na korytarzach. Czyli sami na piśmie przyznają, że jest dramat, ale pal-

cem nie kiwną u źródła problemu”.

Straż Miejska: Nie ma zgłoszeń

Pijaczkom ze skweru i okolic bloku miała się przyjrzeć SM. Po naszej czerwcowej prośbie dopiero kilka dni temu dostaliśmy odpowiedź:

„Odpowiadając na zgłoszenie dotyczące zakłócania spokoju przez osoby spożywające napoje alkoholowe w obrębie nieruchomości przy ulicy Okrzei 2 w Bydgoszczy, informuję o działaniach funkcjonariuszy Referatu Południe Straży Miejskiej w Bydgoszczy. W okresie od 17.06 do 16.07 br. wskazany teren objęto kontrolami w ramach zadań stałych tut. Referatu. W wyniku podjętych czynności nie stwierdzono nieprawidłowości. Biorąc pod uwagę dobro i bezpieczeństwo mieszkańców dalsze działania będą realizowane w ramach służb obchodowych strażników dzielnicowych. Jednocześnie pragnę poinformować, że w roku 2026 na stanowisko służby dyżurnej nie wpłynęło żadne zgłoszenie w przedmiocie sprawy. Natomiast sprzedaż napojów alkoholo-

wych we wskazanej placówce handlowej (...) odbywa się na podstawie ważnych zezwoleń” - poinformował redakcję Jarosław Walenciak, kierownik Referatu Południe Straży Miejskiej w Bydgoszczy.

Apel mieszkańców

Inne zdanie ma jednak Czytelnik: „Kilka dni temu zgłosiłem w miejskiej aplikacji kolejną libację. Dołączyłem nawet zdjęcie pijącej na ławkach ekipy. Strażnicy zamknęli to zgłoszenie o godzinie 1.03 w nocy ze statusem „nie potwierdzono”. Mając dowód na zdjęciu, zamykają sprawę w środku nocy, żeby im się statystyki zgadzały”.

Czytelnik - także w imieniu swoich sąsiadów - apeluje: „Sytuacja na Okrzei 2 i okolicznym skweru obok szkoły i klubu malucha to dalej dramat, a urzędnicy i zarząd BSM nic z tym nie robią. Może chociaż zareagują na prasowe artykuły i przestaną udawać, że nie ma sprawy. Gdyby przyszło im mieszkać w otoczeniu pijaków i przechodzić codziennie przez zaskane klatki to może inaczej spojrzeliby na problem...”

©P

NAKŁO

Brutalny napad. W tle wielkie pieniądze

Maciej Czerniak

Policja pod nadzorem prokuratury prowadzi postępowanie w sprawie rozboju, do którego doszło 28 lipca w Nakle nad Notecią. Ofiara to majątny człowiek. Trwa ustalanie kluczowych okoliczności zdarzenia.

„To sprawa poważna i dość nietypowa” - dowiadujemy się nieoficjalnie o działaniach, jakie prowadzi w ostatnich dniach policja zarówno z Nakła nad Notecią, jak i z Bydgoszczy.

Połaskili się na miliony?

Wiadomo na razie, że 28 lipca w Nakle doszło do napadu rabunkowego. Ofiarą jest ma-

jętny człowiek, znany w mieście. Głośno zrobiło się o nim, kiedy dowiedziano się, że wygrał milionową nagrodę w popularnej europejskiej loterii.

- Ze względu na dobro sprawy nie udzielamy żadnych informacji na temat sprawy - słyszymy w Komen-dzie Powiatowej Policji w Nakle nad Notecią.

Jak się dowiadujemy, postępowanie jest prowadzone pod nadzorem prokuratury. Śledczy nakielskiej jednostki jednak również, na razie cedzą słowa na temat działań..

- Potwierdzam, że prowadzimy postępowanie w sprawie rozboju - mówi prok. Piotr Glanc, szef Prokuratury Rejonowej w Nakle. - Teraz jest czas, w którym musimy

wykonać przeprowadzić kluczowe czynności w związku ze sprawą. Dlatego nie udzielamy żadnych bliższych informacji na temat zdarzenia. To wszystko jest ustalane - dodaje.

Wyjątkowa sprawa

Z nieoficjalnych informacji, do których dotarliśmy, wynika że póki co, domniemani sprawcy napadu nie zostali jeszcze zatrzymani. Co do „nietypowości” przeprowadzonego napadu, prawdopodobnie mogło chodzić o zwałowanie poszkodowanego w konkretne miejsce w związku ze złożeniem mu rzekomo atrakcyjnej propozycji inwestycyjnej. Do tej sprawy jeszcze wrócimy.

©P

REKLAMA

0011562039

AB.670.9.2026

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHOJNICKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO W SPRAWIE WYDANIA DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Zgodnie z art. 10 § 1, art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (j.t. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) w związku z art. 11c i art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j.t. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) Starosta Chojnicki zawiadamia, że w dniu 3 lipca 2026 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Wójta Gminy Chojnice – reprezentowanego przez pełnomocnika, tj. Panią Izabelę Śpicę, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „Budowie łącznika ul. Kalinowej z ul. Długą w miejscowości Charzykowy wraz z budową odwodnienia i oświetlenia ulicznego, na terenie działek nr:

- 259/11, 260/33, 261/1, 261/4, 264/40, 293/3, 293/4, 300/6, 303/1, 311/13, 319, 340/2, 1002 – w obrębie ewid. Charzykowy (gm. Chojnice) [działki stanowiące własność Gminy Chojnice, znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji – istniejący pas drogowy],
- 311/14 (wg projektu podziału działki nr 311/14 na działki nr: 311/15, 311/16 i 311/17), 3296/8 (wg projektu podziału działki nr 3296/8 na działki nr: 1239, 3296/9 i 3296/10) – w obrębie ewid. Charzykowy (gm. Chojnice) [działki w części w liniach rozgraniczających teren inwestycji – wymagające zatwierdzenia projektów podziału],
- 99/5, 340/3 – w obrębie ewid. Charzykowy (gm. Chojnice) [działki obejmujące teren niezbędny dla przebudowy innych dróg publicznych – czasowe zajęcie]”.

Wniosek w przedmiotowej sprawie obejmuje zatwierdzenie projektów podziału nieruchomości, tj. działek nr:

- 311/14 (wg projektu podziału działki nr 311/14 na działki nr: 311/15, 311/16 i 311/17),
- 3296/8 (wg projektu podziału działki nr 3296/8 na działki nr: 1239, 3296/9 i 3296/10) – w obrębie ewid. Charzykowy (gm. Chojnice).

W związku z powyższym informuję się, że strony w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia mogą zapoznać się z całością materiału dowodowego i złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chojnicach (parter – pokój nr 12) – w dniach pracy tut. urzędu, tj. od poniedziałku do czwartku w godz. 7:30-15:00 (z wyjątkiem środy – dzień pracy własnej wydziału) oraz w piątek w godz. 7:30-14:00, po wcześniejszym telefonicznym lub mailowym ustaleniu terminu i godziny wizyty.

KORONOWO

Krzyżacy znowu pobici, a gości przyciągnął jarmark

Maja Stankiewicz

30 bractw rycerskich wzięło udział w inscenizacji bitwy z Krzyżakami, którą obejrzeć można było na błoniach przy Klasztornej w Koronowie. Gości zaproszono też na jarmark.

Jarmark i bitwa to największe wydarzenia jakie odbywają się latem w gminie Koronowo.

Niestety, pogoda dopisała tylko w niedzielę. W sobotę lało, przejaśnień było mało. Organizatorzy nie zdecydowali się jednak na odwołanie imprezy.

- Aż tak źle nie jest. Wszystkie punkty programu na razie odbywają się - bagatelizował sytuację prowadzący jarmark Michał Wróbel z Olsztyna, znany fanom Średniowiecza jako Błazen Jajosz. W sobotę pokazał się na koronowskich błoniach jako Bernard Jajenberg, niższego szczebla zakonnik krzyżacki. W niedzielę wcielił się w postać brata krzyżackiego Bruno von Jajensztajn. Podczas



FOT. MAJA STANKIEWICZ

Pojedynki rycerskie nie tylko na miecze to jedna z atrakcji pierwszego dnia Jarmarku Cysterskiego w Koronowie

bitwy nie walczył jednak mieczem, był narratorem.

Zjechały bractwa

A zjechało w tym roku do Koronowa na jarmark i bitwę ponad 30 bractw rycerskich. Skąd? Z Kujaw, Pomorza, Wielkopolski, Warmii. Nie zabrakło nawet wojów z woj. małopolskiego. Z Gniewu przybyli rycerze konni. Liczby walczących w bi-

twie organizatorzy nie zdradzi- li. - Kilkaset osób? No aż tyle to nie, ale wystarczy by widowisko było świetne - usłyszeliśmy.

Na bitwę, jak w 1410 r. przegraną przez Krzyżaków, zaproszono widzów w niedzielę, ale już wcześniej słyhać było w Koronowie sześćk oręża. Lekka piechota z pospolitego ruszenia już w sobotę była gotowa do walki. Widzowie po-

dziwiać mogli też pokaz musztry milicji miejskiej oraz pojedynki rycerskie z użyciem tradycyjnej broni drzewcowej.

Poznać można było ekwipunek rycerza i modę średniowieczną. - Kolor niebieski, czerwony czy czarny oznaczał zamożność. Barwniki sprowadzano z daleka, a i sam proces barwienia był pracochłonny - tłumaczono ze sceny.

Dawne rzemiosło

Turyści z podziwem patrzyli na rycerzy, ale chętnie też odwiedzali liczne stoiska rozstawione przy ul. Klasztornej. Prezentowano tu m.in. dawne rzemiosło. Pracowała zielarka, garncarz, łyżkarz, bednarz, prządką, wikliniarz - wszyscy z Wioski Ginących Zawodów w Lipkuszu. Ale przyjechali też inni rzemieślnicy np. mincerz z bydgoskiego Fordonu.

- W Koronowie w XVII wieku było ponad 20 garncarzy. W mieście odbywał się nawet targ przeznaczony tylko dla tego rzemiosła. Targ był niedaleko rynku, tam, gdzie dzisiaj jest ulica Garncarska - tłumaczył nam Tomasz Poraziński, który prezentował na jarmarku warsztat garncarza i kręcił kołem.

Średniowieczne klimaty królowały także w namiocie ośrodka kultury w Koronowie.

- Piszemy tu prawdziwym gęsim piórem. Lakujemy listy pieczęcią okazjonalną z napisem Bitwa z Krzyżakami pod

Koronowem. Razem z dziećmi wypatamy bransoletki - wyliczała Joanna Wojtalewicz z koronowskiego M-GOK.

Wzięcie miały tatarskie specjalja oferowane w jurcie i przysmaki kuchni ormiańskiej. Nie zwiedli też miejscowi wystawcy. Z pysznościami na Jarmark Cysterski przyjechały do Koronowa m.in. gospodynie z Morzewca i Witoldowa.

- Największą popularnością cieszy się bigos oraz naleśniki z twarogiem i konfiturą z czeresni. Ale mamy też zupę gulaszową, golonkę i roladki schabowe - wymieniała przygotowane potrawy pani Edyta z Morzewca.

Z kolei KGW Witoldowo zapraszało gości m.in. na szare kluski i „witoldowski garnek”. Z czym?

- Są w nim warzywa, mięso, kiełbasa, cukinia, kapusta, papryka, pieczarki. Dużo jest w garnku wszystkiego. Zrobiłyśmy go na bogato - zapewniła Bogumiła Fajkowska z KGW Witoldowo. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net> 000528

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011555880
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkowski 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkowski 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

ŻUŻEL

Walka o medale IMŚ będzie bardzo zacięta

Po raz pierwszy w historii żużlowy cykl Grand Prix zawitał do Łodzi, a pierwszym zwycięzcą na MotoArenie został Robert Lambert. Na podium stanęli także Patryk Dudek i Brady Kurtz

Magdalena Zimna/PAP

Na łódzkim torze Lambert rozpedził się z wyścigu na wyścig, a punktów z rundy zasadniczej wystarczyło mu do awansu do półfinałów. W swoim wyścigu pokonał Jana Kvecha, Leona Madsena i Jasona Doyle'a. W decydującym biegu potwierdził dobrą formę i na mecie zameldował się pierwszy. To było drugie turniejowe zwycięstwo w karierze Lamberta.

Znakomicie spisał się również Patryk Dudek. On od początku radził sobie świetnie; w czterech startach zgromadził 10 punktów. W ostatnim swoim starcie zdobył kolejne trzy i tym samym wygrał fazę zasadniczą rozgrywek. Dzięki temu jako pierwszy wybierał, z którego miejsca na torze wystartuje w finale. Postawił na białą kask i trzecie pole startowe. Ostatecznie nie udało mu się wygrać, ale dzięki zajęciu drugiego miejsca awansował na piątą pozycję w klasyfikacji generalnej i jest bliżej zapewnienia sobie prawa do startów w elicie w kolejnym sezonie.

O decydującym wyścigu mówił: - Patrząc na ostatnie finały różnych poważnych zawodów żużlowych, pierwsze pole startowe nie daje przewagi. Poza tym miałem świadomość jaką taktykę mogą zastosować rywale zaraz po starcie. Dlatego wolałem wybrać trzecie pole. Wydaje mi



Robert Lambert odbiera gratulacje za zwycięstwo od Brady Kurtza

się, że ostatecznie wyszło dobrze - podkreślał, dodając, że cieszy się z awansu w klasyfikacji generalnej indywidualnych mistrzostw świata. - Oczywiście w tym sezonie są jeszcze trzy turnieje i zobaczymy, co się wydarzy - dodał Dudek.

Gorzej wiodło się pozostałym Polakom. Bartosz Zmarzlik zaliczył słabszy niż zwykle występ. Fatalnie rozpoczął zawody i po dwóch startach na koncie miał tylko punkt. Poprawił się w kolejnych i udało mu się jednak awansować do biegu półfi-

nałowego. Na tym jednak zakończył swój występ w Łodzi. W klasyfikacji generalnej IMŚ Polak stracił całą przewagę nad Brady Kurtzem.

Ósme miejsce zajął Kacper Woryna, jedenasty Piotr Pawlicki, a czternasty Dominik Kubera.

Do zakończenia rywalizacji o medale indywidualnych mistrzostw świata zostały jeszcze trzy rundy. Kolejne zawody odbędą się 8 sierpnia w Rydze (Łotwa), 12 września w Vojens (Dania) oraz 26 września w Toruniu.



Patryk Dudek awansował na piąte miejsce w klasyfikacji generalnej

GRANDPRIX POLSKI WŁÓDŹ - WYNIKI

1. Robert Lambert (Wlk Brytania) 13+3+3 (1,2,3,2,2) - 20 pkt GP, 2. Patryk Dudek (Polska) 15+3 (3,3,3,1,3) - 18, 3. Brady Kurtz (Australia) 13+1 (1,2,3,3,3) - 16, 4. Michael Jepsen Jensen (Dania) 7+3+0 (0,3,2,1,1) 14, 5. Jan Kvech (Czechy) 10+2 (3,3,1,0,3) 12, 6. Bartosz Zmarzlik (Polska) (Polska) 8+2 (1,0,2,3,2) 11, 7. Leon Madsen (Dania) 8+1 (2,0,2,2,2) - 10, 8. Kacper Woryna (Polska) 7+1 (2,2,w,0,3) - 9, 9. Max Fricke (Australia) 11+0 (3,3,3,2,0) - 8, 10. Jason Doyle (Australia) 7+0 (2,1,1,3,0) - 7, 11. Piotr Pawlicki (Polska) 6 (0,1,1,3,1) - 6, 12. Andrzej Lebiech (Łotwa) 5 (2,1,0,1,1) - 5, 13. Anders Thomsen (Dania) 5 (3,0,2,0,0) - 4, 14. Dominik Kubera (Polska) 5 (1,1,0,2) - 3, 15. Kai Huckenbeck (Niemcy) 3 (0,1,1,0,1) - 2, 16. Nazar Parnicki 2 (0,0,0,2,0) - 1

KLASYFIKACJA GENERALNA IMŚ

1. Brady Kurtz (Australia) - 109, punktów 2. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 109, 3. Robert Lambert (Wielka Brytania) - 101, 4. Michael Jepsen Jensen (Dania) - 80, 5. Patryk Dudek (Polska) - 69, 6. Leon Madsen (Dania) - 65, 7. Kacper Woryna (Polska) - 64, 8. Max Fricke (Australia) - 62, 9. Jack Holder (Australia) - 55, 10. Anders Thomsen (Dania) - 54, 11. Jason Doyle (Australia) - 49, 12. Andrzej Lebiech (Łotwa) - 49, 13. Jan Kvech (Czechy) - 46, 14. Dominik Kubera (Polska) - 31, 15. Daniel Bewley (Wielka Brytania) - 18, 16. Nazar Parnicki (Ukraina) - 17, 17. Kai Huckenbeck (Niemcy) - 13, 18. Fredrik Lindgren (Szwecja) - 12, 19. Maciej Janowski (Polska) - 11, 20. Kim Nilsson (Szwecja) - 9

ŻUŻEL

Maks Pawełczak na podium SGP 2 w Łodzi! Takiego finału jeszcze nie było

Magdalena Zimna

Junior Abramczyk Polonii zajął drugie miejsce w Speedway Grand Prix 2 w Łodzi. Na tamtejszym torze był niemal bezbłędny.

To była druga runda indywidualnych mistrzostw świata juniorów z trzech zaplanowanych na ten sezon. Pierwszą wygrał Wiktor Przyjemski i to on był liderem klasyfikacji i faworytem zawodów w Łodzi. Tam jednak nie wystartował, bo tydzień wcześniej doznał kontuzji złamania obojczyka i czterech żeber. To wykluczyło go z rywalizacji w Łodzi i również z walki o złoto.

Pod nieobecność Przyjemskiego, pałeczkę przejął jego młodszy kolega z Abramczyk Polonii. Maksymilian Pawełczak na łódzkim torze radził sobie znakomicie, kolekcjonując biegowe zwycięstwa. Z kompletem



Mikkel Andersen i Maksymilian Pawełczak na podium w Łodzi

punktów wygrał rundę zasadniczą zawodów i awansował od razu do finału. Razem z nim - Beau Bailey. Do tej

dwójki za chwilę dołączyli zwycięzcy półfinałów: Nicolai Heiselberg i Mikkel Andersen.

Finałowy bieg przerywany był dwa razy, a do mety nie dojechał żaden z zawodników! W pierwszej próbie upadek i wykluczenie zaliczył Bailey. Z walki wykluczył też Heiselberga (wpadł na Australijczyka), który potrzebował pomocy medyków. Dopóty stało się tylko dwóch, ale prowadzący Pawełczak nie utrzymał się na motocyklu przy ataku rywala i został wykluczony. Tym samym trzy punkty i zwycięstwo zdobył Mikkel Andersen.

- Spodziewałem się, że finale będzie ciężko. Już po pierwszej próbie rozegrania tego biegu zacząłem się stresować. Gdy jechaliśmy we dwójkę było sporo miejsca, Mikkel udanie mnie zaatakował, ja popełniłem błąd i upadłem - komentował Maks. - Jest niedosyt, ale jak na mój wiek i doświadczenie, zrobiłem fajny wynik.

Poza Pawełczakiem, biało-czerwonemu wypadli kiepsko. Tylko sześć punktów uzbierał Kevin Małkiewicz,

o jeden mniej Antoni Mencil. Startujący z dziką kartą Antoni Kawczyński zaliczył dwa zera, dwa wykluczenia i dwa punkty.

2.runda SGP 2 w Łodzi - WYNIKI: 1. Mikkel Andersen (Dania) 10 (1,1,2,3,3)+3 pkt w finale, 2. Maksymilian Pawełczak 15 (3,3,3,3,3)+wykluczenie w finale, 3. Nicolai Heiselberg (Dania) 9 (3,0,3,1,2)+upadek w finale, 4. Beau Bailey (Australia) 11 (2,2,1,3,3)+wykluczenie w finale, 5. Slater Lightcap (USA) 8 (2,0,1,2,3)+2 pkt w półfinale, 6. William Cairns (Wielka Brytania) 7 (1,1,3,0,2)+2 pkt w półfinale, 7. Adam Bednar (Czechy) 8 (3,2,3,0,w)+1 pkt w półfinale, 8. William Drejer (Dania) 6 (2,3,0,1,0)+1 pkt w półfinale, 9. Villads Nagel (Dania) 9 (3,1,2,2,1)+0 pkt w półfinale, 10. Mitchell McDiarmid (Australia) 7 (0,3,2,2,0)+0 pkt w półfinale, 11. Kevin Małkiewicz (Polska) 6 (1,0,3,w), 12. Rasmus Karlsson (Szwecja) 5 (1,3,0,w), 13. Antoni Mencil (Polska) 5 (2,1,2,0,w), 14. Janek Konzack (Niemcy) 4 (0,2,1,0,1), 15. Kacper Halkiewicz (Polska) 3 (1,2), 16. Antoni Kawczyński (Polska) 2 (0,0,w,2,w)

Czołwórka klasyfikacji generalnej SGP 2: 1. Mikkel Andersen (Dania) 38, 2. Maksymilian Pawełczak (Polska) 28, 3. Villads Nagel (Dania) 24, 4. Beau Bailey (Australia) 23, 5. William Drejer (Dania) 23, 6. Slater Lightcup (USA) 23, 7. Nicolai Heiselberg (Dania) 22, 8. Wiktor Przyjemski (Polska) 20